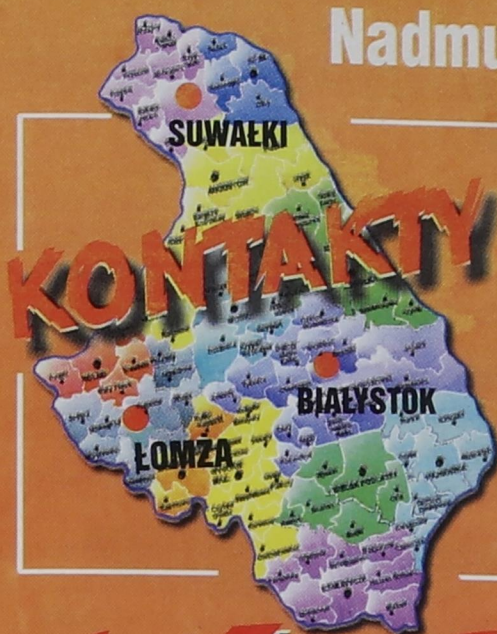


Nieprzejednany biskup  
Nadmuchany Lew



**NISSAN**

Krzysztof Musiński  
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87  
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu  
codziennie w godz. 9-17

**RAUTARUUKKI POLSKA**  
EKSPERT W PRODUKCJI BLACH DACHOWYCH I ELEWACYJNYCH

blachy dachowe

to więcej  
niż dach

psb prebud

18-402 Łomża, ul. Poligonowa 6  
tel. (0-86) 218-82-88, tel./fax (0-86) 218-03-60

**Ostatnia szansa !!!**

Ulga budowlana  
tylko do końca 2003r

INSTALATOR  
&  
NOWIK

**SBS**

Łomża, ul. Zjazd 2 tel. 216 56

# KONTAKTY

Nr 48 (1204)

30 LISTOPADA 2003

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Białystok zyskuje sławę Ciemnogrodu, nieznani plastycy  
zyskują sławę wielkich  
artystów

**Miasto  
artystów**

ISSN 0208-6840  
INDEKS 363286

**OKNA** o podwyższonej sztywności  
drzwi antywłamaniowe  
**SUPER PROMOCJA!**

Tylko u nas - 10 rat na 0% Zapraszamy do zakupów!

**Raty 0%**

- bez odsetek
- bez prowizji
- bez pierwszej wpłaty

**PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!**

**BIURA HANDLOWE PRODUCENTA**  
Łomża, Aleja Legionów 52 ☎ 219 95 55  
Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19 ☎ 746 86 80

**DACH**

blachodachówka od... **18,66**

**RYNNY GRATIS!**

**TRAFFIC**  
BLACHY & DACHY

Trapez T-19, T-35, T-55  
Dachówka ceramiczna  
Jungemeier - Niemcy

Łomża, Al. Legionów 52  
tel. (0-86) 473-05-62  
fax (0-86) 473-21-44

**KUPIĘ KAŻDE  
ROZBITE  
AUTO 1994-2003**

**602 666 111**

Firma:  
"Święta Anna"  
tel. (086)  
**218 08 0**  
Łomża  
ul. Poznańska  
wjazd  
przy stacji paliw

**POSEZONOWA WYPRZEDA  
NAGROBKÓW GOTOWYCH**

DO WYCZERPANIA ZAPASÓW  
NIEZWYKŁE ATRAKCYJNE CENY  
MONTAŻ I ESTETYCZNE DOKŁADY



# Wielki Świąteczny Konkurs z nagrodami!

**Szanowni Klienci!**

Kupując w firmie TERRAZYT

**TERRAZYT**  
Okna i drzwi na całe życie...

## OKNA i DRZWI

w terminie od 12 listopada do 31 grudnia 2003  
bierzecie udział w losowaniu wspaniałych nagród:

1. ZESTAW KINA DOMOWEGO Z TELEWIZOREM
2. APARAT CYFROWY
3. ŻELAZKO

oraz 10 firmowych bluz z polaru

**PAMIĘTAJ! z TERRAZYTEM wygrywasz zawsze!**

### BIURO OBSŁUGI KLIENTA

ŁÓMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37

### SKŁAD FABRYCZNY

- ŁÓMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO) TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44
- ŁÓMŻA, UL. KONSTYTUCJI 3 MAJA 2A lok. 57, TEL./FAX 086/218-79-86
- ŁÓMŻA, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19
- ŚNIADOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17
- NOWOGRÓD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51
- JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04
- ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
- KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35, TEL./FAX 086/278-32-74 - zmiana siedziby biura
- GRAJEWO, UL. ELCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46
- SZCZUCZYN, UL. KILIŃSKIEGO 12 TEL./FAX 086/272-55-88
- CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
- CIECHANOWIEC, UL. DROHICKA 69, TEL./FAX 086/277-27-33
- WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 14, TEL./FAX 086/275-02-55
- SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55
- CZYŻEW, UL. ZAMBROWSKA 4, TEL./FAX 086/275-57-87
- RUTKI - KOSSAKI, UL. RYNEK 5, TEL./FAX 086/270-11-15
- SZUMOWO, UL. 1 MAJA 37, TEL./FAX 086/476-96-00



www.terrazyt.pl

**UWAGA!** Wykorzystaj ulgę remontową - ostatnia szansa!!!



Skosztuj naszych wyrobów



Szynka staropolska



Schab złotopolski

Kiełbasa chłopska

**SATYSFAKCJA GWARANTOWANA**

Łomża, Al. Legionów 2 c  
ul. Kazańska 6

Zambrów, ul. Świętokrzyska 1  
ul. Grunwaldzka 4 d

# Husqvarna

## PROMOCJA!

~~1509,-~~

1449,-



PILARKA HQV 350, MOC 3,1 KM

od 20.10.2003 do 20.12.2003

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

ŁÓMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40

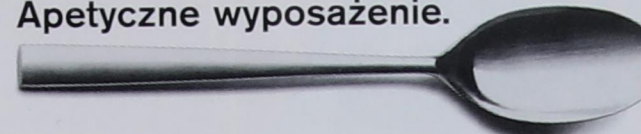
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

Nissan Almera już od 33 410 zł\*

Dobra cena.



Apetyczne wyposażenie.



Wyborna oferta leasingowa.



www.nissan.com.pl

ALMERA  
ALMERA TINO

Nissan Almera lub Almera Tino – zapłać teraz 65% ceny, a resztę za rok, bez odsetek. Albo zapłać 100% i odbierz wyposażenie warte nawet do 4200 zł. Wszystkie samochody z klimatyzacją, 4 poduszkami i ABS. **Nissan Almera. Bardzo smaczna promocja...**

\*65% wartości 3-drzwiowej Almerii Visia+ z silnikiem 1.5 l



**SALON i SERWIS MIECZYŚLAW WASILEWSKI**

19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks (0 87) 621-41-31

REKLAMA

**PO RAZ PIERWSZY W POLSCE**

**SUPER NOWOŚĆ**

**BIOKOMINKI HOLENDERSKIE  
PRAWDZIWY Ogień  
BEZ KOMINA**

DO KAŻDEGO MIESZKANIA REWOLUCJA W OGRZEWANIU I DEKORACJI



BIAŁYSTOK  
UL. MICKIEWICZA 88  
wjazd od Zwierzynieckiej  
tel. (085) 74-82-190  
tel. (085) 74-82-191

REKLAMA

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem  
meble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe  
(kulaoodporne), ogniooodporne szkło do kominków



Szkło i lustra

wszystko ...

ramy-oprawa, wyposażanie w elementy szklane w/g projektów  
i najnowszych technologii np. drzwi, schody, podłogi, zadaszenia,  
barierki, zabudowy ze szkła hartowanego

**OKNA z Krakowa**

Okazja jakiej nie było!

**RABAT  
25%**



**SUPERBONUS!**

Dla pierwszych 3000 Klientów  
rewolucyjna termoramka oraz oryginalny kubek  
na zimowe chłody gratis!

KOLNO

ul. Wojska Polskiego 19, tel. 278 10 08

\* szczegóły w salonach sprzedaży

Wytnij kupon i przyjdź do salonu sprzedaży!

**6% extra rabat  
tylko do 6 grudnia**

Dotyczy odbioru okien w okresie od 1 grudnia 2003 do 15 marca 2004.



www.oknoplast.com.pl

0 801 14 00 00

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA



Ukazuje się w województwie podlaskim,  
części województwa mazowieckiego,  
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

**Adres:**

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,  
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11  
www.kontakty-tygodnik.com.pl  
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

**Redaguje zespół:**

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,  
Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69,  
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,  
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

**Oddział w Białymstoku:**

ul. Lipowa 14  
Janina Werpachowska, Andrzej Koziała,  
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,  
Jan Oniszczyk  
tel./fax (0-85) 744-65-61

**Oddział w Suwałkach:**

ul. Utrata 2B, I piętro  
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,  
Bożena Dunat  
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

**Stale współpracują:**

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam  
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna  
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,  
Wenanty Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),  
Michał Mincewicz (Orla)

**Rysunki:** Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński  
**Felieton:** Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński  
**Zdjęcia:** Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

**Wydawca:**

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.  
Prezes: Władysław Tocki  
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 216-42-43

**Księgowość:** Elżbieta Bączek (główna księgowa)  
tel. (0-86) 215-35-67,  
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

**Maszynistka:** Janina Gawrońska

**Biurowisko „Kontaktów”:**

**Kierownik:** Alina Michałowska  
**Przedstawiciele:**  
Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031  
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099  
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

**Kolno:**

Kolneński Dom Kultury  
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

**Ostrołęka:**

Agencja „INFORMEDIA”  
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a  
tel./fax (0-29) 760-91-92

**Ostrów Mazowiecka:**

„BORAM” Aldona Mierzejewska  
07-300 Ostrów Mazowiecka  
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12  
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

**Suwałki:**

„LOCUM” S.C.  
ul. Utrata 2b  
tel. (0-87) 566-35-12

**Wysokie Mazowieckie:**

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”  
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

**Zambrów:**

Agencja „Globtour”  
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

**Kolportaż:**

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,  
sieć własna wydawcy

**Obrobka zdjęć barwnych:**

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

**Skład:**

Studio Maciejewscy  
Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel./fax (0-85) 732-34-84

e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

**Druk:**

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel. (0-85) 732-91-74  
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca  
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.  
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca  
nie ponosi odpowiedzialności.

## Chłopie, ty puchu marny!

Trudno dziś znaleźć miejsce zarezerwowane wyłącznie dla mężczyzn. Kobieta policjant, lekarz, żołnierz zawodowy nie dziwi, jak przed laty, nikogo. Wypowiedziane mimochodem przez Jolantę Kwaśniewską zdanie o możliwości kandydowania w przyszłych wyborach prezydenckich wywołało niezwykle entuzjazm. Nietrudno zgadnąć, że przede wszystkim u mężczyzn. Nie uchybiając męskim kandydatom, prezydent to także, a nawet przede wszystkim, urząd reprezentacyjny, czyli przy urodzie polskich polityków lepszego niż Kwaśniewska reprezentanta kraju nie znajdziemy.

Poza tym od zarania dziejów i w pracy, i w domowych pieleszach podział ról wygląda niezmiennie: kobieta władzą ustawodawczą, mężczyzna wykonawczą. „Chłop głową, baba szyją”, głosi na domiar stare przysłowie. Kto wie, czy w świecie rządzonej przez kobiety, nie żyłoby się wszystkim lepiej? W każdym razie z urodziwym prezydentem mniej przykre może być nawet klepanie polskiej biedy.

ANDRZEJ DYNKIEWICZ

### Burmistrz Nowogrodu

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonych w Nowogrodzie posiadających KW Nr 20981 założoną w Sądzie Rejonowym w Łomży  
Wydział Ksiąg Wieczystych

Do przetargu nieograniczonego zostaną przeznaczone działki, które nie będą sprzedane w trybie przetargu ograniczonego w dniu 15 grudnia br. oraz  
działki nr 176/17 o pow. 1075 m<sup>2</sup> cena wywoławcza 11.214 zł  
działki nr 176/18 o pow. 1075 m<sup>2</sup> cena wywoławcza 11.214 zł  
działki nr 176/19 o pow. 1075 m<sup>2</sup> cena wywoławcza 11.214 zł  
działki nr 176/20 o pow. 1075 m<sup>2</sup> cena wywoławcza 11.214 zł  
działki nr 176/21 o pow. 1062 m<sup>2</sup> cena wywoławcza 11.082 zł  
przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne

Przetarg odbędzie się w dniu 22 grudnia 2003 roku o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41 na każdą nieruchomość oddzielnie.  
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na 3 dni przed datą przetargu na konto Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie  
BS Łomża o/Nowogród Nr 18 8757 1011 26000097 20000010.

Wpłacone wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej (pokój Nr 6) lub telefonicznie pod numerem (086) 217-55-20 wew. 23

Przetarg może zostać odwołany lub unieważniony bez podania przyczyny.

fak. 7268

### Zarząd OKRĘGOWEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ W PIĄTNICY

ogłasza przetarg nieograniczony na świadczenie usług transportowych od dn. 01.01.2004 r. w zakresie:

1. Wywozu serwatki samochodami cysternami o pojemności 5000–18000 l z OSM Piątnica do odbiorców indywidualnych (gospodarstw rolnych) w promieniu do 40 km od OSM Piątnica.
2. Wywozu wyrobów gotowych samochodami chłodniami o ładowności 1–33 Europalet z OSM Piątnica do odbiorców (hurtowni, sieci handlowej) na terenie całego kraju.

W przetargu może uczestniczyć osoba, firma spełniająca warunki zawarte w ustawie nr 1371 z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym Dz. Ust. Nr 125 z dn. 30 października 2001 r.

Do organizowanego przetargu należy złożyć ofertę pisemną, która winna zawierać następujące dane:

- Pełne dane o osobie-firmie (regon, NIP, zaśw. o działalności gospodarczej itd.)
- Ilość i rodzaj posiadanych środków transportowych
- Od kiedy prowadzi działalność transportową i komu świadczył wcześniej usługi
- W przypadku cysterny do wywozu serwatki podać pojemność w rozbić na komory
- Odnośnie samochodów chłodni podać rok produkcji, ładowność w Europaletach, rodzaj agregatu chłodniczego, czy posiada wskaźnik i rejestrator temperatury (jeżeli tak to jaki) oraz złożyć kserokopie decyzji weterynaryjnych dopuszczających środek transportu do przewozu art. mleczarskich
- Oferowaną ceną za świadczenie usług transportowych
  - przy cysternach w zł/1000 l wywiezionej serwatki
  - przy chłodniach w zł/1 km przejechany w następujących przedziałach ładowności pojazdów w Europaletach do 15, 15–21, 21–25, 30–33.

**Oferty na adres:**

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Piątnicy, 18-421 Piątnica, ul. Forteczna 3 z dopiskiem na kopercie Przetarg — Transport należy składać do dnia 10 grudnia 2003 r.

Wszelkich wyjaśnień w sprawie przewozów udzieli kierownik dz. Transportu  
tel. (086) 216-42-14 w. 31 lub (0602)737422.

Rozpatrzenie złożonych ofert nastąpi dn. 15 grudnia 2003 r.

**Zastrzega się prawo wyboru ofert wg. własnych kryteriów, jak również do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Zobowiązujemy się do zachowania tajemnicy zgodnie z ustawą o danych osobowych**

fak. 7269





**ODWOŁANY ZOSTAŁ WE WTOREK** z funkcji wiceprzewodniczącego Sejmiku województwa podlaskiego Sławomir Zgrzywa, były marszałek. Zarzuty: krytykowanie bez umiaru obecnego Zarządu oraz złe wypełnianie swej funkcji. Na 29 radnych, 15 (SLD, PSL) było za odwołaniem, przeciw głosowali radni PO i PiS, a radni Ligi Polskich Rodzin wstrzymali się od głosu.

**STRACĄ MATKI SAMOTNIE WYCHOWUJĄCE DZIECI** (około 13 tysięcy w Podlaskiem) kilkadziesiąt złotych w wyniku uchwalonej wprowadzonej przez Sejmik likwidacji Funduszu Alimentacyjnego. Będzie dodatek alimentacyjny w wysokości 170 złotych; obecnie przeciętna wypłata z Funduszu to 240 zł.

**SKROMNE ZAINTERESOWANIE PRZEDSIĘBIORCÓW** w Podlaskiem wzbudziła działalność Biura Informacji Gospodarczej, które prowadzi ogólnopolski rejestr dłużników. Spośród około 7,5 tysiąca podmiotów, zainteresowanych usługami BIG jest z województwa podlaskiego niespełna 50.

**200 TYSIĘCY ZŁOTYCH OTRZYMAŁO** Wysokie Mazowieckie, a 250 tysięcy gmina Trzcianna (pow. moniecki) jako jedni z laureatów ogólnopolskiego konkursu „Nasza gmina w Europie”. To uznanie za największe w ostatnich pięciu latach inwestycje w dziedzinie ochrony środowiska.

**45 000 RODZIN MUSIAŁO KORZYSTAĆ** w półroczu 2003 r. z pomocy opieki społecznej! W Podlaskiem jest prawie 70 000 ludzi bez pracy i prawa do zasiłku dla bezrobotnych.

**PASZTETY, GULASZE, MIELONKI I INNE KONSERWOWE PRZETWORY** mięsne trafiają do mieszkańców Podlaskiego za sprawą Agencji Rynku Rolnego, która w ten sposób oczyszcza magazyny zapasów z mięsa wieprzowego. Od początku pojawiły się zastrzeżenia do sposobu dystrybucji. Najpoważniejsze dotyczą rozdawania puszek „jak leci”, a nie tylko najbardziej potrzebującym. Tu zresztą sytuacja także jest zróżnicowana, ponieważ od razu puszki z nadrukiem Agencji pojawiły się na targowiskach.

**PRAWIE POŁOWA DZIECI** przedszkolnych i z młodszych klas szkół podstawowych powiatu łomżyńskiego ma zaburzenia lub opóźnienia w rozwoju mowy, jak

wynika z badań przeprowadzonych przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną. Wyjściem byłoby zatrudnienie logopedów w szkołach, ale gmin na to nie stać. Dzieciom pozostają jedynie wizyty w poradni, w której jednak kolejki są ogromne.

**ZWIĄZEK KOMUNALNY ZAMIERZAJĄ POWOŁAĆ GMINY** tworzące Związek Samorządów Dorzecza Biebrzy (Grajewo miasto i gmina, Rajgród, Szczuczyn, Jedwabne, Knyszyn, Krynno, Przytuły, Radziłów, Wąsosz i Wizna). Nowa formuła organizacyjna jest konieczna, aby skorzystać z unijnych pieniędzy na budowę wodociągów, kanalizacji i oczyszczalni ścieków. Projekt przeszedł już wstępną kwalifikację, a samorządy mają szan-



Słońce przygrzało i na niektórych drzewach w Łomży pojawiły się pąki. Jak powiedział „Kontaktom” Maciej Maciejewski, szef Biura Prognoz Instytutu Meteorologii w Białymstoku, w sobotę i niedzielę będzie trochę chłodniej. Zima jednak z grudniem do nas jeszcze nie dotrze. Ranki na początku grudnia mogą ścinać lekkie przymrozki, dnie nie będą już takie ciepłe, jak początek tego tygodnia, ale w dzień temperatura będzie plusowa: od 5 do 8 stopni.

sę na uzyskanie nawet 75 procent kosztów szacowanych na 13 milionów euro.

**NAJLEPIEJ W REGIONIE** dbają o bezpieczeństwo i higienę pracy firmy „Daphne” z Białegostoku i „Mispol” z Suwałk, oceniła Państwowa Inspekcja Pracy. Zwycięzcy w swoich kategoriach (do 50 i powyżej 50 zatrudnionych) reprezentować będą województwo w rywalizacji ogólnopolskiej.

**JAKO DRUGA W KRAJU** otrzymała certyfikat ISO 14001, gwarantujący produkcję sprzyja-

jącą środowisku, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Piątnicy (pow. łomżyński).

**PROPOZYCJE PODWYŻKI CEN** za dostawę wody i odprowadzenie ścieków, przedstawiona przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, odrzuciła Rada Miejska Łomży.

**POD TOPÓR POSZŁO ZGODNIE Z PRAWEM**, według ustaleń komisji Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku, 7 ponadstuletnich dębów w jednym z rezerwatów Puszczy Białowieskiej.

**PALENIE GROZI SPALENIEM:** spośród niemal 5100 pożarów w ciągu 11 miesięcy 2003 roku w województwie przyczyną około 1300 było nieostrożne palenie tytoniu lub niewłaściwe pozbywanie się niedopałków papierosów!

**PIŁSUDCZYKOWSKILISTOPAD** w Białymstoku: imię marszałka Józefa Piłsudskiego otrzymała Szkoła Podstawowa nr 21 a na budynku odremontowanego po wielu latach dworca PKP odsłonięta została tablica upamiętniająca jego podróż do „ukochanego Wilna”.

**SĄD OKRĘGOWY W ŁOMŻY** UTRZYMAŁ W MOCY decyzję o tymczasowym aresztowaniu Andrzeja W., jednego z byłych szefów giełdowej spółki Szeptel z Szepietowa. Dwaj inni podejrzani o niegospodarność, Dariusz Z. i Stanisław G., będą mogli opuścić areszt, jeżeli wpłacą po 100 tysięcy złotych poręczenia majątkowego.

**GROŹNEGO HANDLARZA NARKOTYKÓW UJĘLI** grajewscy policjanci. Andrzej G. sprzedawał amfetaminę i marihuanę także osobom nieletnim od co najmniej dwóch lat. Jednym z odbiorców był czternastolatek, który narkotyki rozprowadzał dalej wśród kolegów. Andrzej G., wcześniej karany już za podobne przestępstwa, został tymczasowo aresztowany przez grajewski sąd.

## ZNAKI CZASU

• W tym roku parlament zdążył już uchwalić 197 ustaw; ilość nie przeszła w jakość, a rachunek za złe prawo płaci większość Polaków.

• W ciągu trzech kwartałów polski przemysł obronny sprzedał za granicą produkcję wartą 175 milionów dolarów: czołgi dla Malezji, wozy techniczne i spadochrony dla Indii, okręty i broń dla Indonezji.

• Administracja USA sprawdza, czy amerykańskie firmy farmaceutyczne wręczają w Polsce łapówki.

• Od 3 do 9 mld dolarów pochodzących z działalności przestępczej wprowadza się rocznie do obiegu w Polsce. „Pranie brudnych pieniędzy służy oliwieniu mechanizmów korupcji i umacnianiu finansowemu struktur przestępczych”, stwierdził Jacek Uczkiewicz, generalny inspektor informacji finansowej.

• Tylko 9 proc. Polaków deklaruje, że należy do jakiejś organizacji lub stowarzyszenia; sondaż OBOP.

• W ciągu pół roku sądy prowadziły sprawy 54 tys. osób złapanych na jeździe po pijanemu: wyroki skazujące orzekły wobec 52 tys. z nich, na karę więzienia skazały 25 tys., ale zawieszały wykonanie w 99 proc.

• Pijany lekarz w Hławie, który w wydychanym powietrzu miał 3,5 promila alkoholu, w czasie dyżuru przyjmował pacjentów, narażając ich zdrowie i życie. Kilkanaście dni wcześniej za pijaństwo został wyrzucony z pogotowia. Strażniczka szkolna z Lipna, która przeprowadzała dzieci przez jezdnię, miała ponad 2,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

## POTRZEBUJESZ GOTÓWKI?

bank odmówił Ci kredytu?

Tylko u nas bez zdolności kredytowej!!!



- stałe oprocentowanie do 3%
- okres spłaty od 1 do 10 lat
- bez zdolności kredytowej
- możliwość negocjacji

|        |     |            |
|--------|-----|------------|
| 15.000 | ••• | 163 zł/m-c |
| 20.000 | ••• | 217 zł/m-c |
| 40.000 | ••• | 435 zł/m-c |
| 60.000 | ••• | 653 zł/m-c |

Łomża:

ul. Dworna 8,  
tel. 086/21-66-532

Białystok:

ul. św. Rocha 10 a, lok. 9  
tel. 085/744-50-31

Suwałki:

ul. Noniewicz 85 b, 1p.  
tel. 087/563-02-46

Ełk:

ul. Mickiewicza 2,  
tel. 087/620-88-91





## DO UNII W KOLORATCE

Księża diecezji łomżyńskiej dołączyli do grona pomagających rolnikom w wypełnianiu wniosków o unijne dopłaty. Z inicjatywy Ordynariusza łomżyńskiego ks. bp. Stanisława Stefanka, pracownicy Podlaskiego Oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przeprowadzili odpowiednie szkolenie dla dekanalnych duszpasterzy środowisk rolniczych, a w planach są także zajęcia dla księży z większych parafii. Wcześniej przeszkoleni zostali pracownicy Wojewódzkiego Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie oraz banków spółdzielczych.

## CZERNIAWSKI CZYSTY

Warszawska Prokuratura Okręgowa nie przedstawi zarzutów podlaskiemu posłowi Mieczysławowi Czerniawskiemu w związku z głośną kilka miesięcy temu sprawą głosowania „na dwie ręce”. Podczas debaty o wotum nieufności dla wicepremiera Marka Pola, poseł SLD Jan Chaładaj posłużył się w głosowaniu kartą nieobecnego Czerniawskiego, czego dopatrzyli się przedstawiciele sejmowej opozycji. Prokuratura potwierdziła wersję wydarzeń, prezentowaną od początku przez Mieczysława Czerniawskiego, że swoją kartę zostawił w urzędzeniu na sali sejmowej podczas poprzedniego posiedzenia przez zapomnienie, a kolega użył jej bez jego woli.

## JĘZYK GIĘTKI

Tylko pół punktu zabrakło, aby reprezentujący województwo podlaskie Szymon Janikowski zakwalifikował się do finałowej piątki ogólnopolskiego XXXII Konkursu Krasomówczego, który tradycyjnie odbył się w Golubiu-Dobrzyniu. Ostatecznie zajął szóste miejsce, a Joanna Chłodzińska — dziewiąte. Oboje reprezentują I LO im. Tadeusza Kościuszki w Łomży, a do konkursu przygotowywali się pod opieką Artura Lewczuka. Trzeci reprezentant Podlaskiego, Jacek Werkowski z Białowieży, ze względu na chorobę nie mógł wystąpić w finałach.

## POSEŁ NA SOCJALU

Posłom też przydają się fundusze socjalne. Jak ustaliła jedna z rozgłośni radiowych, aż 250 parlamentarzystów skorzystało dotąd z kredytów na zakup lub remont mieszkania. Pożyczki są oprocentowane korzystniej niż bankowe i spłacać je można całą kadencją. W gronie potrzebujących nie zabrakło także posłów podlaskich i to zupełnie niezależnie od opcji politycznej. Po 15 tysięcy złotych (maksymalna kwota kredytu mieszkaniowego) wzięli: Piotr Krutul, Józef Laskowski i Marek Zagórski; po 10 tys. (maksimum kredytu remontowego) Barbara Ciruk, Mieczysław Czerniawski, Eugeniusz Czykwin, Andrzej Fedorowicz i Genowefa Wiśniowska.

## MIĘDZYNARODOWE „KONTAKTY”

Jak wygląda ranek Łomżyniaka z Greenpointu w Nowym Jorku? Przystaje przy kiosku po lokalną prasę. Dziś obsługuje młoda Hinduska, uśmiecha się mile i podaje „Kontakty”. Teraz można już wsiadać do metra lub „sableju”. Po przyjeździe do pracy swoją lokalną gazetą natychmiast interesują się koledzy i koleżanki. Z tej okazji niektórzy próbowali się nawet uczyć się polskiego. Nie ma to jak międzynarodowe „Kontakty” w Nowym Jorku!

(Czytelnik z Nowego Jorku dla serwisu: [www.lomza.info](http://www.lomza.info))



## LEKARZ BEZ KONTRAKTU

95 procent lekarzy rodzinnych i niektóre z publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Podlaskiem nie złożyło w terminie ofert w oddziale Narodowego Funduszu Zdrowia. Bojkot konkursu na świadczenie usług medycznych zapowiadali już od kilku tygodni. Głównym powodem było wymaganie NFZ, aby zorganizowali nad swoimi pacjentami całodobową opiekę. Lekarze rodzinni uznali, że proponowane kwoty kontraktowe nie wystarczą. NFZ rozpoczął rozmowy ze szpitalami, które ewentualnie mogłyby przejąć prowadzenie podstawowej opieki zdrowotnej. Wyklucza negocjacje i podpisanie kontraktu z lekarzami, którzy nie złożyli ofert. Będą mogli pracować, jako podwykonawcy u tych, którzy podpisali kontrakt.

## OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ

Na II Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny Młodzików w tenisie stołowym zapraszają Polski Związek Tenisa Stołowego w Warszawie, Podlaski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego w Białymstoku i Sportowy Klub Tenisa Stołowego w Łomży. Zawody odbędą się 29-30 listopada (sobota — niedziela) w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 9 w Łomży (ul. Księżnej Anny 18, początek o godz. 9.00).

## VOLVO ODPALI

Na swój koszt firma Volvo wyremontuje w swoim polskim zakładzie we Wrocławiu autobus komunikacji miejskiej, który spalił się kilka tygodni temu na jednym z przystanków. Wprawdzie producent nie uznał, że awaria instalacji elektrycznej nie była spowodowana wadą fabryczną, ale ze względu na dobrą współpracę z samorządem Łomży, wyłoży 250 tysięcy złotych na remont. Dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego problem i wydatek byłby bardzo poważny, ponieważ minął już okres gwarancji na instalację elektryczną wozu. W „barwach” łomżyńskiego MPK jeździ siedem autobusów marki volvo, a kolejny przybędzie w grudniu.

## ZAPROSILI NAS

- Zarząd Instytutu Społeczeństwa Obywatelskiego Pro Publico Bono w Warszawie — na dyskusję pt. „Pieniądze a dobro wspólne”.
- Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego — na spotkanie dotyczące planowanych zmian w ustawie o zakładach opieki zdrowotnej oraz ustawy o pomocy publicznej restrukturyzacji samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej.
- Dyrektor Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka i burmistrz Ciechanowca oraz starosta wysokomazowiecki — na XIII Ogólnopolski Konkurs Gry na Instrumentach Pasterskich „Ligawki 2003”.
- Wójt gminy Zambrów — na uroczystość wręczenia medali prezydenta RP za długoletnie pożycie małżeńskie.
- Teatr Form Różnych w Zambrowie — na setny spektakl pt. „Przeżyjmy to jeszcze raz”.
- Przewodniczący Rady Miasta Zambrów — na kolejną sesję samorządu.
- Dyrekcja Liceum Ogólnokształcącego im. Bogdana Jańskiego w Łomży — na spotkanie z Joanną Moczydłowską pt. „Od narodzin do dojrzałości — rozwój psychiczny dziecka”.
- Przewodniczący Rady Miejskiej Łomży — na kolejną sesję samorządu.
- Łomżyńska Orkiestra Kameralna — na koncert kameralny.
- Mieszkanki, dyrektor i pracownicy Domu Pomocy Społecznej, Parafia pod wezwaniem Krzyża Świętego oraz Teatr Lalki i Aktora w Łomży — na II Przegląd Piosenki Religijnej Domów Pomocy Społecznej Łomża 2003.
- Zarząd Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łomży — na uroczyste zakończenie cyklu turniejów tenisa stołowego o puchar prezesa Oddziału.
- Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej — na jubileusz 45-lecia Towarzystwa.

Dziękujemy.



# KONTAKTY



## Białystok może stać się Mekką wszystkich nieznanych, niezauważanych, niedopieszczonych artystów. Wystarczy trochę prowokacji i staną się znani w całej Polsce

Ostatnio radna Antypiuk odwiedziła białostocką galerię Arsenal, a konkretnie: wystawę „Pies w sztuce polskiej”. Do prawdy trudno o bardziej niewinny temat. Czyż bowiem takie szlachetne stworzenie jak pies może godzić w uczucia religijne katolików? Otóż może! Zwłaszcza gdy nieokiełznana wyobraźnia artysty umieści go w nieodpowiednim towarzystwie.

Uwagę radnej Ligi Polskich Rodzin zwróciła praca malarza z Poznania, rektora Akademii Sztuk Pięknych, zatytułowana „Dostałem pieska”. Autor umieścił w metalowej skrzyneczce pieska-zabawkę

przecież członkiem ZChN i wiceprezesem Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej. Dyrektorka galerii musiała zdjąć trefną pracę. Na wieść o tym malarz zaczął wycofać inne swoje prace. Wkrótce, na znak solidarności, to samo uczynili pozostali autorzy. I wystawę diabli wzięli. W Białymstoku zatriumfowała moralność. Białystok stał się „sławny” na całą Polskę.

Nie wszystkie interwencje miejscowych stróżów wartości chrześcijańskich kończyły się tak spektakularnym sukcesem. Przed dwoma laty Akcja Katolicka zdemaskowała in-

gwaltownych decyzji i pozwolił „dograć” sztukę do końca.

Cztery lata wcześniej Stowarzyszenie Obrony Radiosłuchacza i Telewidza zaprotestowało przeciwko obrazie Matki Boskiej w sztuce Jarosława Abramowa-Nevery'ego „Gęsi za wodą”, ale wówczas teatr podlegał lewicowemu wojewodzie i nic nie dało się zrobić. Jeszcze wcześniej białostocka Rada Miejska, głosami prawicowej większości, podjęła uchwałę żądającą wycofania z kin kontrowersyjnego filmu „Ksiądz” za to, że nieprzychylnie przedstawił katolickiego duchownego, pracującego w Anglii. Później władze miejskie nakazały za-

erotycznymi oraz seksowną bielizną. Co podkusiło ten europejski koncern do lokowania sklepu w Białymstoku? Czyżby z badań rynku wyszło im, że jest tutaj duże zapotrzebowanie na tego typu towary?

Wraży sklep odkryli dziennikarze dopiero w dniu otwarcia, czyli o wiele za późno. Budynek nie należy do miasta, toteż realne możliwości władz miejskich okazały się zerowe. Mimo to prezydent rozesłał do białostockich posłów list z apelem, aby uchwalili takie prawo, które nie pozwoliłoby na tego typu ekscesy. Inicjatywa ustawodawcza nie spotkała się ze zrozumieniem. Posłanka SLD

Pojawienie się radnej Beaty Antypiuk na wystawie lub spektaklu wywołuje u organizatorów gęsią skórę.

# Miasto artystów



i wycięte z fotografii postacie księży. O co artyście chodziło, wie tylko on sam i kurator wystawy. Zresztą, intencje twórcy nie mają tu żadnego znaczenia. Beata Antypiuk nie miała wątpliwości: jej uczucia religijne zostały obrażone!

Poskarżyła się prezydentowi Ryszardowi Turowi, formalnemu zwierzchnikowi galerii. Prezydent zareagować musiał: nie na darmo jest

scenizację klasycznej już powieści Edwarda Redlińskiego „Konopielka” w białostockim Teatrze Dramatycznym. Chodziło o scenę, w której jeden z głównych bohaterów w akcie moralnego upadku kosą odcina głowę ludowej figurce Chrystusa. Teatr podlega Urzędowi Marszałkowskiemu, jednak ówczesny marszałek Sławomir Zgrzywa, jakkolwiek z AWS, nie był skory do

mknięcie wystawy narzędzi tortur, ponieważ uznali, że może źle wpływać na młodzież.

Białostoccy obrońcy moralności, zajęci pilnowaniem wystaw, teatrów i kin nie zauważyli, że w samym centrum miasta zagnieździł się śmiertelny wróg. Przy głównej ulicy niepostrzeżenie pojawił się sklep erotyczny, należący do renomowanej niemieckiej sieci Beate Use, handlujący kasetami i akcesoriami

Barbara Ciruk bez cienia szacunku poradziła prezydentowi Turowi, aby swoją energię skierował raczej na naprawę miejskich dróg, nie zaś reglamentowanie dostępu do wibratorów.

Jak widać, obrońcom moralności coraz trudniej przychodzi wypełnianie swojej misji. Ale ludzie ofiarni i pracowici, których nie peszy, że za ich sprawą Białystok określa się mianem Ciemnogrodu. I słusznie, bo ich aktywność ma niewątpliwie dobre strony.

Białystok jest bowiem jednym z ostatnich miast w Polsce (jeśli nie ostatnim), gdzie sztukę traktuje się poważnie. W Warszawie, Krakowie czy Poznaniu kontrowersyjne spektakle i wystawy przechodzą bez echa. Zblazowana publiczność obojętnie mija świętokradcze obrazy. W Białymstoku zaś wystarczy, wydawałoby się, niewinne odwołanie do symboli religijnych... i już mamy aferę na cały kraj.

Białystok powinien stać się Mekką wszystkich nieznanych, niezauważanych i niedopieszczonych artystów. Nie ma obawy: tu na pewno zostaną dostrzeżeni. I rozślawieni na całą Polskę. Wystarczy tylko trzymać się sprawdzonej recepty.

JAN ONISZCZUK

Rys. Zdzisław Romanowski

**Dostarczasz**

- negatyw
- stajd
- dyskieta
- CD-R
- ZIP
- SmartMedia
- PC Cards
- CompactFlash
- APS
- DVD-RAM
- aparat cyfrowy

**Kodak Fotografic** *Fotografie przygotowane z myślą o Tobie*

**Kupując aparat cyfrowy otrzymasz**

**50 ZDJĘĆ GRATIS!!!**

**Otrzymujesz**

- zdjęcia w formatach od 9x13 do 20x30
- plata zawierająca pliki z negatywów lub stajdów
- fotoindeks to cały film na jednym zdjęciu
- zdjęcia z dodatkowymi elementami graficznymi

**Kodak Express** **Foto Gabs**  
 Łomża, ul. Dmowskiego 1B Łomża, ul. Stary Rynek 16  
 tel. 86 216-77-17 tel. 86 216-77-16, [www.fotogabs.pl](http://www.fotogabs.pl)

REKLAMA



**KONTAKTY**



## Ryj na łące



— Prawie hektar pastwiska zryły mi dziki i nie mogę doprosić się odpowiedniego odszkodowania od Koła Łowieckiego „Hubert” — mówi Kazimierz Zieliński z Małego Płocka.

Pokazuje łąkę za stodołą. Zryta świńskimi ryjami, jakby ktoś kopał specjalnie szpadlem. Dziki buszowały tu w nocy z wtorku na środę. Zbliżyły się prawie pod stodołę. Kazimierz Zieliński zgłosił szkodę do Koła. Przyjechał skarbnik Mieczysław Kulesza i oszacował straty na... osiemdziesiąt złotych.

— Z faktami i liczbami się nie dyskutuje. Tu nikt nie patrzy w niebo, tylko na czarną ziemię: ile jest zrytej. Są przepisy. A zgodnie z przepisami liczy się powierzchnia zredukowana, czyli zniszczona —

mówi Mieczysław Kulesza, skarbnik Koła.

Według przepisów za hektar zniszczonego gruntu koło łowieckie płaci rolnikom tysiąc złotych odszkodowania. Łąka Zielińskiego nie jest zryta cała, bardziej pod lasem, im bliżej stodoły mniej.

— Powiedziałem, że nie chcę tych pieniędzy. Trzeba wyrównać, wsiać trawę i zwalować całą łąkę. I za to mi dają tylko 80 złotych. To niesprawiedliwie — mówi Zieliński.

Skarbnik z koła łowieckiego twierdzi, że problem dotyczy sześćdziesięciu rolników w gminie. Żaden nie zgłaszał pretensji, tylko jeden Zieliński.

— Wszystkim wypłacamy odszkodowania z naszych pieniędzy.

Ten rolnik często ma uwagi. Jeśli nie zgadza się z moją wyceną, może interweniować u prezesa oraz w gminie i wtedy zostanie powołana specjalna komisja do oszacowania strat — mówi skarbnik Mieczysław Kulesza.

Przepis przepisem, ale paradoksalne jest, że wyceny dokonuje „winowajca”, który ma płacić z własnej kieszeni. To chora sytuacja, która z góry wskazuje, że pokrzywdzony będzie rolnik, który poniósł stratę. Szacunku strat powinny dokonywać niezależne komisje. Za 80 złotych można dziś kupić około 30 litrów ropy do traktora. To mówi samo za siebie.

Na zdjęciu: Kazimierz Zieliński na zrytej łące

## Milionerzy w nędznym pejzażu

7

W Augustowie mieszka czterech milionerów — wynika z zeznań podatkowych za ubiegły rok złożonych w Urzędzie Skarbowym. Trzech „bogaczy” zyski osiągnęło, prowadząc działalność gospodarczą. Czwarty jest pracownikiem najemnym.

— Wynik ten jest lepszy niż w 2001 roku — wyjaśnia Janusz Bonarski, naczelnik Urzędu Skarbowego w Augustowie. — Wówczas to ponad milion złotych zysku wypracowała tylko jedna osoba.

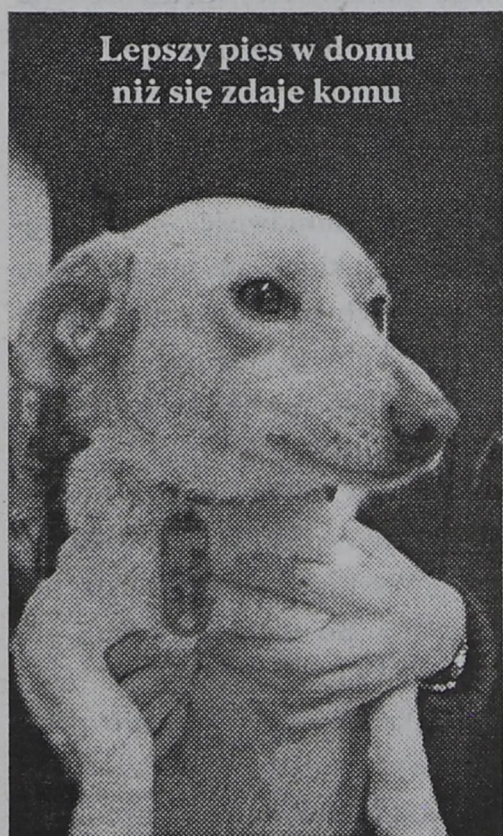
Niestety, na tym lista najbogatszych augustowian zamyka się. Pozostałych 30 751 mieszkańców, którzy złożyli „swoje pity” w urzędzie, raczej nie ma problemu z nadmiarem gotówki. Średnie, roczne dochody członków augustowskiej społeczności nie przekraczają bowiem 15 tysięcy złotych.

— Z naszych danych wynika, że augustowianie nie należą raczej do osób zamożnych — zauważa Bonarski. — Bardzo wyraźnie widać duże rozbieżności płacowe. Tych, którzy zarabiają spore pieniądze, jest zaledwie garstka.

Rzeczywiście, najwięcej, bo ponad 18 tysięcy osób, płaci podatki według najniższej 19-procentowej składki. Osób mieszczących się w trzecim progu podatkowym jest natomiast 306.

Niezbyt często zdarza się też, by augustowianie dokonywali nadpłat podatków. W zeszłym roku tylko dwie osoby musiały „zapłacić” urzędowi po 100 tysięcy złotych. Pozostali cieszyli różnej wielkości zwrotami. Rekordziści (4 osoby) otrzymali nawet po 30 tysięcy złotych. (RM)

### Lepszy pies w domu niż się zdaje komu



**Agatka**

ma około dwóch lat. Łagodna, przyjazna. Czeki na prawdziwy dom, za dobrowolny datek, w Przytulisku „Arka” w Łomży: ul. Wojska Polskiego 136, tel. 216-31-83, 0696-213-099.

Jadwiga Domitrz, prowadząca kiosk Ruchu w Łomży przy ulicy Księcia Janusza, w siódmej edycji ogólnopolskiego konkursu na najlepszego sprzedawcę, otrzymała już po raz czwarty zaszczytny tytuł Partnera Roku.

Do grona finalistów należą także Anna Kalinowska i Teresa Wilczewska, kioskarki „Ruchu” z Białegostoku.

W konkursie, zorganizowanym przez Zarząd „Ruch” SA, udział wzięło prawie 2200 punktów sprzedaży z całego kraju. Do centralnego eta-



### Najlepsza kioskarka RP!

pu zakwalifikowało się 109; najlepsi z najlepszych w ubiegłą sobotę odbierali nagrody w warszawskim hotelu Sofitel Victoria.

— Cieszymy się bardzo, że

w konkursie biorą udział sprzedawcy z naszego regionu. Oznacza to, że coraz lepiej obsługują klientów, profesjonalnie ekspozycję prasę i inne towary, dbają o estetykę kiosku. Gra-

tuluję serdecznie pani Jadwidze Domitrz, która już czwarty raz została laureatką konkursu — powiedziała Iwona Bielicka, szefowa kolportażu w Oddziale „Ruch” S.A. w Łomży.

**KONTAKTY**





## „NAPAD NA BANK”

Do dwudziestego listopada można było składać oferty w „Przetargu nieograniczonym na prowadzenie kompleksowej obsługi bankowej budżetu miasta i jednostek organizacyjnych objętych budżetem miasta zaliczanych do sektora finansów publicznych” (pisaaliśmy o tym: „Kontakty” nr 43/2003).

Przetargiem interesowało się i pobrało specyfikację przetargową dziewięć banków, ale swoje oferty złożyły tylko dwa: Bank Przemysłowo-Handlowy Powszechny Bank Kredytowy w Łomży, który właśnie obsługuje miasto, oraz Kredyt Bank.

Warto przypomnieć, że obsługę budżetu miasta od 1998 roku prowadzi Powszechny Bank Kredytowy (po reorganizacji zmienił nazwę na BPH PBK), który pięć lat temu wygrał przetarg i udzielił miastu gwarancji bankowej na wysoki kredyt (ponad 26 mln zł) z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska na modernizację oczyszczalni. Umowa z miastem, odnawiana każdego roku aneksem, zawarta została na czas spłacenia kredytu, czyli do 2008 roku. Na mocy zawartego porozumienia zerwanie umowy Łomży z bankiem będzie kosztowało budżet miasta dwa miliony złotych rocznie. Mimo tak wiążących ustaleń oraz braku poparcia Rady Miejskiej, która nie podjęła stosownej uchwały, prezydent miasta Jerzy Brzeziński ogłosił przetarg na obsługę bankową budżetu.

Radni, oburzeni takim postępowaniem i samowolą prezydenta (bo choć uchwała o ogłoszeniu przetargu nie została przyjęta, przetarg został ogłoszony), wystąpili do wojewody podlaskiego o zajęcie stanowiska w tej sprawie. Nie ma jeszcze rozstrzygnięcia wojewody. Ale w myśl artykułu 134 ustawy o finansach publicznych, bankową obsługę budżetu jednostki samorządowej wykonuje bank, wybrany przez Radę w trybie zamówienia publicznego.

Prezydent ma to w głębokim poważaniu i robi swoje.

Jak poinformował Marcin Skawski, rzecznik prezydenta, do końca tygodnia komisja przetargowa przeanalizuje obie oferty. Wyniki przetargu będą znane w przyszłym tygodniu. (m)

## BEZMYŚLNA SPRAWIEDLIWOŚĆ

— Dom Kultury i biblioteka mieszczą się dziś w budynku byłego ośrodka zdrowia z gimnazjum. Księgarni Towarzystwa Przyjaciół Rajgrodu już nie ma. Nie ma też sali kominkowej, w której odbywały się wieczory literackie, przeglądy filmów i twórcze spotkania. Nie ma naszej siedziby i wydawnictwa — mówi Jan Tarnacki, redaktor naczelny „Rajgrodzkich Echa”.

O kamienicę przy ulicy Warszawskiej 20, gdzie przez lata mieścił się dom kultury, biblioteka, a od 1995 roku także siedziba Towarzystwa Miłośników Rajgrodu z księgarnią i salą kominkową, walczyli spadkobiercy Anny Nawrockiej.

Gospodarstwo rolne Anny Nawrockiej o powierzchni 6,24 ha z kamienicą zostało przejęte przez Skarb Państwa w 1978 roku za emeryturę na jej wniosek. Nawroc-

ka nie prowadziła już żadnej działalności rolniczej, a gospodarstwo było podupadłe i zadłużone z tytułu zaległych podatków i zaległych składek na fundusz emerytalny.

Po piętnastu latach córki Anny Nawrockiej, mieszkające w Warszawie, wystąpiły z wnioskiem o unieważnienie decyzji z 1978 roku. Sprawa trafiła do Urzędu Wojewódzkiego w Łomży, do Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej i w 1996 r. do Naczelnego Sądu Administracyjnego, który uchylił decyzję ministra stwierdzając nieważność decyzji o przejęciu gospodarstwa.

I znów sprawa zaczęła się toczyć tym samym kołem: Urząd Wojewódzki w Łomży unieważnia przejęcie, Zarząd Miasta Rajgród odwołuje się do ministra rolnictwa i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Ostateczna decyzja zapa-

da w 1998 r.: z powodu uchybień formalnych budynek trzeba zwrócić spadkobiercom. Bez znaczenia okazała się pisemna zgoda i prośba Anny Nawrockiej o przejęcie budynku. Zarząd Miasta Rajgród szukał jeszcze różnych prawnych dróg, ale nie udało się wyprostować błędów zaszciości. A przedłużane w czasie procedury skończyły się tym, iż spadkobiercy „wywalczyli” jeszcze 200 tysięcy złotych odszkodowania za korzystanie przez gminę z nieruchomości od dnia wydania ostatecznego wyroku przez NSA (1998 r.) do 2003 roku.

Takiego finału gmina się nie spodziewała. Spłatę należności rozłożyła na dwie raty; pierwszą w wysokości 99 843 zł już zapłaciła.

Dom kultury i biblioteka, które tymczasowo pracują w budynku byłego ośrodka zdrowia, w przyszłości zostaną przeniesione do budującego się gimnazjum. Towarzystwo Miłośników Rajgrodu, które prowadzi ożywioną działalność wydawniczą (od czternastu lat wydaje miesięcznik „Rajgrodzkie Echa”), otrzymało pokój w Urzędzie Miasta (wcześniej zajmowało siedzibę o powierzchni 130 m kw., dziś ok. 20 m kw.). Zorganizowane w listopadzie przez Towarzystwo sympozjum naukowe „Okupacja sowiecka na ziemi augustowskiej i grajewskiej” z powodu braku stosownej sali odbyło się w... kościele.

A były dom kultury, który kiedyś tętnił życiem, stoi pusty, mroczny i głuchy. (m)



## „OFIARA”

POWRÓT DO TEMATU

Krystyna, pielęgniarka, która oskarżyła współpracującego z nią lekarza o naruszenie nietykalności osobistej (popychał ją przy pacjencie — wzburzony, złożył zeznanie), znęcanie się i szykany, została dyscyplinarnie zwolniona z pracy. Lekarz, którego o to oskarżała, otrzymał... przeniesienie do pracy na innym oddziale.

W ten sposób dyrektor szpitala w Augustowie dotrzymał obietnicy o... „sprawiedliwym rozwiązaniu problemu”.

Krystyna, 25 lat w zawodzie, podpadła przełożonym, bo jak twierdzi, zbyt mocno angażowała się w działalność związkową.

— Taka jest prawda, chociaż oficjalnym powodem jest niewypełnienie polecenia służbowego. Dyrekcja zakładu nawet nie potrafi logicznie uzasadnić swoich obiektywności. Nie zrobiłam nic niezgodnego z prawem.

Przypomnijmy, że dyrektor Zdzisław Fadrowski, już w atmosferze przepychanek z lekarzem, zażądał od pracownicy, by zgodziła się na zmianę stanowiska pracy. Gdy odmówiła, powołu-

jąc się na przeciwwskazania zdrowotne i ustawę o związkach zawodowych, została odsunięta od wypełniania obowiązków.

— Najpierw kazano mi dostarczyć zaświadczenie, że nadal mogę pracować w zawodzie. Gdy to uczyniłam, zarzucono mi brak badań okresowych, nie przejmując się faktem, że lekarz zakładowy nieustannie utrudnia mi ich wykonanie.

Kilka dni temu dyrektor Zdzisław Fadrowski wręczył jej dyscyplinarne wypowiedzenie z pracy i dopiero wówczas zwrócił się do zarządu Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych z prośbą o... zaopiniowanie decyzji o natychmiastowym zwolnieniu. W odpowiedzi na biurko szefa szpitala trafiło pismo, w którym pielęgniarki skarżą się na nieodpowiednie zachowanie doktora Andrzeja B., twierdząc, że jest konfliktowy, dezorganizuje pracę personelu szpitalnego. Zwrócili też uwagę na problem alkoholowy, z którym boryka się medyk.

Choć historia „nękania” Krystyny poruszyła cały szpital i padały różne komentarze, większość była zgodna co do jednego: źródłem konfliktu jest doktor.

— Znam Andrzeja od lat — mówi jeden z lekarzy, pragnący zachować anonimowość. — Jest fajnym chłopakiem, ale ma problem z piciem i chyba sobie z nim nie radzi. Ta kobieta nie jest niczemu winna. Miała pecha, że trafiła na jego „złe dni”.

Krystyna zapowiada, że będzie dochodzić swoich praw w sądzie.

— Wystąpię o przywrócenie do pracy. Bo tak nie można postępować z ludźmi.

Walkę o przestrzeganie praw pracowniczych zapowiedziały też koleżanki ze związku zawodowego. Nie ma wątpliwości, że zwolnienie nastąpiło z naruszeniem prawa. Ciąg dalszy łatwo przewidzieć: sąd przywróci Krystynę do pracy, szpital, od lat w długach, zapłaci odszkodowanie. Świadomie łamiący prawo dyrektor nie poniesie żadnych konsekwencji.





— Biskupa Kostkę Łukomskiego zapamiętałam z dzieciństwa jako osłaniającego swoim płaszczem naszą Katedrę. W takiej pięknej i zarazem symbolicznej wizji przedstawił go artysta na płaskorzeźbie, wmurowanej w ścianę wewnątrz świątyni.

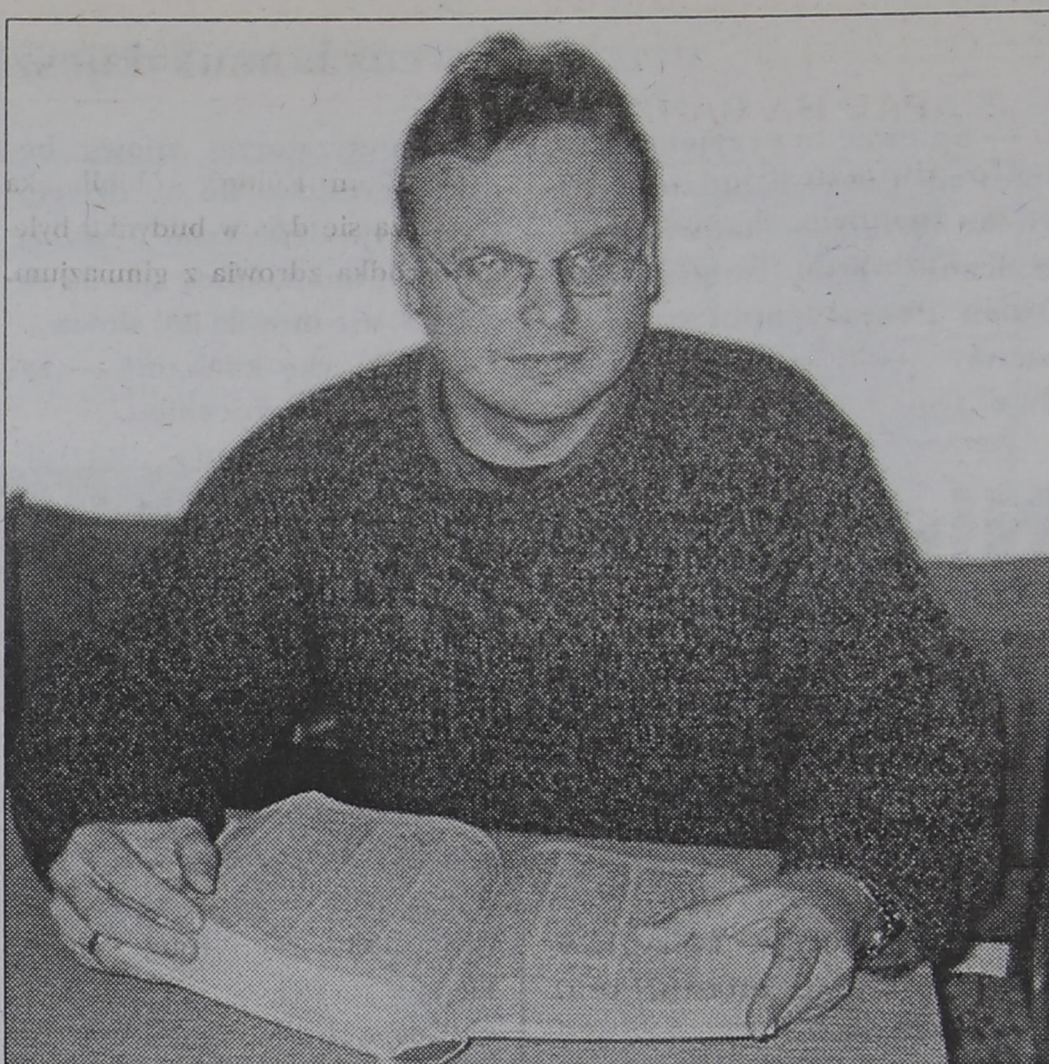
— Ocalił Katedrę dosłownie. We wrześniu 1944 roku uciekający Niemcy wysadzali w mieście wszelkie wysokie budynki. Katedra także była już zaminowana, co potwierdzili naoczni świadkowie. Nie są znane argumenty biskupa Łukomskiego, choć należy przypuszczać, że na pewno nie zabrakło moralnych. Niemcy od swojego zamiaru odstąpili i Katedra trwa!

— To chyba najbardziej znany epizod z życia biskupa Łukomskiego. Choć był wielką osobowością trudnych cza-

przyjaźni z Romanem Dmowskim, który był częstym gościem Lutostawskich w podłomżyńskim Drozdowie. Po latach władza komunistyczna przypominała mu także to. Z wybuchem drugiej wojny światowej biskup Łukomski przebywał w parafii Kulesze Kościelne, w Wilnie, Białymstoku, w Tykocinie, znowu w Kuleszach. Do Łomży wrócił w lipcu 1941 roku, pozostając w diecezji aż do swojej tragicznej śmierci.

— Nie wszyscy wiedzą, że aktywnie zaangażował się we współpracę z polskim podziemiem.

— Jak wielu duchownych, pełnił posługę kapłańską i wspierał walczących duchowo. W konspiracji działał pod pseudonimem: „Rybak”. To oczywiste odniesienie do ryby, symbolu pierwszych



O biskupie łomżyńskim Stanisławie Kostce Łukomskim, w 55. rocznicę jego tragicznej śmierci  
z dr. KRZYSZTOFEM SYCHOWICZEM z Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku

rozmawia Gabriela Szczesna

sów (odradzająca się Polska ze wszystkimi jej problemami, wojna i tuż po), niewiele o nim wiemy. Pewnie dlatego również rocznica jego tragicznej śmierci przeszła właściwie niezauważenie.

— Potwierdzam: biskup Łukomski jest postacią mało znaną. Tymczasem zasługuje na to, by upowszechnić jego duchowe dzieło, bo jest niezwykle przykładowym człowiekiem, idącego całe życie jedną, jedyną drogą. Pochochodzący z Wielkopolski (urodził się w Borku 21 października 1874 roku w rodzinie nadleśniczego), z Ziemią Łomżyńską związał się 24 czerwca 1926 roku, kiedy objął urząd biskupa ordynariusza, jako następca pierwszego biskupa łomżyńskiego Romualda Jałbrzykowskiego, mianowanego właśnie na arcybiskupa wileńskiego. W powierzonej mu diecezji biskup Łukomski patronował Akcji Katolickiej, wspierał tworzenie katolickich stowarzyszeń młodzieży z najróżniejszymi formami działalności religijnej i patriotycznej, zainicjował rozbudowę łomżyńskiej fary. Założył znaną i popularną wówczas Bibliotekę Polskich Książek oraz rozpoczął wydawanie gazety „Sprawa Katolicka”. W marcu 1927 roku otrzymał urząd sekretarza Konferencji Plenarnej Episkopatu, który sprawował do roku 1946.

— Nie ukrywał swoich sympatii dla obozu narodowego. Już jako gimnazjalista należał do kółka Towarzystwa im. Tomasza Zana, a podczas pierwszej wojny światowej wstąpił do Ligi Narodowej.

— Nie ukrywał także swojej



chrześcijan. Z podziemiem niepodległościowym utrzymywał kontakty również po zakończeniu wojny. Na przykład, wiosną 1945 roku, na prośbę ówczesnego komendanta Bolesława Kozłowskiego „Grot”, uczestniczył w przeglądzie oddziałów Narodowego Zjednoczenia Wojskowego w Małym Płocku, w dzisiejszym powiecie kolneńskim. W kolejnym spotkaniu z członkami NZW, które odbyło się w marcu 1946 roku w remizie strażackiej w Szczepankowie, oprócz biskupa Łukomskiego uczestniczyli także księża z Miastkowa, Śniadowa i Nowogrodu.

— Po zakończeniu wojny władze komunistyczne natychmiast rozpoczęły przeciwko biskupowi Łukomskiemu kampanię propagandową. Stał się także jednym z pierwszych duchownych, poddanych ścisłej inwigilacji służby bezpieczeństwa.

— To cały rozdział jego życia i wymowny epizod tamtych cza-

sów. Uważany przez władze PRL za jednego z głównych wrogów komunizmu, jednocześnie uchodził za człowieka nieprzejednanego, który, czego przecież wcale nie ukrywał, dopóki żyje, nie pozwoli na przejęcie przez komunistów kontroli nad Kościołem Katolickim w diecezji. Wiedząc to, agenci starali się na wszelkie sposoby, by odpowiednio interpretować nie tylko słowa, czy decyzje biskupa, ale nawet gesty! W jednym ze sprawozdań z lat 1946–1947 ubek z Łomży donosi, że podczas homilii wygłoszonej z balkonu biskupiej siedziby do wiernych, ordynariusz „uniósł w górę ręce w faszystowskim pozdrowieniu”. Nawet taki absurd (chodziło przecież o błogosławieństwo) wykorzystywany był do oskarżenia biskupa Łukomskiego o profaszystowskie sympatie. Próbowano także wydobyć obciążające go zeznania od aresztowanych żołnierzy Narodowego Zjednocze-

nia Wojskowego. Jednak to, co spreparowano z wielkim zaangażowaniem, zostało odrzucone przez samo Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, które uznało przedstawione argumenty „za niewystarczające do oskarżenia”. W zachowanych materiałach Urzędu Bezpieczeństwa z tego okresu znajdują się także informacje o wszystkich wyjazdach biskupa do miejscowości diecezji. Jeden z „aniołów stróżów” doniósł, że 5–8 czerwca 1948 roku w Wysokim Mazowieckiem, pomimo usilnej „troski” funkcjonariuszy UB, witały biskupa tysiące ludzi, wśród których byli także junacy ze „Służby Polsce” i harcerze. Kiedy wkrótce ogłoszono zapowiedź jego wizyty w Raczkach, w ówczesnym powiecie augustowskim, kuratorium oświaty przewidziało na ten dzień wycieczkę szkolną do pobliskiego państwowego tartaku w celu, jak podkreślano „odciągnięcia młodzieży od owacyjnego witania biskupa”. Mimo to, w chwili pojawienia się pochodów procesji idącej na spotkanie z ordynariuszem, uczniowie dołączyli do zebranych! Biskup Łukomski znany był z postawy antykomunistycznej nie tylko przez homilie. Tego samego wymagał również od księży: żadnej współpracy z władzą PRL. Był więc rzeczywiście wielkim dla niej problemem, w żaden sposób nie dającym się „ugryźć”. Konsekwentny, nieprzejednany, niezmiennie stał na czele łomżyńskiego Kościoła jako jego autentyczny przywódca, nie tylko duchowy.

dokończenie: str. 20



## Gdy coś komuś dajesz, dwa razy więcej masz...

— Śpiewać to przyjemność. Śpiewać Bogu i ludziom to wielka radość — mówi spontanicznie Ewa, mieszkanka Domu Pomocy Społecznej w Łomży. — Bóg pomaga żyć. Żyję! Jestem szczęśliwa!

na syntetyzatorze; znowu będzie szczęśliwa. Bo od dzieciństwa „żyje dźwiękami”. Jeszcze kilka lat temu, kiedy zjawiała się w DPS, nie mówiła ani słowa...

— Muzykę kocham! — zapewnia spontanicznie.

two królestwo jest...”, niesie się ze sceny. Tak śpiewa Bogu i ludziom zespół z Domu Pomocy Społecznej w mazowieckich Bramkach. Białe szaty pięknie komponują się ze światłami reflektorów. Ale najważniej-

szą na taką chorobę, że już nie raz miałem ochotę iść prosto do Narwi i skończyć z tym całym życiowym kramem. Czasem otaczają mnie tysiące, a może i miliony dziwnych stworzeń. Chcą opanować moje myśli, wchodzą do mieszkania, a one siadają nawet na żyrandolu i na brzegu kubka. Ale ja się nie daję. Otwieram im drzwi i mówię: wynocha! A potem biorę mój akordeon i tak sobie gram. I śpiewam: „Boże, dziękuję ci za to, że jestem!” Kocham muzykę i dlatego przyszedłem na Przegląd. Bardzo mi się podoba. Czuję, że oni wszyscy są tutaj z ochoty. Bóg jest wielki. Wierzę, że tam, gdzie mnie zabierze, pozwoli mi też grać i śpiewać. Bo on nie jest krytykiem muzycznym.

Na scenie „Czerwona Jarzębina”, reprezentująca Dom Pomocy Społecznej w Brańsku.

— „Czego chcesz od nas Panie za Twe hojne dary; czego za dobrodziejstwa, których nie masz miary...” — Czesława Wasilewska rozpoczyna piękną recytacją znanego utworu Jana Kochanowskiego. Z prawdziwą wiarą przypomina strofy o stwórcy nieba wyhaftowanego gwiazdami. Recytuje jak czuje.

Na scenie reprezentacja Domu Pomocy Społecznej w Grajewie, przygotowana przez muzykoterapeutę Dariusza Pazika. Kamil Moczydłowski, lat 14, przykuty do inwalidzkiego wózka. Adaś Borawski, lat 15, poruszający się o kulach. Krzysztof Ołdakowski, lat 21, diabelek pozbawiony wzroku. Tomek Romanowski...

— Bóg jest dla mnie kimś ważnym — mówi Krzysztof. — Jest naszym ojcem, który nas strzeże, mnie strzeże...

Kamil zaimponował publiczności piękną interpretacją modlitwy „Zdrowaś Mario” po łacinie!

## Niebieska nuta

Ostatni raz Ewę i jej siostrę Wioletę matka odwiedziła kilkanaście lat temu...

Ewa to solistka „Nutek”. Jako reprezentujące gospodarzy, z przyjaznej sceny Teatru Lalki i Aktora, dziewczyny witają gości II Przeglądu Piosenki Religijnej Domów Pomocy Społecznej — Łomża 2003, któremu patronują Ordynariusz ks. bp Stanisław Stefanek oraz prezydent Jerzy Brzeziński. Publiczność dołącza do muzycznego pięknego motta niecodziennego Przeglądu:

Pamiętaj, gdy coś komuś dajesz,  
Zawsze więcej dostajesz.  
Pamiętaj, gdy coś komuś dajesz,  
Dwa razy więcej masz...

„Nutki” przygotowywały się do Przeglądu bardzo solidnie. Trema? Żadnej!

— Praca z nimi jest trudna, wymagająca cierpliwości, wyrozumiałości. Ale daje wielką satysfakcję — mówi Lidia Przychodzeń, muzykoterapeutka w łomżyńskim DPS. — To dziewczęta uzdolnione muzycznie, wrażliwe. Czego można się od nich uczyć? Spontaniczności, serdeczności i szczerości. One niczego nie udają. Zawsze są sobą!

„Nutki” zaśpiewają także na zakończenie Przeglądu. Że nie trzeba szukać szczęścia gdzieś daleko, bo to miłość nadaje blask codzienności; zaśpiewają, że warto dla niej żyć. A dwunastoletnia Emilka znowu zagra



Zespół z Grajewa

Przed publicznością reprezentacja Domu Pomocy Społecznej w Ostrołęce w inscenizacji pt. „Nawrócenie”. Oto złodziej, który wrywa starszej pani torebkę. Alkoholik, który nie kryje się ze swoim nałogiem. I jest Bóg, dający wszystkim szansę na bycie dobrym. I jest dziewczyna z inwalidzkim wózkiem, która podaje rękę i złodziejowi, i alkoholikowi...

„Już teraz kwitną we mnie twoe ogrody, już teraz we mnie

szka jest przecież dusza! Oto prawdziwa radość życia!

— To ludzie, którzy potrafią cieszyć się z drobiazgów. Z uśmiechu, gestu przyjaźni, miłości — mówi muzykoterapeutka Justyna Gotowiec, która wystąpiła na scenie ze swoimi podopiecznymi. — Wielu naszych pensjonariuszy nie ma nikogo bliskiego. DPS to ich dom, ich rodzina. Oni żyli się z nami, my z nimi. Imponują swoim pojmowaniem świata, w którym wszystko jest oczywiste: albo białe, albo czarne. Wyjazd do Łomży i związane z tym przygotowania były dla nich wielkim przeżyciem. Cieszą się, bo widzą, że sprawiają innym radość. Taka jest ich prawdziwa natura.

Tu nie ma rywalizacji. To spotkanie tych, którzy spotkać się chcieli. Każdy śpiewa Bogu i o Bogu jak umie. A On wszystko słyszy i na pewno nie krytykuje.

— Bóg nie ocenia umiejętności, lecz to, co masz w środku, czyli jaka jest twoja dusza — tłumaczy pan Stanisław, który przyszedł na Przegląd „ot, tak, sam z siebie”. — Cier-



Zespół Bongo



Czesława Wasilewska

dokończenie: str. 20



**M**łodzi ludzie uciekają przed bezrobociem w kraju do Anglii, Irlandii, Niemiec, Hiszpanii. Są konkurencyjni cenowo i sumienni. Na zagraniczny wyjazd do pracy decyduje się co dwudziesty bezrobotny. Przede wszystkim ci, którzy nie mają rodziny.

Adam z Łomży ma w paszporcie aktualną wizę na pobyt w Niemczech i zezwolenie na legalną pracę. W niemieckim wesołym miasteczku powinien pracować do połowy grudnia. Ale od 29 września już jest w Polsce. I wcale nie porzucił pracy.

— Od swego pracodawcy zawsze słyszałem: „Rób co ci każe”. I robiłem. Trafiłem na wyjątkowego bosa, od razu mnie uprzedzano, że jest cięty. Prawie bez powodu wykańczał i zwalniał wszystkich — opowiada Adam.

W Łomży był na bezrobociu bez prawa do zasiłku. Nie miał za co żyć, ani co robić. Chętnie skorzystał z oferty Wojewódzkiego Urzędu Pracy. To była tylko jedna jedyna propozycja dla anonimowego pracownika, mężczyzny w wieku 30–40 lat, posługującego się językiem niemieckim.

— Rocznie z byłego województwa łomżyńskiego wyjeżdża do Niemiec około czterech tysięcy osób. Dla ludzi, którzy się sprawdzili, przychodzą oferty imienne. Oferty anonimowe są pojedyncze, dostajemy je z ministerstwa — wyjaśnia Marek Konert, starszy inspektor, zajmujący się pośrednictwem pracy za granicą w Oddziale Terenowym w Łomży.

Adam mógł jechać na trzy miesiące obsługiwać wesołe miasteczko w Monachium. Zna język niemiecki. Wyjazd legalny i praca legalna. Zdecydował się i podpisał umowę. Pożyczył dwa tysiące złotych i pojechał.

Z umowy przedstawionej w Urzędzie Pracy w Łomży wynikało, że jest to kontrakt polskiego i niemieckiego ministerstwa pracy. Praca miała trwać od 15 września do 15 grudnia.

Trudno wyobrazić sobie jazdę na karuzeli zimą, ale w umowie nie było nic o warunkach atmosferycznych.

Według kontraktu i unijnego kodeksu pracy Adam miał pracować 45 godzin tygodniowo i zarabiać miesięcznie 1200 euro z podatkiem, na rękę 820 euro.

We wrześniu wesołe miasteczko cieszyło się dużym powodzeniem, akurat była piękna pogoda. W piątki, soboty i niedziele przychodziło prawie trzy tysiące osób

dziennie. Przez trzy dni dziesięć tysięcy ludzi. Od poniedziałku do czwartku na karuzeli „kręciło się” o połowę mniej ludzi. Wstęp kosztował dwa lub trzy euro.

W wesołym miasteczku na widocznym miejscu wisiała informacja, iż przedsiębiorstwo współpracuje z ministerstwem pracy. Adam podejrzewa, że jego pracodawca za każdego zatrudnionego bezrobotnego Polaka lub innego cudzoziemca otrzymuje dotacje z ministerstwa.

— Chciałem normalnie pracować, ale trafiłem na łotra. We wrześniu były upały. Od rana przygotowywaliśmy obiekt do przyjęcia klientów, a potem obsługiwaliśmy urządzenia do godziny 23.00 albo do samej północy. W sumie pracowaliśmy po 14–15 godzin dziennie. Boss nie dał nam nawet zwykłej wody do picia. Były dwie przerwy, półgodzinna i godzinna, ale to za mało czasu, żeby pojechać do miasta i coś sobie kupić do jedzenia.

Mieszkał w baraku z Endim, studentem z Ameryki. Endi był ciekaw. Ciągłe pytał bosa, czemu im każe tak długo pracować, skoro w umowie jest inaczej. Za dociekliwość został zwolniony po tygodniu. Adam po dziesięciu dniach!

— Chyba za to, że wróciłem pięć minut później z przerwy. Nie było żadnego tłumaczenia. Każał mi zabierać rzeczy i wracać do Polski.

Zarobił 270 euro. Nie wiedział, co ze sobą zrobić. Kiedy wieczorem przyszedł do baraku, na jego posłaniu leżał jakiś wytatuowany nowy pracownik. Spakował swoje rzeczy. I... Brakowało na życie i na powrót. Poszedł do polskiego konsulatu w Monachium. Opowiedział o legalnej pracy, o zwolnieniu, o swojej sytuacji. Kazano mu napisać wniosek o pomoc. Napisał: „Proszę o udzielenie mi pomocy finanso-



W ubiegłym roku biuro premier Margaret Thatcher remontował Jacek Krzysztofiak z Warszawy, który akurat w czasie urlopu dziekańskiego nielegalnie pracował w Anglii. Każdego ranka kierował nieśmiały uśmiech w stronę „żelaznej damy”, która również uśmiechała się powściągliwie do studenta z Polski.

wej na pokrycie kosztów powrotu do Polski. Zostałem oszukany przez pracodawcę i skradziono mi pieniądze”. Otrzymał pomoc: 30 euro z określonym terminem zwrotu do 26 października na rachunek bankowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Z Monachium do Łomży to 1500 kilometrów. W żaden sposób nie starczała „zwrotna pomoc finansowa” z konsulatu.

— Ktoś mi podpowiedział, abym zgłosił się do armii zbawienia. Poszedłem tam, wypytyli o wszystko, sprawdzili. Już nie spałem na dworcu tylko w pensjonacie i otrzymałem całodzienne wyżywienie. W Niemczech byłem legalnie, a zostałem upokorzony i poniżony. Uważam, że mój pracodawca złamał prawo i dlatego szukałem prawnego rozwiązania. W armii otrzymałem adres kancelarii prawniczej. Poprosiłem o pomoc. Będę występował o odszkodowanie. Mogłem zarobić prawie dwa i pół tysiąca euro. Nie zarobiłem. Zostałem z długami — opowiada Adam.

Skontaktował się z mamą w Łomży, opłaciła powrót do Polski.

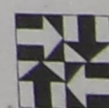
— Zwykle pracodawcy są sprawdzani przez właściwe dla nich ministerstwo pracy. Niemcy chętnie zatrudniają cudzoziemców, bo za oferowane pieniądze pewnie nie znaleźliby pracowników u siebie. Jeśli potwierdzą się zażalenia pana Adama, ten niemiecki pracodawca z wesołego miasteczka już nigdy nie będzie mógł zatrudnić pracowników z Polski, ani innego kraju. Taki przypadek już był przy zbieraniu czereśni. Ta sprawa jeszcze nie była wyjaśniana — mówi Marek Konert z Oddziału Terenowego w Łomży Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

**J**acek Krzysztofiak, student z Warszawy, zarobił i wrócił na studia.

Adam, z długiem w kieszeni i nowym doświadczeniem, wrócił do Łomży i znów jest bezrobotny. Szuka zajęcia.

Według Instytutu Spraw Publicznych Polak, który rozpoczął pracę w latach 90., by utrzymać się w grze, będzie musiał ją zmieniać sześć, siedem razy w życiu.

MARIA TOCKA







### Przeżyjmy to jeszcze raz

Pieśń, taniec, wystawy, nastrojowe wieczory poezji, zabawy przy muzyce oraz merytoryczna praca instruktorów wypełniały pół wieku „życia” Regionalnego Ośrodka Kultury, spadkobiercy Powiatowego, a później Wojewódzkiego Domu Kultury w Łomży.

Jubileusz jest okazją, by pokazać historyczne już zdjęcia, pamiątki, wpisy do kroniki. I zatańczyć! I zaśpiewać!

W jubileuszowym koncercie „Przeżyj to jeszcze raz” wystąpią „znani i lubiani”.

Waldemar Samordak, który w 1976 roku rozpoczął nucenie piosenek harcerskich, reprezentował Łomżę na ogólnopolskich przeglądach, zdobywając liczne nagrody; a za interpretację utworów Włodzimierza Wysockiego dwa „Brązowe Samowary” w Zielonej Górze. Śpiewał także z Zespołem Pieśni i Tańca „Łomża” oraz z Łomżyńską Orkiestrą Kameralną.

Alicja Konopka, laureatka konkursów recytatorskich i wokalnych, organizowanych przez łomżyński „Pedek”; dziś wiceszefowa Inspektoratu ZUS w Łomży i radna Rady Miejskiej.

Klub Tańca Towarzyskiego „AKAT”, utworzony w 1989 r. przy Wojewódzkim Domu Kultury. Dziś trenerami KTT „AKAT” są Magdalena Pardo-Baczewska i Jacek Baczewski.

Jan Suchodoła od 1979 roku w Zespole Pieśni i Tańca „Łomża”, zafascynowany jazzem i muzyką kurpiowską, organizator Targów Jazzowych w Łomży, członek znanej Kapeli Kurpiowskiej. Nieustający aranżer i twórca muzyki dla zespołów i solistów łomżyńskich.

Maciej Dobrowolski, recytator, dzisiaj mieszkający w Warszawie dziennikarz i dyrektor TC „Centrum”.

Zespół Pieśni i Tańca „Łomża” powstał w roku 1977 przy Wojewódzkim Domu Kultury w Łomży. Jego twórcami byli Kazimierz Pawczyński, choreograf i nieżyjący już Sław Jan Rekosz, muzyk. W dwudziestopięcioletniej historii Zespół „Łomża” występował w większości polskich miast, brał udział w wielu przeglądach i festiwalach folklorystycznych, także zagranicznych.

Jubileuszowy koncert odbędzie się w najbliższą sobotę (29 listopada, godz. 17.00) w sali widowiskowej Urzędu Wojewódzkiego w Łomży.

Na zdjęciu: echo Święta Kultury Staropolskiej w Łomży, lata 70

### Tak szybko stąd odchodzą

Chata Łapy była za wsią.

A może wieś była za chatą?

Tutaj, w widłach Biebrzy i Siodry, takie drobiazgi nie mają znaczenia. Czas jest kroplą deszczu. Pojawia się i znika. Ktoś się rodzi, ktoś umiera. I tylko taki kalendarz ma sens.

Do granicy nie dalej tutaj niż pięć kilometrów. Bieniasz mówi, że przed wojną do Grodna chodziło się na targ piechotą. Tych kilometrów raptem było ze dwadzieścia.

Teraz szlak jest jałowy. Można wędrować tylko w jedną stronę. Do szosy na Dąbrowę. Ale nawet na targ prawie nikt już ze wsi nie jeździ. Nie ma czym handlować. Na sześć chałup przycupniętych do Biebrzy dymyły do niedawna tylko cztery.

Bieniaszowi jesienią wichura wywróciła wygódkę. Spróchniałe deski nie chciały trzymać się razem.

— Ja już nie mam siły budować nowego sracza — mówi — mam siedemdziesiąt osiem lat i lewa ręka u mnie wcale nie dryga. Chwalić Boga, że ten stary obrosnięty był malinami i za moją chałupą nikt mi w gacie nie będzie zaglądał.

Ostatni z Holak wyjechał Michał Kołczan, przed pięcioma laty. Syn zabrał go do domu opieki w Jałowie. Ale nikt nie wie, czy żyje.

— Ten Łapa stary był — mówi Bieniasz — jak sum. Na prostej drodze złamał nogę i jadziło mu się. Złożyli kość, ale gdzie u takiego grzyba będzie się zrastać?

Wisimy na sztachetach. Płot chwieje się niczym wahadło zegara. Wiatr przecieka przez palce jak czas. W oddali rzeka tylko płynie jak płynęła.

— Ja też już grzyb. Moja baba jeszcze jakoś dycha — zacharczał w uśmiechu i ugryzł świat jednym zębem — ale to już próchno pod piera próchno.

— A z czego stary żył?

— Z renty. Oddał ziemię.

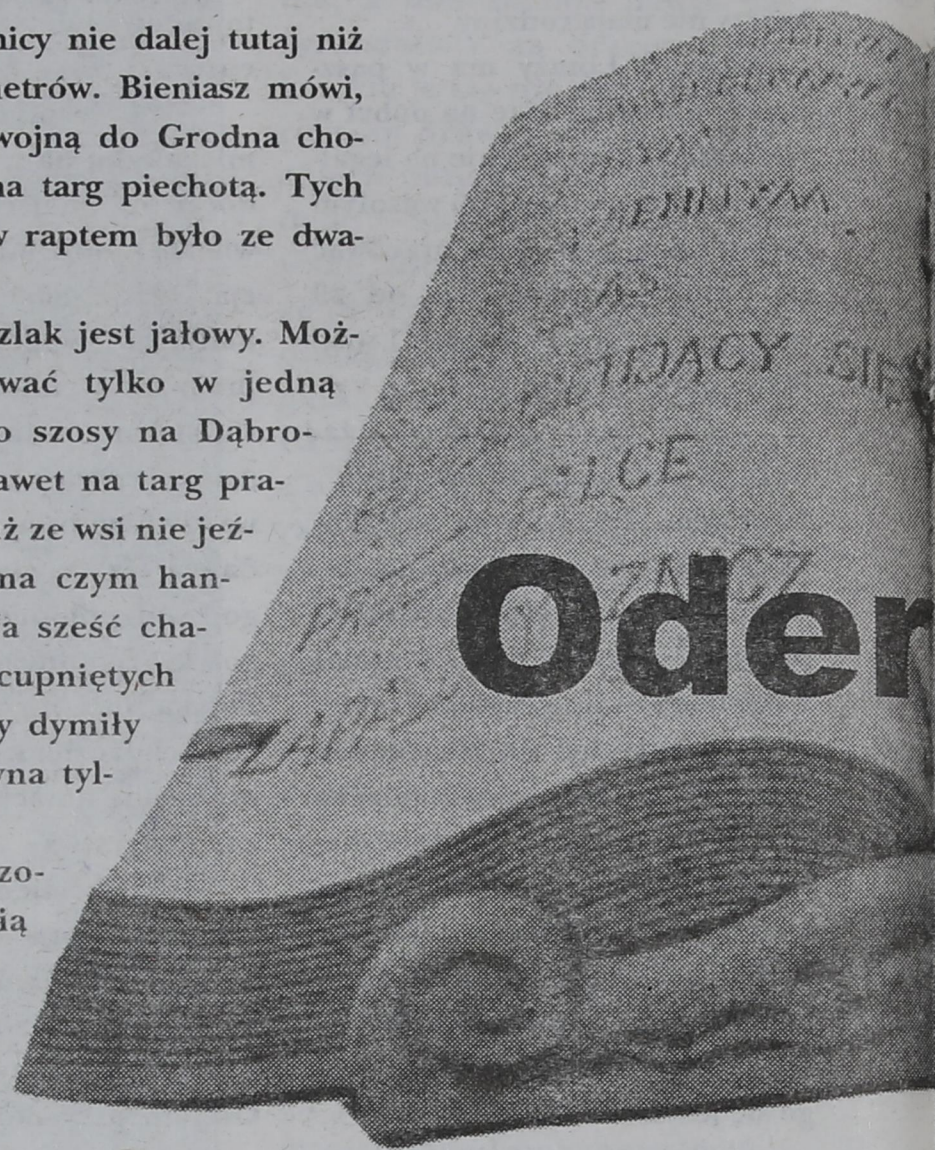
Wiadomość o śmierci Łapy spadła na Holaki jak ognisty piorun. Jeszcze tu się jakoś razem

trzymali. Czasem któryś bimbru popędził, to się u Łapy zebrali i pod rybę puszczały wodze fantazji i wspomnień.

— Nie zostawił żadnego listu

— mówi Bieniasz — ani nic.

Z posterunku napisali do syna.



Przyjechał i zabrał go do trumny. Tutaj nie pokazał się.

— Kara boska go dosięgnie — twierdzi Bieniaszowa i każe za stół siadać, brać się za gorące ziemniaki z kapuśniakiem.

— No fakt, może i stary był, ale po co śmierć przyzywał?

— Samotność.

— Co też pan — Bieniasz miętoli ziemniaka w bezzębnych ustach — zaraz o takich okropnościach mówi.

— Może bieda?

Bieniaszowa poluzowała chustkę pod szyją i wrzuciła do pieca dwa smolniaki. Ogień przytulił się do drewna, a potem rozjarzył.

— Straszno tak zabić się.

— A co powiedział prokurator?

— Co miał powiedzieć? Zły był, bo wigilia była już po domach. Obejrzał ten pasek, co go sobie Łapa na szyję założył, zapytał o rodzinę, a potem pod pachą wynieśli.

— Malutki taki był. Jakiś skurczony.

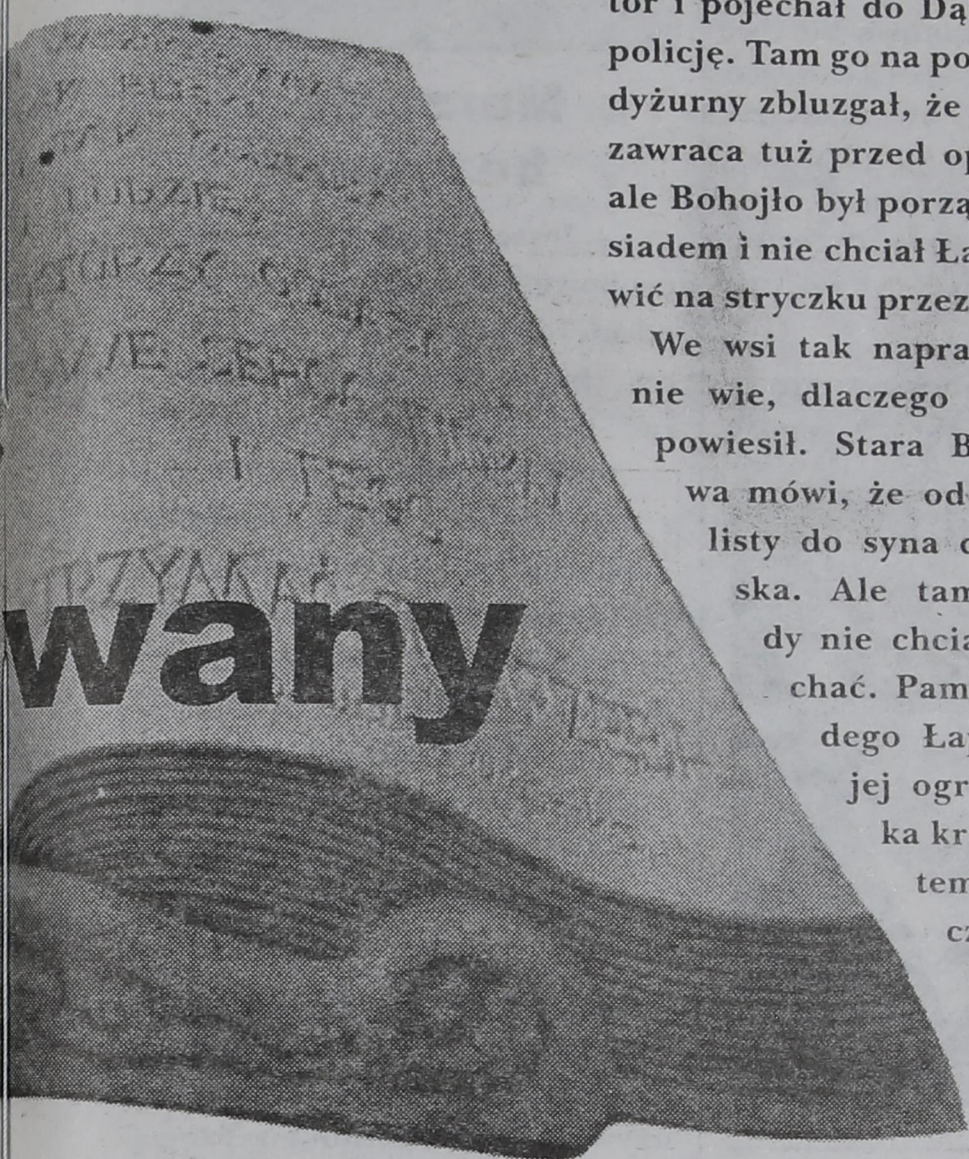
Bieniasz jakby się ocknął za stołem.

— Rentę dostawał zawsze terminowo.

— A dlaczego syn nie przyjeżdżał?



— Kto jego tam wie. On mało kiedy o nim mówił.  
— Sam gospodarzył?  
— Gotować, to mało gotował. W Bieniowcach miał chyba kuzynkę żony. Czasem chodził. A i do nas na zupę zaglądał.



Gospodarzy w Holakach jeszcze tylko młody Bohojło.

Traktor złożył z części i obra-  
bia kilka hektarów żyta. Po są-  
siedzku dzierżawi zagon gryki,  
ale mówią, że więcej z tego po-  
żytku mają dziki, niż młody Bo-  
hojło.

— Dalby mu pan sześćdzie-  
siąt trzy lata?

Bieniasz nasunął czapkę na  
czoło i splunął pod nogi.

— Ale tak prawdę powie-  
dziawszy, to jedna córka po-  
szła mu na pielęgniarkę, a dru-  
ga w Augustowie wyszła za męża  
i jemu też przyjdzie szczeznąć.  
Żonkę ma pięć lat młodszą, nie  
powiem, niczego sobie jeszcze,  
ale jak wróci od wnuków, to cał-  
kiem durnieje. Wszystko — gada  
— Wacek sprzedaj i na stare lata  
u Bożenki doczekamy sądu bo-  
żego. A ja się pytam: komu to  
sprzedać? Toż tu ziemia licha, za  
wioską już tylko rzeka i bezdróg.  
Dwa domy od lat puste. A teraz  
ten trzeci...

Łapa nie był stary. Miał sześć-  
dziesiąt osiem lat. Samotnie żył,  
jak polny dąb. Zagrzebywał się w  
chacie na zimę i rychtował żaki.  
A na wiosnę szedł pod prąd rze-  
ki i siał postrach wśród linów i  
szczupaków.

— Kłusował?  
— Nie. Łowił ryby.

Łapa powiesił się w stodole  
na dwa dni przed Bożym Na-  
rodzeniem. Bieniasz znalazł  
go, gdy przyszedł zaprosić na  
święta. Bohojło wsiadł na trak-  
tor i pojechał do Dąbrowy na  
policję. Tam go na posterunku  
dyżurny zbluzgał, że mu dupę  
zawraca tuż przed opłatkami,  
ale Bohojło był porządnym są-  
siadem i nie chciał Łapy zоста-  
wić na stryczku przez święta.

We wsi tak naprawdę nikt  
nie wie, dlaczego Łapa się  
powiesił. Stara Bieniaszo-  
wa mówi, że od lat pisał  
listy do syna do Gdań-  
ska. Ale tamten nig-  
dy nie chciał przyje-  
chać. Pamięta mło-  
dego Łapę, jak z  
jej ogrodu jabł-  
ka kradł, a po-  
tem skoń-  
czył szko-  
łę i wy-  
jechał.

Łapa  
został  
wdow-

cem, jak jego Gienek miał  
sześć lat.

Mówią w Holakach, że zdro-  
wy był. Ale grzyb. Spadła kro-  
pla deszczu. Ostygł jeszcze je-  
den komin. Sąsiedzi nie byli na-  
wet na pogrzebie, bo syn pocho-  
wał ojca po cichu, bez rozgłosu i  
anielskich trąb.

Bohojło wyznaje spiskową teo-  
rię dziejów. Łapa ponoć przed  
śmiercią dostał jakiś list. Pew-  
nie od syna, bo pieczętka była z  
Gdańska.

Listu nie znaleziono...

Na ścianie wschodniej samot-  
nieją wsie. Wiatr coraz rzadziej  
przynosi zapach młóconego  
żyta. Ale tym, którzy są z tej zie-  
mi, trudno się od niej oderwać.

Czasem tylko komuś się to  
udaje. Beznadzieja i żadnych  
perspektyw.

To tereny skazane na wymar-  
cie, mówią urzędnicy. Nikt się  
nimi nie interesuje. Nawet tu-  
ryści. Ziemia praktycznie od lat  
nieuprawiana. Nie ma spadko-  
biwców.

Z roku na rok coraz więcej  
gmin wpisywanych jest do reje-  
stru obszarów nędzy. Nazywa się  
je ginącym światem.

JANUSZ NICZYPOROWICZ

Zbliżają się święta, handlowcy już kuszą wielkimi  
promocjami. Możemy dać się nabrać

## Nieuczciwe reklamy

Istnieje prawo, które pod groź-  
bą surowych kar zabrania podawa-  
nia kłamstw w reklamach. Mimo  
to reklamy mogą nas sprytnie  
wprowadzić w błąd, a prawo dość  
łatwo tu ominąć, bowiem „nie kła-  
mać” to zupełnie coś innego niż  
„mówić prawdę”.

Wyobraźmy sobie hasło, któ-  
re brzmi tak: „Niezależny zespół  
badaczy rządowych informuje, że  
spośród dostępnych na rynku le-  
ków nie ma lepszego środka prze-  
ciwbólowego niż nasz (tu następu-  
je nazwa środka)!” Klient prawdo-  
podobnie pomyśli, że oto niezależ-  
ny (a więc godny zaufania) ośro-  
dek badań wykrył i poinformował,  
iż ten właśnie proszek przeciwbó-  
lowy jest najlepszy. Jeśli jednak  
tak pomyślimy, damy się nabrać!  
Może bowiem być tak (i często tak  
właśnie jest), że niezależne ośro-  
dki badań stwierdzają, iż różne  
środki przeciwbólowe w ogóle nie  
różnią się skutecznością. Niezależ-  
nie od ceny i producenta mają taką  
samą zdolność uśmierzania bólu.

Spece od marketingu wiedzą  
doskonale, jak ludzki mózg prze-  
twarza informacje i że gdy braku-  
je nam danych, informacje te „do-  
powiadamy” sobie sami (najczę-  
ściej też nie zdajemy sobie z tego  
sprawy). Na przykład: czy ktoś za-  
uważył, że w poprzednim zdaniu,  
w słowie „informacje”, brakuje  
jednej kreseczki? Jest tam „n” za-  
miast „m”. Takie braki widzi bar-  
dzo niewielu, bo nasz mózg spo-  
strzega często to, czego się spo-  
dziewamy, nawet gdy tego w ogó-  
le nie ma.

Przytoczę jeszcze inny przy-  
kład cwanej reklamy. Wyobraźmy  
sobie, że jej treść jest następują-  
ca: „Badania pokazują, iż ludzie  
używający naszej pasty mają 30  
proc. mniej ubytków w zębach!”.  
Przeciętny konsument z pewno-  
ścią uzna, że warto kupić tę wła-

śnie pastę: przecież warto mieć 30  
proc. mniej ubytków! A jednak i to  
hasło, choć prawdziwe, jest oszu-  
stwem.

Dlaczego? Otóż brakuje tu infor-  
macji o tym, od kogo ci ludzie mają  
30 proc. mniej ubytków. Znowu tę  
brakującą informację dopowiada-  
my sobie sami: wydaje się nam, że  
treść reklamy jest oczywista: „30  
proc. mniej ubytków od ludzi, któ-  
rzy używają innej pasty”. Ale w re-  
klamie nie ma o tym ani słowa. Być  
może używających danej pasty po-  
równywano z ludźmi, którzy w ogóle  
nie myją zębów (albo w ogóle zębów  
nie mają!). W takim wypadku hasło  
reklamowe nie kłamie, choć znowu  
wprowadza nas w błąd! Ha! Może,  
używając konkurencyjnej pasty, mie-  
libyśmy 40 proc. lub 70 proc. mniej  
ubytków!

Wszystkie te przykłady nie są  
typowym oszustwem. A jednak  
wykorzystują prawa działania  
ludzkiego umysłu tak, by nas oszu-  
kać. Myślę, że warto w tym miejscu  
przytoczyć zdanie wielkiego męża  
stanu i filozofa angielskiego Fran-  
ciszka Bacona, który twierdził, że  
„wiedza jest siłą samą w sobie”. Im  
więcej wiemy o świecie, tym lepiej  
sobie w nim radzimy i tym bardziej  
jesteśmy odporni na manipulację,  
choćby taką, jak w reklamach.

FLORIAN MARCINKOWSKI



Kolorowe światła, wspaniała muzyka  
i rozbawione grono ludzi — to wszystko zasługa

**p. Krzysztofa Dejneki**

pracownika sklepu „BIG-BEAT”

który charytatywnie poprowadził dyskotekę podczas

„II Przeglądu Piosenki Religijnej Domów Pomocy  
Społecznej Łomża — 2003”

Dyrektor, pracownicy oraz mieszkanki DPS w Łomży składają  
gorące podziękowania panu Krzysztofowi za wspaniałą zabawę,  
gorącą atmosferę oraz za otwarte serce na potrzeby ludzi,  
którzy tego serca potrzebują.

Dziękujemy





## Radio ma szefa

Rozstrzygnięty został konkurs na stanowisko szefa Radia Białostok. Prezesem został dotychczasowy wiceprezes Kazimierz Puciłowski. Funkcję wiceprezesa i dyrektora programowego nadal pełnić będzie Jan Smyk znakomity reporter radiowy, laureat prestiżowych nagród krajowych i europejskich.

Rada postanowiła rozdzielić funkcje prezesa i redaktora naczelnego. Wiceprezesem SA i redaktorem naczelnym rozgłośni jest od niedzieli Tomasz Piotrowski.

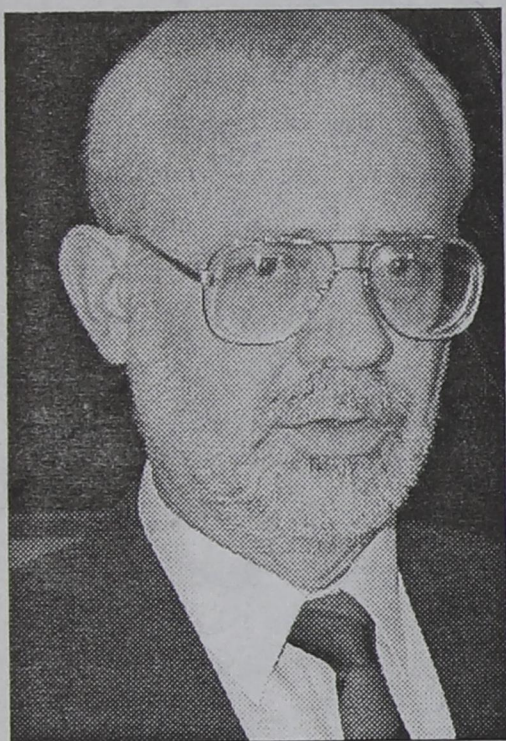


Kazimierz Puciłowski, profesor Politechniki Białostockiej, był pierwszym dyrektorem Oddziału TVP w Białymstoku, a potem pracował w radiu. W ostatnich kilku miesiącach pełnił obowiązki prezesa.

Tomasz Piotrowski (jego pierwsze imię to Ładysław, ale go nie używa) urodził się w Łomży, studia kończył w Białymstoku, a potem pracował w rozgłośni białostockiej Polskiego Radia. Był jednym z czołowych reportażystów, lau-

reatem licznych nagród twórczych. 13 grudnia 1981 roku został internowany, a potem wyrzucony z radia. Emigrował do Kanady, skąd przeniósł się do Niemiec, gdzie pracował w Radiu Wolna Europa. Po powrocie do kraju był jednym z szefów radiowej „jedynki”, a w ostatnich kilku latach prowadził działalność gospodarczą. Wraca, jak mówi, do siebie...

Na zdjęciu: prezes Kazimierz Puciłowski (u góry), redaktor naczelny Tomasz Piotrowski (z lewej) i dyrektor programowy Jan Smyk (z prawej)

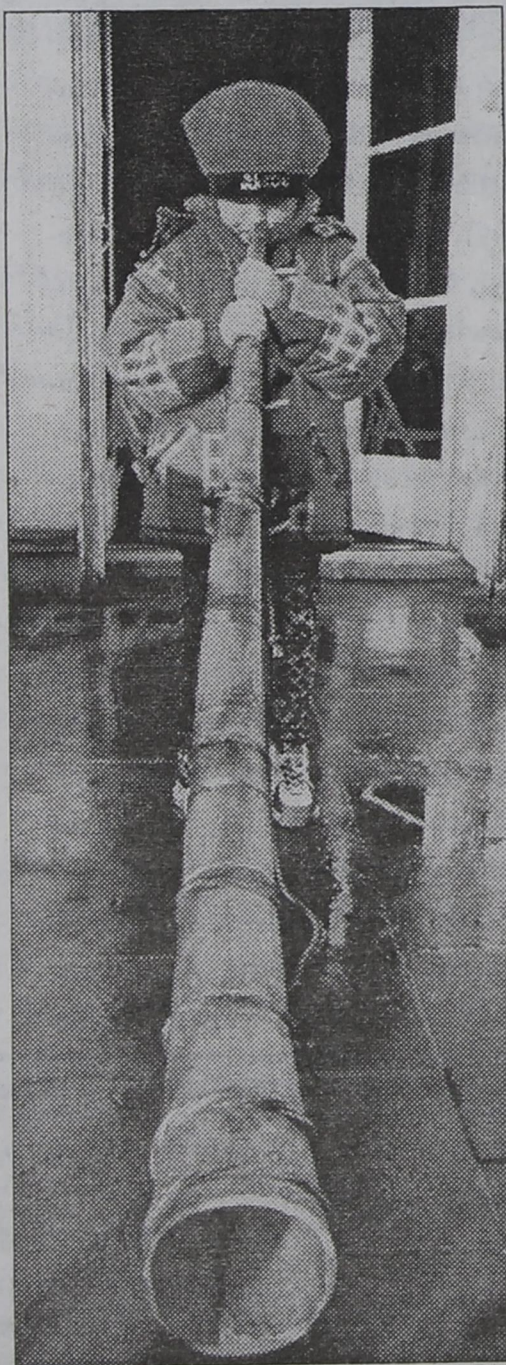


## Brązowe Bobry

Trzecie miejsce wśród gimnazjów z całego kraju zajęły „Bobry” z Radziłowa (pow. grajewski), rywalizujące w ogólnopolskim konkursie „Ekologia w Unii — My w Unii”, którego finał odbył się w Poznaniu. Uczestniczyły w nim pięcioosobowe drużyny, wyłonione w ogólnopolskim konkursie internetowym pod tym samym hasłem, w którym „Bobry” okazały się najlepsze w kraju! W ostatecznej rozgrywce uległy jedynie zespołowi „Bańska” z Gimnazjum w Bańskiej Niżnej i „Dziobakom” z Gimnazjum nr 1 w Zielonej Górze.

Drużynę brązowych „Bobrów” z Radziłowa tworzyli Anna Borawska, Magdalena Brzostowska, Łukasz Grądzki, Anna Kadyszewska i Marcin Piotrowski, którzy przygotowywali się do konkursu pod kierunkiem nauczycielki Doroty Mroczkowskiej. Gratulujemy!

W nagrodę za trzecie miejsce Gimnazjum w Radziłowie otrzyma laptop i sprzęt komputerowy wartości około 5 tysięcy złotych.



Górale z Podhala, Żywiecczyni i Beskidu Śląskiego, Kaszubi, Kurpie z Puszczy Białej i Zielonej, przedstawiciele Mazowsza i Podlaskiego, będą uczestnikami XXIII Ogólnopolskiego Konkursu Gry na Instrumentach Paster-

skich. Ta niezwykła, popularna w kraju impreza odbędzie się po raz 23. w Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu (pow. wysokomazowiecki), które jest jej głównym organizatorem.

W tym roku „Ligawki” trwają dwa dni. Program: • 29 listopada (sobota), godz. 16.30 — uroczyste otwarcie konkursu, godz. 17.00 — przesłuchania w kategorii „inne instrumenty pasterskie”, godz. 18.00 — koncerty zespołów góralskich i kaszubskich; • 30 listopada (niedziela), godz. 8.30 — msza święta dla uczestników imprezy, którą w Kościele pod wezwaniem Świętej Trójcy celebrować będzie biskup drohiczyński Antoni Dydycz, duchowy patron konkursu, godz. 10.45 — otwarcie kolejnych muzycznych zmagani, godz. 11.00 — przesłuchania dzieci i dorosłych w kategorii trąb (ligawki, trombity, bazuny), godz.

## Ligawki 2003

13.30 — występy zespołów ludowych, godz. 14.00 ogłoszenie wyników i wręczenie nagród.

Honorowy patronat nad „Ligawkami 2003” sprawują wojewoda i marszałek województwa podlaskiego.



## Marzenie bez ram

— Jestem zachwycona jej osobowością i sama wiele się od niej uczę. Rzadko się zdarza, by w tym wieku pokazać tak dojrzałe malarstwo — mówi o Joannie Dudziec z klasy czwartej „b” Liceum Plastycznego w Łomży Teresa Adamowska, jej nauczycielka malarstwa. — Jest twórcza, dynamiczna, bardzo otwarta na zjawiska w sztuce współczesnej. Ze wszystkiego potrafi zrobić co ważnego, pięknego plastycznie. Próbuje malować w różnych technikach, posługując się często niekonwencjonalnymi narzędziami, na przykład jako szpachelki używa końcówki tubki z farbą.

— To dziewczyna „nie z tej ziemi” — dodaje Iwona Sieliska, która uczy Joannę grafiki. — Żyje obrazami. Ba, często sama się dziwi, że jej coś wychodzi! Jest przy tym bardzo skromna, nawet zakłopotana. I pewnie także za to wszyscy ją lubią.

Potwierdzeniem sympatii nauczycieli oraz koleżanek i kolegów była ich obecność na pierwszej wystawie prac Joanny, zorganizowanej w pizzerii „Ostera” Przemysława Grygo, który współpracuje z Liceum Plastycznym od lat. Tematyka martwej natury i portretów w technice olejnej i temperowej, zainspirowane zostały właśnie naturą; batiki to osobiste spojrzenie na kobietę. Były wielkie brawa nie tylko za talent i pracowitość, ale także za to, że nie zapominała o podziękowaniu tym wszystkim, dzięki którym wystawa się odbyła.

— Marzyłam o tym... — przyznaje Joanna skromnie. — Nie umiem gotować, nie lubię sprzątać. Kocham malarstwo!

Joannie życzymy spełnienia także innych marzeń wierząc, że muszą się spełnić.





„Przywilej na móg (ziemi) kościoła łomżyńskiego za zgodą sądu wpisany (do ksiąg), którego brzmienie od słowa do słowa jest takie: Anna księżna i opiekunka, Stanisław i Jan, z łaski Bożej księżęta Mazowsza, Rusi etc., oznajmujemy niniejszym pismem wszystkim, komu należy, że za radą panów, aby kościół parafialny w Łomży erygowany i założony murami z nowego korzenia, rozkwitał, rozrastał i ozdabiał wielkością wokół miejsca, dajemy, nadajemy, zapisujemy i przyłączamy niniejszym na wieczność temu kościołowi i jego każdorazowemu rządcy, w nadziei wiecznej nagrody, dla powiększenia służby Bożej i dla zbawienia dusz najjaśniejszych niegdyś panów książąt Mazowsza, przodków naszych i również naszych spadkobierców, jeden juger ziemi, czyli móg miary chełmińskiej wolny do wszelkiego ciężaru opłat i dochodów książęcych, leżący naprzeciw i koło prezbiterium tegoż kościoła, obok gościńca, tak jak ten móg został już oznaczony i wymierzony wzdłuż i wszerz przez panów rajców, ku pożytkowi i potrzebie wspomnianego kościoła i księży kapłanów, na miejsce na cmentarz. Na której rzeczy świa-

dectwa została przywieszona do niniejszego pieczęć średnia księstwa Mazowsza, której używamy. Dano w Nurze, w dzień Zaduszny, Roku Pańskiego 1504”.

Oto przywilej Kościoła pod wezwaniem Świętego Michała Archanioła w Łomży. Oto data, od której wszystko się zaczyna.

Budowana, przebudowywana, rozbudowywana, przekształcana, restaurowana, remontowana na zewnątrz i wewnątrz. Od 1925 roku,



czyli utworzenia diecezji łomżyńskiej, zwana królową jej świątyni, ocalona w 1944 roku przez biskupa Stanisława Kostkę Łukomskiego, trwa!

Nie sposób wyobrazić sobie miasta bez jej widoku. Jest przecież jego tak wymowną częścią „od zawsze”!

— Nasza Katedra pozostaje symbolem prawdziwej budowli na wieki, symbolem zarówno Kościoła Łomżyńskiego, jak i Kościoła Powszechnego — mówi Tomasz Czyżewski, kurator wystawy „Budowla na wieki” w Muzeum Północno-Mazowieckim w Łomży.

Oto cegły, z których rosła. Oto drewniane figury z XVII wieku świętych Wawrzyńca i Jana Chrzciciela, zdobiące dawny ołtarz główny. Zabytkowe naczynia liturgicz-

ne, obrazy, dokumenty, fotografie. Szczególną pamiątką jest zdjęcie odprawiającego nabożeństwo na dziedzińcu Katedry Kardynała Stefana Wyszyńskiego podczas uroczystości milenijnych i jego piuska. Swoisty eksponat to również ornat

Ojca Świętego Jana Pawła II, w którym koronował obraz Matki Bożej Łomżyńskiej podczas pobytu w Ojczyźnie w 1991 roku.

Ekspонатów na tę niezwykłą wystawę użyczyli: Kuria Diecezjalna, Parafia Katedralna, Wyższe Seminarium Duchowne, Zakon Braci Mniejszych Kapucy-

nów, Pracownia Jubilerska „U Kruka”, Zdzisław Kalinko, Leszek i Irena Szeligowscy oraz Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży, a także Instytut Prymasowski w Warszawie i Muzeum w Tykocinie.

Ekspozycję „Budowla na wieki”, pod honorowym patronatem Ordynariusza, ks. bp. Stanisława Stefanka, można oglądać do 9 lutego 2004 roku. Uzupełnieniem wystawy jest publikacja Tomasza Czyżewskiego pt. „Budowla na wieki. Krótka historia długich dziejów Kościoła w Łomży”, do nabycia w Muzeum.

### Mikołajki z książką

Na „mikołajkowe” spotkania autorskie znanych twórców dla dzieci i młodzieży zaprasza Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży:

• 27 listopada (czwartek) z Ewą Chotomską, córką sławnej Wandy, autorką wielu piosenek — Przedzszkole Niepubliczne „Wesołe Słoneczko” w Łomży (ul. Spółdzielcza 74), godz. 12.00 i Przedzszkole nr 15 w Łomży (ul. Kollataja 10), godz. 14.00;

• 1 grudnia (poniedziałek) z białostoczaninem Grzegorzem Kasdepke, autorem wielu bajek i opowiadań, w tym znanej „Kacperiady”, scenarzystą programów dla dzieci — Biblioteka Publiczna w Grabowie, godz. 11.00, Filia Biblioteczna w Rogienicach, godz. 13.00, Przedzszkole Niepubliczne „Mały Artysta” w Łomży (ul. Wojska Polskiego 29 a), godz. 15.20;

• 5 grudnia (piątek) z Joanną Olech, prozaikiem (autorką słynnego cyklu „Dynastia Miziołków”) i grafiką — Biblioteka Publiczna w Stawiskach, godz. 10.40, Biblioteka Publiczna w Śniadowie, godz. 12.30, Oddział dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży (ul. 3 Maja 6 a), godz. 14.30.

### DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

28-29 listopada (piątek — sobota) — • Matrix. Rewolucje, godz. 15.00, 17.30, 20.00, 22.30;

30 listopada (niedziela) — • Matrix. Rewolucje, godz. 12.30, 15.00, 17.30, 20.00;

1-4 grudnia (poniedziałek — czwartek) — • Matrix. Rewolucje, godz. 15.00, 17.30, 20.00.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millennium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na film.

Bliższe informacje o repertuarze i przedsprzedaży biletów: tel. 216-75-19.

### PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

## Gadki poświęteczne

Prześwietny, tom 7. „Ziemi Łomżyńskiej” otwiera kalendarium zestawione przez Józefa Babiela, jak beczka miodu płynąca po falach smętnej nieco, ale leniwej z natury Narwi. Co też w Łomży się działo w ostatnich czasach, czyli w latach 1999-2003? Autor daje dowód poczucia humoru, wskazując na samym początku na światowy pewnie rekord: do szpitala „trafił” mężczyzna z wynikiem 13,7% promila alkoholu we krwi. Humor mieszkańców Łomży nie opuszcza.

Najbardziej ucieszył był pomysł budowy pomnika ku czci I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka „za największy w tysiącletniej historii awans cywilizacyjny”. Piwosze prawdopodobnie z niedowierzaniem przyjęli informację, że misyjną działalność podjął... browar i został wyświęcony („święcone piwo”?).

Nad czym lano w Łomży łzy? Powodów było sporo, ale cichutko oplakano likwidację województwa łomżyńskiego, a pod tablicą upamiętniającą jego istnienie znaleźli się także... likwidatorzy. Ci prezentowali zadowolenie, co uwiecznił na zdjęciu fotograf.

Będę wracał do 7. tomu „Ziemi Łomżyńskiej” i książki harcerzy seniorów, bo to one uświetniły Dni Listopadowe w Łomży, które pamięta o 1918 roku. A różnie przecież bywało.

W 1944 r. tyran Józef Stalin wysłał do podopiecznego „demokraty” Bolesława Bieruta życzenia z okazji święta polskiego 11 listopada. Jednak rok później już zamieniono dzień kojarzący za bardzo z Józefem — tyle że Piłsudskim — na 22 lipca. W latach następnych, żeby osłodzić rodakom nowe święto, zmieniono też nazwę warszawskiej fabryki czekolad z Wedla na 22 lipca. Jednym z cichych zwolenników tego nowego święta był mój teść. Dowodził, że jest wyjątkowo przydatne, bo w ten dzień wolny

od pracy brał kosę, pluł na dłoń, potem się zęgnął i zaczynał tradycyjnie żniwa. Nie musiał słuchać w telewizji, kiedy ma ruszyć w pole.

Góra swoje, lud swoje, wiatry zwałające „szyszki” ledwie były dostrzegane na dole. Opowiadano mi o zacnym łomżaninie, który zgodnie z nakazami wywieszał flagę narodową 7 listopada, ale trzymał ją z uporem do 11 listopada. Kiedy przychodził towarzyszył milicjant i zwracał uwagę, że już przecież rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej minęła, obywatel łapał się za głowę i z aktorskim zacięciem biadolił na postępującą sklerozę. Ta ciężka dolegliwość opuszczała go dopiero po kilku dniach. Ciekawe, czy wnuk zacnego łomżanina wywiesza flagę narodową na święto 11 listopada?

Co zaś się tyczy 7 listopada, to prawda jest i taka, że przed wojną polscy socjaliści i w Łomży wspominali tego dnia rocznicę, ale nie obcej rewolucji, tylko utworzenia Tymczasowego Rządu Lubelskiego, pierwszego rządu wyzwalającej się w 1918 roku Rzeczypospolitej. Weszli do tego gabinetu i ludzie Piłsudskiego, za bardzo jednak dali się Ignacemu Daszyńskiemu poprowadzić na lewo, więc Wódz wezwał ich „na dywanik” i zgodnie ze swoją barwną manierą językową powiedział: „Wam kury szczać prowadzić, nie politykę robić”. Przydałaby się taka reprimenda wielu obecnym politykom...

Prawdą jest natomiast, że i Marszałek miał wątpliwości, który z dni listopadowych 1918 roku był najważniejszy. A do tego był praktyczny. W 1920 roku miał otrzymać buławę, ale całą uroczystość przełożono o kilka dni, by odbyła się w niedzielę, bez straty dnia pracy, jakim był aż do 1937 roku 11 listopada!

Święto ma to do siebie, że mija, a biedy zostają i gryzą jak pchły psa trzymanego na łańcuchu.

ADAM DOBRŃSKI







### NASZE BOCIANY

W miniony piątek w Gimnazjum w Turośni Kościelnej zostało zorganizowane spotkanie regionalne, podsumowujące Program Edukacyjny „Bocian” w roku 2003. Uczestniczy w nim Szkoła Podstawowa w Rutkach (gmina Wizna).

Nasi uczniowie zaprezentowali wykonany na zajęciach ekologicznych poster pt. „Nasze bociany 2003”, ukazujący rozmieszczenie gniazd bocianich i efekty lęgów w miejscowościach, należących do rejonu naszej szkoły. Dużym przeżyciem było dla nich pokazanie zdolności aktorskich w przedstawieniu: „Co się zdarzyło w bocianim gnieździe?”, którego celem było zwrócenie uwagi, jak wielkie niebezpieczeństwo dla młodych bocianów niosą porzucane w polu plastikowe sznurki. Młodzi artyści zostali nagrodzeni głośnymi brawami.

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Rutkach mieli też okazję do porównania swoich dokonań z rówieśnikami innych szkół.

Podziękowania należą się gospodarzowi spotkania, dyrektorowi Gimnazjum w Turośni Kościelnej, oraz organizatorom, Bożenie Zdanowicz, nauczycielce Gimnazjum i Ewie Kozłowskiej z PTOP w Białymstoku za gościnność i wspaniałą atmosferę.

**Małgorzata Pawlak**  
nauczyciel przyrody  
w Szkole Podstawowej  
w Rutkach



**PAWŁOWSKI**

**PRODUCENT URZĄDZEŃ ROLNICZYCH OFERUJE:**

**KONSTRUKCJE STALOWE OBIEKTÓW INWENTARSKICH**

*\*pod klucz\**

- \* obory
- \* chlewnie
- \* kurniki
- \* kryte ujeżdżalnie
- ... a także
- świetliki połaciowe i kalenicowe
- płyta poliuretanowa i płyta warstwowa
- blacha trapezowa

**KILKADZIESIĄT ZREALIZOWANYCH OBIEKTÓW W CAŁEJ POLSCE**

**URZĄDZENIA DLA BYDŁA**

- przegrody stanowiskowe... już od **52zł**;
- drabiny paszowe ..... już od **56zł**;
- uwięzi stanowiskowe ..... już od **37zł**;
- hydrauliczny zgarniacz obornika;
- paśniki ławkowe;
- poskromy weterynaryjne.

**URZĄDZENIA DLA TRZODY**

- klatki porodowe ..... już od **260zł**;
- kojce indywidualne ..... już od **160zł**;
- autokarmniki paszowe ..... już od **40zł**.

07-300 Ostrów Maz. ul. Różańska 45  
tel 029 644 07 40 kom. 0606 854 394  
[www.rolstal.pl](http://www.rolstal.pl)

## Polska z drewna



— Kościoły rzymskokatolickie, cerkwie unickie i prawosławne, synagogi oraz zwyczajne wiejskie zagrody, z których wiele już nie istnieje. Są także makiety projektów na zagrodę włościańską, nagrodzonych w konkursie Koła Architektów w Warszawie, w 1915 roku. W okresie wojny było to bardzo potrzebne, bo przecież kiedyś nadejść musiał czas odbudowy — mówi Marek Wiśniewski, kierownik Działu Techniki Rolniczej Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, komisarz wystawy pt. „Budownictwo drewniane w Polsce”.

Drewniana Polska od XVII wieku: Mazowsze, Łemkowszczyzna, Kaszuby, Kujawy, Podlasie,

Żuławy, Podhale. Wielka różnorodność w jedności. Historia architektury i tradycji w kształtowaniu przestrzeni oraz w projektowaniu wnętrza.

Ponad 80 makiet, odtwarzających dawne budownictwo drewniane w kraju, powstało jako prace dyplomowe słuchaczy Policealnego Studium Architektoniczno-Budowlanego im. Stanisława Noakowskiego w Warszawie, wykonane pod kierunkiem prof. Janny Kucharskiej.

— Nasza ekspozycja ma przede wszystkim aspekt poznawczy — mówi Marek Wiśniewski. — Zapraszamy i dzieci, i młodzież, i dorosłych.

Wystawę można oglądać do 15 stycznia 2004 roku.

**Burmistrz Nowogrodu ogłasza przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości położonych w Nowogrodzie, posiadających KW Nr 20981 założoną w Sądzie Rejonowym w Łomży Wydział Ksiąg Wieczystych:**

**przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne**

|                                                                       |
|-----------------------------------------------------------------------|
| działka 176/2 o pow. 1326 m <sup>2</sup> cena wywoławcza — 13.101 zł  |
| działka 176/3 o pow. 1075 m <sup>2</sup> cena wywoławcza — 11.214 zł  |
| działka 176/4 o pow. 1075 m <sup>2</sup> cena wywoławcza — 11.214 zł  |
| działka 176/5 o pow. 1075 m <sup>2</sup> cena wywoławcza — 11.214 zł  |
| działka 176/6 o pow. 1062 m <sup>2</sup> cena wywoławcza — 11.082 zł  |
| działka 176/9 o pow. 1075 m <sup>2</sup> cena wywoławcza — 11.214 zł  |
| działka 176/10 o pow. 1075 m <sup>2</sup> cena wywoławcza — 11.214 zł |
| działka 176/11 o pow. 1075 m <sup>2</sup> cena wywoławcza — 11.214 zł |
| działka 176/12 o pow. 1075 m <sup>2</sup> cena wywoławcza — 11.214 zł |
| działka 176/13 o pow. 1075 m <sup>2</sup> cena wywoławcza — 11.214 zł |
| działka 176/14 o pow. 1075 m <sup>2</sup> cena wywoławcza — 11.214 zł |
| działka 176/16 o pow. 1747 m <sup>2</sup> cena wywoławcza — 17.168 zł |
| działka 176/29 o pow. 1569 m <sup>2</sup> cena wywoławcza — 15.449 zł |

**przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe + usługi**

|                                                                       |
|-----------------------------------------------------------------------|
| działka 176/15 o pow. 2267 m <sup>2</sup> cena wywoławcza — 19.856 zł |
|-----------------------------------------------------------------------|

Przetarg ustny ograniczony (zgodnie z par. 14 pkt. 2 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1998 roku ze zm. w sprawie określenia szczególnych zasad i trybu przeprowadzenia przetargów na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy), odbędzie się w dniu 15 grudnia 2003 roku o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41 na każdą nieruchomość oddzielnie.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na 3 dni przed datą przetargu na konto Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie BS Łomża o/Nowogród Nr 18 8757 1011 26000097 20000010, a następnie dostarczenie dowodu wpłaty do pokoju Nr 6 U.M., okazanie stałego meldunku i zamieszkania na terenie Gminy i Miasta Nowogród w celu wpisania na listę osób biorących udział w przetargu.

Wpłacone wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej (pokój Nr 6) lub telefonicznie pod numerem (086) 217-55-20 wew. 23.

Przetarg może zostać odwołany lub unieważniony bez podania przyczyn.



**MATERIAŁY WYKOŃCZENIA WNĘTRZ**

**PODŁOGI PANELOWE**

**50 kolorów!**

**Układanie gratis!**

- BOAZERIE PANELOWE
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- DESKA BARLINECKA
- FINISH PARKIET

**ŁOMŻA, ul. SIKORSKIEGO 122**

**tel./fax (0 86) 216 08 52**



• W szybkim tempie powstaje w parku nowy amfiteatr, którego budowa rozpoczęła się latem. Nowa widownia, ławki, budynek socjalny zaprojektowane zostały estetycznie i funkcjonalnie. Przed sceną, na placu o powierzchni tysiąca metrów kwadratowych, latem będzie można rozgrywać imprezy sportowe (między innymi mecze piłki siatkowej plażowej!), a zimą powstanie tu lodowisko. Wszystko wskazuje na to, że budowla zostanie oddana do użytku zgodnie z planem, czyli w czerwcu 2004 roku. „Będzie to najpiękniejszy amfiteatr w województwie!”, zapowiada z radością burmistrz Anatol Ochryciuk. Hajnówce gratulujemy i jednocześnie zazdrościmy: tam można, a w Łomży — nie!

## KOLNO

• Dominika Liszewska, uczennica Szkoły Podstawowej nr 2, zwyciężyła w organizowanym corocznie przez Kolneński Dom Kultury turnieju rozwiązywania krzyżówek.

• Rozstrzygnięty został przetarg na modernizację oświetlenia ulicznego. Obejmuje wymianę zużytych lamp z wysięgnikami na lampy najnowszej generacji, co znacząco obniży koszty eksploatacji. Należność (ok. 320 tys. złotych) za roboty miasto uiszczy z powstałych w opłatach za energię oszczędnościach. Spłata trwać będzie 26 miesięcy. Obecnie samorząd płaci rocznie 270 tys. zł za oświetlenie ulic.

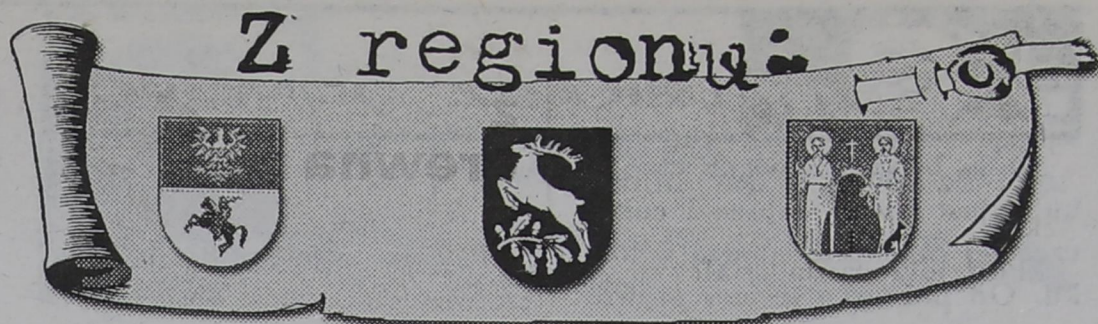
• Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej i Gospodarki Wodno-Ściekowej zlikwidowało osadniki typu „Inhoffa” w centrum osiedla przy głównej ulicy miasta Wojska Polskiego. Niezwykle uciążliwe (wydobywający się ciągle smród), podobnie jak 23 szt. osadników typu „Oms”, stały się zbyteczne po uruchomieniu oczyszczalni ścieków.

• Na koncert zespołu TRIQUETRE z Torunia, organizowany w ramach Dni Kultury Uczniowskiej, zapraszają Kolneński Dom Kultury i ks. Przemysław Artemiuk z parafii pw. Św. Anny we czwartek, 26 listopada. Zespół gra muzykę rock i pop. Wstęp wolny.

• Około 800 dodatków mieszkaniowych na kwotę 91 tys. złotych wypłaca uprawnionym Urząd Miasta.

## MAŁY PŁOCK

• We wrześniu, po wygraniu konkursu Gimnazjum, jako jedno z pięciu w kraju, dostało od Prezydenta RP znakomicie wyposażoną, nowoczesną pracownię komputerową. Ostatnio rozpoczęło funkcjonowanie Gminne Centrum Informacji, na urzą-



dzenie którego gmina otrzymała jeden z trzynastu przyznanych w Podlaskiem grantów w wysokości 46 300 zł. W Gminnym Ośrodku Kultury przygotowano pomieszczenie do zainstalowania trzech komputerów z programu „Ikonka”. Dwa komputery skatalogują zbiory Gminnej Biblioteki Publicznej.

• 12 osób ukończyło kurs

Rzędzian oraz proboszcz Henryk Miron zdążyli z ukończeniem dzieła przed uroczystością ku czci Chrystusa Króla Świata.

## NAREW

• Władze gminy przygotowują się do zimy. Gotowe są cztery plugi, co prawda nie najnowsze, ale sprawne. A po zimie znowu wyjdzie na światło dzienne pro-



## Kuźnica całkiem nowa

220 milionów złotych kosztowało nowe przejście graniczne w Kuźnicy. W ciągu doby może przejechać tędy 8 tysięcy samochodów osobowych, 1500 ciężarówek i 25 tysięcy pasażerów. Pełna kontrola weterynaryjna, sanitarna, możliwość sprawdzenia ładunków ciekłych i sypkich, pełna informatyzacja odpraw; pełny monitoring...

Po dwóch latach przerwy Kuźnica ponownie podejmuje odprawy pojazdów i towarów, ale już w warunkach nowoczesności na poziomie europejskim. Obecni na otwarciu premier Leszek Miller, wojewoda Marek Strzaliński i ambasador Unii w Polsce Bruno Dethomas podkreślali, że nowoczesne przejście ma być barierą dla wszelkiej patologii gospodarczej i przemytu, ale zarazem ma ułatwiać odprawę, więc łączyć oba kraje, a szerzej — UE z Białorusią i jej wschodnimi sąsiadami.

Na wsparcie ze strony Unii w unowocześnianiu infrastruktury granicznej liczy również Białoruś.

Na zdjęciu: premier Leszek Miller oraz minister spraw Zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz i ambasador UE w Polsce Bruno Dethomas.

„Agroturystyka z minimum sanitarnym”, zorganizowany przy udziale Powiatowego Urzędu Pracy. Kursanci pochodzili z różnych miejscowości gminy, a najliczniej reprezentowane były wsi Rogienice i Chłudnie. Absolwenci kursu zainteresowani są organizacją u siebie gospodarstw agroturystycznych.

## MONKI

• Wierni z Parafii pod wezwaniem Świętego Brata Alberta modlą się w nowej świątyni. Nabożeństwa odprawiane są w pięknych wnętrzach, koncertuje nowy chór. Kierujący budową Marian

blem stanu dróg, na których solidną modernizację, ze względu na wysokie koszty, ciągle brakuje pieniędzy. Co najmniej 60 proc. dróg w gminie nie jest utwardzonych.

## TUROŚL

• Stara baba, fafur, olender, polka, oberek, konik to tradycyjne kurpiowskie tańce, których naukę zorganizował Gminny Ośrodek Kultury. Młodzież, pod kierunkiem choreografa Andrzeja Kaczmarczyka z Kopyta w dawnym Ostrołęckiem, poznaje, wbrew pozorom, wcale nie tak proste figury. Jednak nikt nie rezygnuje! „Marzy mi się utworzenie zespołu pieśni i tańca. Mam nadzieję, że kiedyś i to nam się uda”, mówi Iwona Potaś, dyrektor GOK. Naukę kurpiowskich tańców finansuje gmina.

• Nowe osiedle mieszkaniowe powstanie po prawej stronie drogi Kolno — Myszyniec. Przygotowany plan zagospodarowania przestrzennego obejmuje ok. 10 ha, na których wytyczono 92 działki budowlane. Teren dysponuje siecią wodociągową oraz dostępem do energii elektrycznej. Powstał już pierwszy budynek.

• Firma „Zieja” z Karwowa k. Stawisk w kooperacji z elckim PRIM, rozpoczęła układanie kolektora sanitarnego w osadzie. Będzie liczył 5270 mb. i oczyszczalnią o przepustowości 100 m<sup>3</sup> na dobę całkowicie rozwiąza problem ścieków w siedzibie gminy. Pierwsze ścieki do oczyszczalni popłyną na początku 2005 roku. Gmina Turośl jako jedyna w powiecie kolneńskim nie posiada oczyszczalni.

## ZBÓJNA

• Po sierpniowych strzałach, od których padł basior, stado wilków nękać pasące się bydło (zabiły 30 sztuk) przeniosło się teraz w okolice pobliskiego Kadzidla i Łysych. Ale niedawno dwa drapieżniki widziane były na tzw. Łokciu, w pobliżu Popiołków, czyli w gminie Zbójna!

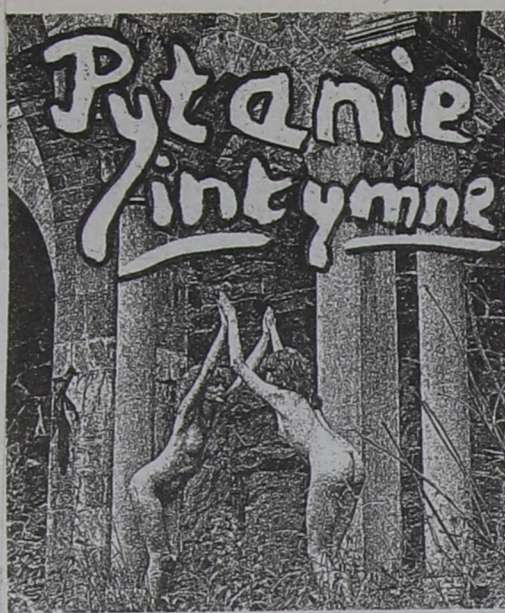
## Przystanek Kolno

1 grudnia 2003 roku rusza w Kolnie komunikacja miejsca, uruchomiona przez PKS w Łomży. Na początek autobusy kursować będą dwiema trasami i tylko w dni robocze. Cena biletu normalnego — 1,60 zł, ulgowego — 80 groszy.

LINIA NR 1: dworzec PKS — godz. 7.35, 13.56, 15.46, ul. 11 Listopada (LO) — godz. 7.37, 13.54, 15.44, ul. Armii Krajowej — godz. 7.39, 13.52, 15.42, ul. Sadowa — godz. 7.41, 13.50, 15.40, ul. Krupki (przy blokach) — godz. 7.43, 13.48, 15.38, ul. Sobieskiego (PKS) — godz. 7.45, 13.46, 15.36, ul. Szkolna (przy SP nr 2) — godz. 7.47, 13.44, 15.34, ul. 11 Listopada (LO) — godz. 7.49, 13.42, 15.32, dworzec PKS — godz. 7.51, 13.40, 15.30.

LINIA NR 2: dworzec PKS — godz. 7.30, 14.00, 15.50, ZDZ — godz. 7.34, 13.56, 15.46, ul. Kopernika — godz. 7.36, 13.54, 15.44, ul. Grunwaldzka — godz. 7.38, 13.52, 15.42, ul. Łabno Duże — godz. 7.40, 13.50, 15.40, ZDZ — godz. 7.42, 13.48, 15.38, plac Wolności — godz. 7.44, 13.46, 15.36, ul. Konopnickiej (przy domu kultury) — godz. 7.46, 13.44, 15.34, dworzec PKS — godz. 7.50, 13.40, 15.30.





Przeszedłem operację usunięcia wodniaka jądra. Wszystko miało być szybko i krótko, ale coś się podziało, pojawiła się infekcja i temperatura. Moja choroba spowodowała dłuższą przerwę we współżyciu. I okazało się, że moja sprawność seksualna spadła do zera. Mam wielkie trudności z uzyskaniem wzwodu. Po prostu nie mogę. Teraz boję się każdej próby, bo się nie sprawdzam. Drażnią mnie zaczepki żony. Nie mogę uwolnić się od myśli, że może coś zostało uszkodzone. Zaczęłem sypiać sam, a żarty żony, iż jestem na seksualnej emeryturze, wcale mnie nie podniecają.

**Ryszard**

Po pierwszych zawodach we współżyciu mężczyzna lęka się i przeżywa coraz częściej zaburzenia erekcji. Jednocześnie wstydzi się pójść do lekarza i poprosić o pomoc. Wydaje mu się, że problem sam minie, ale nie mija. A on coraz bardziej izoluje się od aktywnego życia seksualnego. A potem jeszcze trudniej przełamać bariery i powrócić do współżycia. Trzeba pamiętać, że medycyna radzi sobie doskonale z męską niemocą.

W opisanym przypadku chyba nie chodzi jednak o „emeryturę seksualną”, ale o stres pooperacyjny. Wielu mężczyzn obawia się jakichkolwiek zabiegów na członku i wokół niego. Wydaje im się, że mogą w ten sposób stracić męskość albo jej część. Ale przecież zabiegów nie wykonują amatorzy, tylko specjaliści.

Operacja usunięcia wodniaka jądra mogła tylko pomóc w uzyskaniu jeszcze lepszej formy. Wodniak nie dodaje nawet najprzystojniejszemu mężczyźnie urody, a jeszcze dodatkowo sprawia ból.

Niedyspozycja pooperacyjna jest z pewnością tylko chwilowa; mogą też mieć na nią wpływ przyjmowane leki. Wszystko wróci do normy, gdy blizna się zagoi i kiedy przestaniesz się bać powrotu do normalności.



## LEKARZ DOMOWY

Moja babcia, którą się opiekuję, jest coraz słabsza i coraz częściej całe dnie spędza w łóżku. Od początku jesieni prawie nie wstaje, nie skarży się na nic, czasami tylko na ból pleców. Boję się, żeby nie dostała odleżyny. Nie wiem, jak ją pielęgnować, żeby ją ustrzec przed odleżynami?

**Renata**

Odleżyny najczęściej powstają na częściach ciała najbardziej narażonych na ucisk, który powoduje zahamowanie dopływu krwi do uciśniętych tkanek. Jeśli chory leży na plecach, odleżyny powstają wzdłuż kręgosłupa, mogą też po-

wstać w okolicy łopatek, na potylicy i na piętach.

Pierwsze objawy odleżyny to zaczerwienienie i małe obrzęki. Jeśli nie zostanie podjęte odpowiednie postępowanie, następuje zasinienie tych miejsc i łuszczenie się skóry, a później martwica tkanek, bolesne owrzodzenie i zropienie.

By do tego nie dopuścić, trzeba pamiętać, aby chory nie leżał ciągle w tej samej pozycji, aby nie było długotrwałego ucisku tkanek. Należy często zmieniać ułożenie. Poza tym trzeba pobudzać krążenie krwi przez nacieranie skóry. Po kąpieli mocno wytrzeć plecy ręcz-

nikiem, oklepać je i natrzeć spirytusem, wodą kolońską albo nawet wodą z octem. Nacieranie pleców można stosować kilka razy w ciągu dnia. Natarte i oklepane plecy dobrze jest natrzeć wazeliną albo oliwą lub tłustym kremem, aby utworzyć warstwę ochronną.

Jeśli chora przebywa w łóżku całymi dniami, układać ją przemienne na plecach, boku, drugim boku i nawet na brzuchu. Najlepiej, aby pościelenie miało elastyczny materac. Ale przed uciskiem zabezpieczają także: skóra barania gumowe koło, poduszka z pianogumy. Można też kupić lub wypożyczyć specjalny materac przeciwodleżynowy.



## POD PARAGRAFEM

Mam troje dzieci. Od dłuższego czasu moje małżeństwo się sypie. Podejrzewam, że nie jestem ojcem najmłodszego syna, który właśnie skończył trzy lata. Słyszałem, że można wykonać badania lekarskie, które potwierdzą lub wykluczą ojcostwo. Chciałbym dowiedzieć się, gdzie mógłbym wykonać takie badania i ile one kosztują?

**Adam**

Zgodnie z kodeksem rodzinnym i opiekuńczym przyjmuje się, że jeżeli dziecko urodziło się w trakcie trwania małżeństwa, jego ojcem jest mąż matki. Jeśli ktoś podejrzewa inaczej, musi wystąpić do sądu o zaprzeczenie ojcostwa. Oj-

ciec dziecka powinien to uczynić w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym dowiedział się o urodzeniu dziecka. W konkretnej sytuacji, opisanej w liście, nie ma możliwości udowodnienia, że nie jest pan ojcem najmłodszego syna.

Istnieją prywatne firmy, które reklamują się, że mogą rozwiązać wszystkie wątpliwości i szybko sprawdzić, czy ktoś jest ojcem swoich dzieci. Takie ogłoszenia pojawiają się ostatnio w gazetach i w internecie. Badanie w prywatnej firmie kosztuje około dwa tysiące złotych. Trzeba jednak wiedzieć, że test na ojcostwo wykonany na wolnym rynku, na własną rękę, nie ma

żadnej wartości w sądzie. Takie badanie genetyczne nie jest uznawane jako dowód w sprawie o ustalenie ojcostwa. I nawet jeśli okaże się, że ktoś nie jest ojcem swego syna, nie może z dnia na dzień wyprzeć się dziecka, ani też odmówić płacenia alimentów lub dopominać się zwrotu wcześniej wydawanych na utrzymanie dziecka kwot. Z wynikiem badań genetycznych ojciec także nie może pójść do sądu, bo nie jest to w sądzie żaden dowód w sprawie.

Proszę pamiętać, że w procesie zawsze najważniejsze jest dobro dziecka, a w jego interesie leży posiadanie prawnego ojca, nawet jeśli nie jest on ojcem biologicznym.



## POZNAJMY SIĘ

Mam na imię Ania (26/170, szczupła), mieszkam niedaleko Łomży, posiadam własne mieszkanie. Jestem po rozwodzie nie z mojej winy. Szukam Pana (lat 30-33), który stworzyłby ze mną szczęśliwą rodzinę. Nie interesują mnie przygody i przelotne romanse. Mile widziany Pan z samochodem, ale to nie jest warunek. Napisz, może święta spędzimy już razem. Odpisz na każdy poważny list.

**Anka**

Cześć! Mieszkam w Białymstoku i uczę w szkole. Mam 27 lat. Choć jestem niepełnosprawny, gram w tenisa, chodzę na basen i siłownię. Lubię mieć czas wypełniony do ostatniej chwili. Nie znoszę pisanego, jeżeli chcesz się dowiedzieć czegoś więcej o mnie, zadzwoń: 0506 532 015.

**Nauczyciel**

Jestem przystojnym, inteligentnym chłopakiem (29 lat) o niebieskich oczach. Chciałbym poznać atrakcyjną dziewczynę, poważnie myślącą o życiu, która ma w sobie „to coś”... Zadzwoń lub przyslij SMS: 696 661 986.

**Krzysiek**

**Z nauczycielem i z Krzyśkiem kontakt tylko telefoniczny. Nie dysponujemy adresem.**

Wysoki kawaler, bez zobowiązań (lat 28). Katolik. Pragnę poznać miłą dziewczynę, najchętniej z Łomży, która ma poważny stosunek do życia i ludzi. Napisz, czekam.

**Zbyszek**

Jestem z Białegostoku, obecnie w zakładzie karnym. Wiem, że na takich ludzi patrzy się z dystansem. Ale swoje już odcierpiełem. Niedługo wychodzę. Moja żona mnie opuściła, jestem po rozwodzie. Mam 40 lat, chciałbym zacząć wszystko od nowa. Szukam swojej drugiej, prawdziwej połowy. Wiem, czuję to, że gdzieś istnieje kobieta przeznaczona tylko dla mnie. Napisz, proszę.

**Henryk**

Jestem szczupłym, wesołym, kulturalnym chłopakiem (26 lat). Zaopiekuję się samotną dziewczyną, która chciałaby nawiązać ze mną bliższą znajomość.

**Grzegorz**

Cześć! Brunet (25/174). Poznam sympatyczną dziewczynę (20-35 lat), która szuka przyjaźni, a może czegoś więcej. Pragniesz być kochana? Czekam na Ciebie. Foto mile widziane.

**Ernest**

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesyłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.





„Radni Stanisław Sokołowski i Mirosław Kruszewski, powinni nadal pełnić swoją funkcję”, uznali koledzy radni Powiatu Augustowskiego.

— Chcemy poczekać na prawne rozwiązanie tej sprawy — tłumaczy Roman Krzyżopolski, przewodniczący Rady. — Obaj zwrócili się już do Naczelnego Sądu Administracyjnego, a ten albo skargę oddali i nakaże złożenie mandatów, albo pozwoli im nadal działać.

Przypomnijmy, że przez około 8 miesięcy, obaj radni



## KRONIKA POLICYJNA

### Uparcie łamią prawo?

jako lekarze pracowali na tzw. dyżurach medycznych, wynajmując w augustowskim szpitalu pomieszczenia i dzierżawiąc niezbędny sprzęt medyczny.

Władze powiatu długo nie mogły zdecydować, czy ta forma zatrudnienia może być określona mianem działalno-

ści gospodarczej, której prowadzenie wyklucza zasiadanie w samorządach.

Nie przekonali ich ani opinia sejmowych prawników, ani radców zatrudnionych przez wojewodę, którzy zgodnie stwierdzili, że nie powinni dalej pełnić swojej funkcji. Woje-

woda Marek Strzaliński wręcz nakazał Radzie w ciągu 30 dni podjąć uchwałę zawieszającą mandaty. Powiatowi radni byli jednak odmiennego zdania.

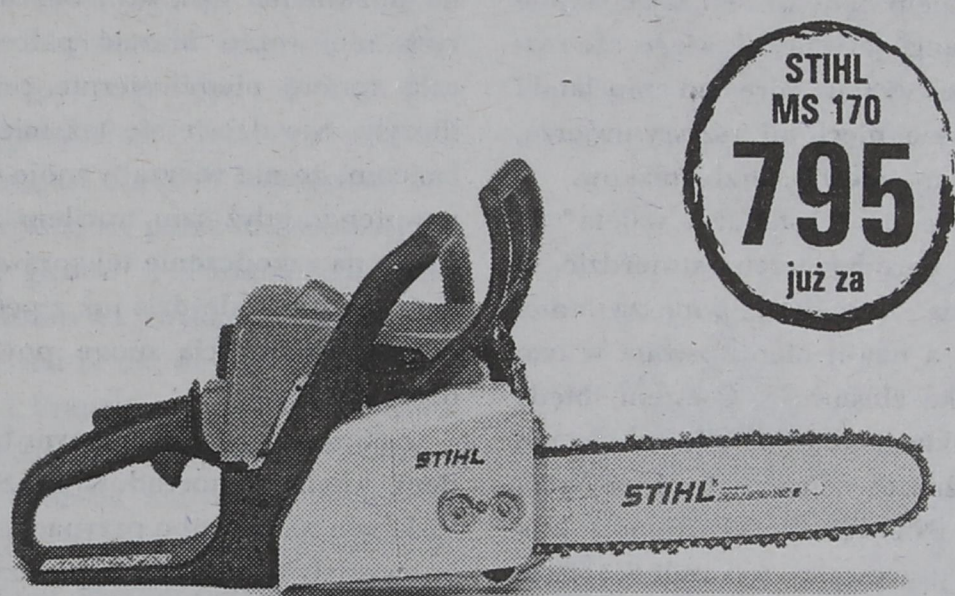
— Pan wojewoda, wydając takie polecenie, zasugerował się doniesieniami prasowymi — uważa Krzyżopolski. — Myślę, że nie miał jasnego obrazu sytuacji.

Przewodniczący uważa, że radni nie prowadzili działalności gospodarczej.

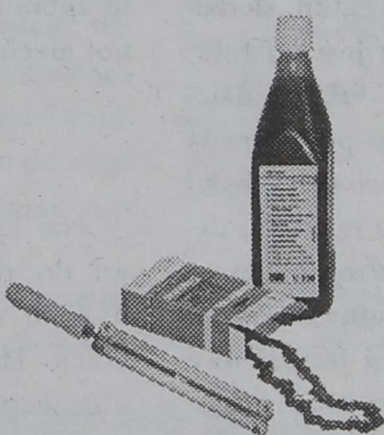
Wojewodzie przysługuje prawo pozbawienia radnych mandatów. (RM)

19

## PROMOCJA!



Do wybranych modeli pilarek spalinowych



GRATIS!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady,  
62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

**Białystok** - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Berlinga 31, tel. 853 68 04; Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 22 49; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łomża** - Kierkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 74 525 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Nr 1 na świecie. **STIHL**®

REKLAMA

### Podwyżka w sądzie

21 podlaskich szpitali skierowało do sądu sprawy przeciwko Narodowemu Funduszu Zdrowia, domagając się pieniędzy na uregulowanie zaległych na ogół podwyżek z tzw. ustawy 203. W przypadku czterech białostockich oraz szpitali powiatowych w Bielsku Podlaskim, Grajewie i Sejnie sprawy już są rozpatrywane. Wszystkie szpitale korzystają z korzystnego dla siebie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który uznał, że pieniądze na podwyżki powinny pochodzić z kontraktów z kasami chorych (ich obowiązki prawne przejęły oddziały NFZ).

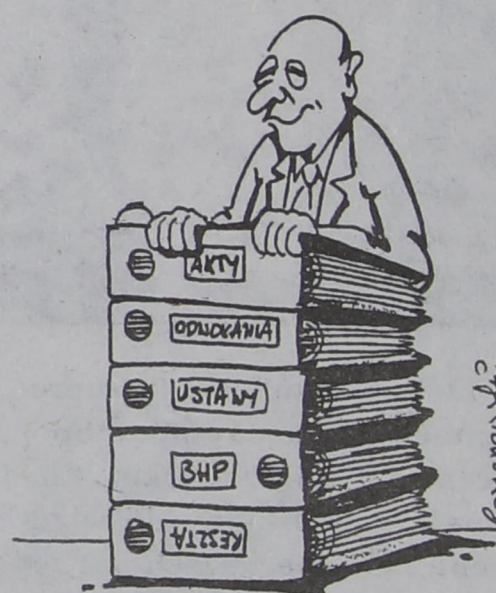
### Zbiorowy wygłup

Moda na „flash mob” dotarła do Białegostoku. Rozprzestrzeniające się w Zachodniej Europie i USA zjawisko polega na tym, że grupa ludzi (najczęściej młodych, ale niekoniecznie) umawia się za pomocą internetu lub esemesów w wybranym miejscu, najchętniej w centrum miasta, gdzie na znak pomysłodawcy wykonują razem jakąś zaskakującą czynność. Kilkudziesięciu białostoczan w pierwszym „happeningu” usiadło na kilka minut w hali sklepu „Auchan”, a potem bez słowa się rozeszło. W jednej z akcji „flashmobowej” na Zachodzie były zbiorowe modły do modelu tyranozaura w sklepie z zabawkami.

### Przewlekłość ukarana

3 600 euro zadośćuczynienia za przewlekłość postępowania sądowego oraz 1000 euro jako zwrot poniesionych kosztów zasądził Marii W., mieszkance Wizny, Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu od Skarbu Państwa.

Maria W. od 12 lat walczy o odszkodowanie za niesłuszną decyzję Sądu Rejonowego w Łomży w 1991 r. Przyjechała wówczas z USA do Polski. Jej mąż wniósł w tajemnicy przed nią sprawę o alimenty, a sąd wydał decyzję o unieważnieniu paszportu, o czym nie została zawiadomiona, gdyż postanowienie nie zostało jej doręczone. Została zawrócona z lotniska na Okęcie, gdy chciała wrócić do USA. W tym samym czasie znikł jej mąż, znany wówczas w Łomży przedsiębiorca i... sędzina Sądu Okręgowego w Łomży. Wkrótce okazało się, że mąż Marii W. miał długi, a tuż przed zniknięciem wziął spory kredyt. Sprawa od początku wyglądała na ukartowaną: przedsiębiorca z sędzią postanowili wyjechać z kraju, należało więc nie dopuścić do wyjazdu do USA Marii W., by miał kto opiekować się dziećmi.



Sąd Okręgowy w Łomży uznał, że postanowienie o unieważnieniu paszportu Marii W. w 1991 r. podjęte zostało z rażącym naruszeniem prawa. Maria W. nie mogła już jednak wrócić do USA, a w Polsce została z dziećmi bez pracy i pieniędzy. Zaczęła się więc ubiegać w sądzie w Białymstoku o zadośćuczynienie za szkody wyrządzone przez sąd w Łomży. Sprawa, w której wypowiedział się już nawet Trybunał Konstytucyjny, toczy się do dziś.

Po orzeczeniu Trybunału w Strasburgu jasne jest, że państwo polskie będzie musiało, oprócz kary za przewlekłość postępowania, zapłacić także za bezprawną decyzję sądową z 1991 r.

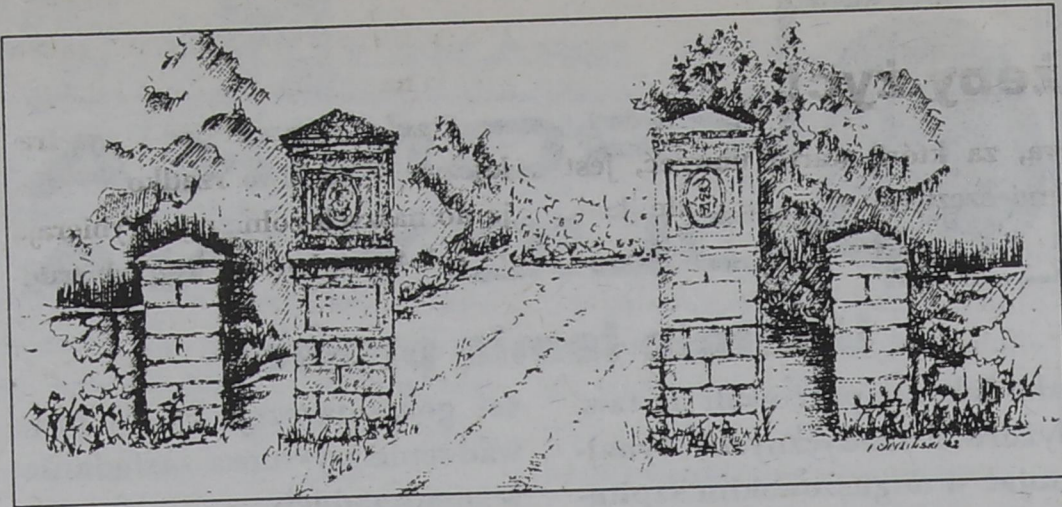
**KONTAKTY**





W ostatnim wydaniu „Kontaktów” Gmina Stawiski bez wątpienia wiodła prym. A wszystko za sprawą artykułów „Fermentnicy” i „Na waleta”.

Aż się chce zawołać za Nalkowską „ludzie, ludziom ...”! Bez wątpienia obydwie teksty splendoru lokalnej społeczności nie przyniosły, ale czy nie jest lepiej, że czarne nazywa się czarnym, a białe białym?



terka, gdyż od 1987 roku zameldowana tam była rodzina Państwa Muczyńskich.

Gdyby Agencja chciała to mieszkanie dla siebie, sam stanąłbym po stronie pani Karpińskiej i walczył z instytucją do upadłego, ale przecież działania ANR są na korzyść kobiety, która praktycznie nie ma gdzie mieszkać. Rodzi się więc pytanie, co jest gorsze: sypia-

## Śladem publikacji „Kontaktów”, czyli niech żyje niezależna prasa!

Zawsze wyznawałem tę zasadę i poniekąd cieszę się, że te niezbyt pochlebne dla gminy Stawiski teksty ujrzały światło dzienne!

Co, jako burmistrz Stawisk, mogę dodać? W przypadku konfliktu między panią dyrektorem SP w Porytem, a członkami Zespołu Dzierzbieniacy muszę wyjaśnić, że stoję po stronie członków Zespołu; po stronie ludzi, którzy nie dają się zwyciężyć nudzie, szarej rzeczywistości i na niespotykaną w gminie skalę realizują swoje marzenia.

## Co w gminie piszczy...

Duszą i sercem jestem z nimi. Gorzej z urzędem, który piastuję, gdyż tu się zderzam z procedurą ustaw, uchwał i pism rządowych.

Nie mogę sobie zarzucić, że nie prosiłem pani dyrektora pismami, nie ponaglałem, nie starałem się skonfrontować zważnionych stron. Wszystko to było i... natrafiłem na niezrozumiały opór, na proceduralne opóźnienia załatwiania spra-

wy, na szukanie przysłowiowej dziury w całym, byleby tylko powstać na swoim, byleby tylko NIC się nie działo!

Choć sprawy zaszły tak daleko, że zadry zbyt głęboko tkwią, a problemem będę musiał zająć się nie tylko ja, jako urząd, wierzę, że rozsądek weźmie górę nad emocjami i usłyszę, niech mi wszyscy uwierzą, piękny śpiew Dzierzbieniaków.

Co do tekstu „Na waleta” to bez ogródek trzeba stwierdzić, iż panią Karpińską ponoszą emocje, a nawet nieprzyzwoitość w tym wieku złośliwość. Owszem, błędy w aktach notarialnych są, ale nie można tu rzucać kulami na Agencję Nieruchomości Rolnej, której pracownicy wykazali się isticie anielską cierpliwością w negocjacjach, które od początku śledziłem. Niezaprzeczalny jest też fakt, iż owe niefortunne lokum należy do ANR i Agencja postanowiła wynająć je byłej pracownicy byłej SHR; kobiecie, która mieszka, delikatnie, a nawet bardzo delikatnie rzecz ujmując, w fatalnych warunkach. Faktem również jest, iż owe lokum nie było takim znów pusto- stanem, jak to przedstawia boha-

nie na podłodze w czasie odwiedzin czy to, że komuś sufit spadnie na głowę?

Chciałbym uspokoić mieszkańców, iż Agencja dotrzymuje obietnic: do końca tego roku będzie wykonane przyłącze kanalizacyjne do ich bloku. To właśnie owe niefortunne procedury, uzgadnianie pozwoleń itp., itd., bez których nie wolno kiwnąć palcem, całą sprawę niemilośnie przedłużyły. Nie dziwię się też mieszkańcom, że nie wierzą w moje zapewnienia, gdyż sam traciłem nadzieję na zakończenie tej sprawy z końcem 2003, ale dziś już z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć „tak”!

Zakończę tym, że jedynym błędem władz samorządowych Stawisk było to, iż w obu przypadkach opowiadały się po stronie pokrzywdzonych, choć życie zweryfikowało to zgola odmiennie. I jeszcze jedno: niech żyje niezależna prasa!

Marek Waszkiewicz  
Burmistrz Stawisk

Na rysunku: brama wjazdowa do dawnego majątku Kisielnickich w Stawiskach (potem do Stacji Hodowli Roślin, a obecnie na prywatne posesje). Rys. I. Chyliński

dokończenie ze str. 10



Oto „Bongo”, męska reprezentacja Domu Pomocy Społecznej w Białymstoku. Elegancja, aktorskie doświadczenie. Od pierwszych nut zespół, przygotowany do Przeglądu przez Irenę Andruk, porzywa publiczność. Znane pieśni religijne brzmią zupełnie inaczej, bo ludzie śpiewają je razem, spontanicznie, z serca. Soliści i gitarzyści doskonale rozumieją się z widownią. Prawdziwy aplauz. „Żyjmy, jak można najpiękniej”, leci pod teatralny sufit i gdzieś całkiem bardzo, bardzo wysoko, gdzie na pewno jest doskonale słyszane...

— Niektórzy z nich są w naszym Domu od dzieciństwa, czyli od kilkunastu lat. Znamy ich osobowość doskonale, bo przecież jesteśmy rodziną — mówi dyrektor DPS w Białymstoku Iraida Kaskiewicz. — Taka sceniczna prezenta-

cja jak dzisiaj w Łomży, to lata pracy, ale jakże piękne! Czego można się uczyć od naszych chłopaków? Kochać szczerze!

Pani Zofia zasiadła na widowni z wnuczką, która przyszła na świat dotknięta chorobą Downa.

— Ona uwielbia muzykę, śpiew, taniec. Wystarczy kilka taktów — przedstawia wrażliwą duszę dziewczynki. — Kiedy tak dzisiaj patrzę na ludzi doświadczonych przez los, jak niewiele trzeba im do szczęścia, myślę sobie: „To przecież Bóg sprawił, że umieją żyć tak, jak czują, potrafią cieszyć się kolejnym dniem, darowanym przez Stwórcę”. Rozpłakałam się z radości, że są z tym swoim szczęściem w nie- szczęściu tacy piękni, a ja z naszym rodzinnym nieszczęściem nie jestem sama...

ZUZANNA PROROK

dokończenie ze str. 9

## Nieprzejednany

— Funkcjonariusze UB opisali także atmosferę, towarzyszącą uroczystości pogrzebowej tragicznie zmarłego ordynariusza.

— I prawdopodobnie z ulgą odnotowali ten fakt. Biskup Łukomski zginął w wypadku samochodowym na trasie Ostrów Mazowiecka — Łomża 28 października 1948 roku, w wciąż niewyjaśnionych okolicznościach. W sporządzonym przez UB sprawozdaniu skrupulatnie zapisano, że przewiezienie zwłok i pogrzeb odbyły się bez jakichkolwiek zakłóceń. W ostatniej drodze żegnali go arcybiskup Romuald Jałbrzykowski, duchowni, zakon- nicy i zakonnicy, tysiące łomżan i przybyłych z różnych stron wierznych. Tymczasem, pewnie dla poprawienia sobie samopoczucia, pierwszy sekretarz komitetu

powiatowego PPR chwalił się, że skutecznie nie dopuszczono do zorganizowanego udziału w pożegnaniu zmarłego straży pożarnej i szkół. Biskup Łukomski pochowany został w Katedrze. Według jednej z ostatnich informacji, znajdujących się w materiałach UB, odtąd duchowieństwo diecezji łomżyńskiej miało stać się „łatwiejsze do kontroli”.

— Jak z perspektywy czasu i zmian w Polsce można przedstawić postać biskupa Łukomskiego?

— To człowiek silnej wiary, który swoim życiem zaświadczyl niezmienną swoją przekonań tak, jak po latach zaświadczyl światu Prymas Tysiąclecia.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: dr Krzysztof Sy- chowicz



## Umrzeć żeby żyć!

Wiadomo, że Polacy to naród na co dzień skłócony, a jeden drugiego za parę groszy utopiłby w łyżce wody. Jednoczy się dopiero w chwilach zagrożenia.

Na szczęście, udało się nam takie zagrożenia odnaleźć. Są nimi: próba zmiany traktatu nicejskiego oraz niechęć, przesiąkniętych zgnilizną moralną narodów europejskich, do wymienienia tradycji chrześcijańskich w preambule unijnej konstytucji.

Podle Francuzów w 1939 roku nie chciały umierać za Gdańsk. Rząd Leszka Millera w bratnim sojuszu z opozycją gotowi są oddać życia za Niceę, choć większość Polaków nie wie nawet, w jakim kraju to miasto leży. Istnieje tu pełna, narodowa zgoda. Trzeba wreszcie uświadomić bogatym krajom Europy, że przyjęcie do Unii Rzeczypospolitej z Jej całym majestatem, jest dla nich zaszczytem. Domaganie się przez nie większej ilości głosów w Parlamencie Europejskim to zwykła bezczelność. I nie ma tu nic do rzeczy, że Niemcy i Francja są państwami o dwukrotnie większej ilości obywateli niż Polska. Ich rola w zjednoczonej Europie powinna sprowadzać się do przekazywania dużych ilości euro dzielnemu narodowi polskiemu. Natomiast wszystkie decyzje o dalszej przyszłości naszego kontynentu, powinniśmy podejmować my. Upoważniają nas do tego sławna historia i odwieczne męczeństwo.

Tym bardziej oczywistą sprawą,

za którą warto umrzeć, jest umieszczenie w preambule konstytucji tradycji chrześcijańskich, jako jedynego naszego wkładu, który dajemy w wianie jednoczącej się Europy.

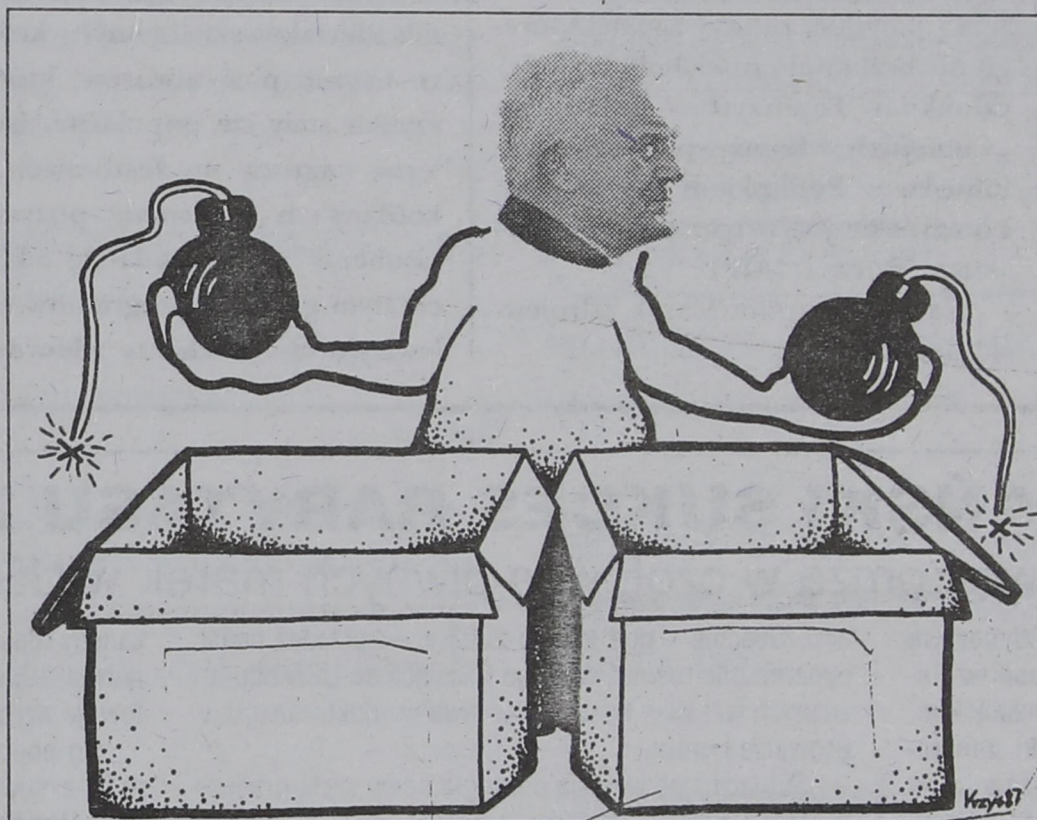
Niestety, ten problem propagandowo trochę pokpiłszy. Niedawno, podbijając Irak, mieliśmy okazję zmanifestować światu nasze przywiązanie do tradycji chrześcijańskich. Zamiast rozgłaszać wszędzie, że udajemy się do Iraku nawracać pogan, kontynuując tradycje wypraw krzyżowych, gadano jedynie o korzyściach materialnych, jakie odniesiemy po zdobyciu złóż irackiej ropy.

Nasze przywiązanie do chrześcijańskich wierzeń wypada więc trochę blado, zwłaszcza na tle islamu. Bowiemy wyznawcy Mahometa udowadniają co dzień umiłowanie

swego Boga w samobójczych zamachach na ulicach Bagdadu i Basry.

Trzeba tu podziwiać spryt Irakijczyków. Celowo rzadko strzelają do naszych żołnierzy. Wybierają za cel Amerykanów, których trudno podejrzewać o umiłowanie wartości chrześcijańskich. Tym samym pozbawiają nas atutu narodowego męczeństwa za wiarę, który mógłby być decydującym argumentem przetargowym o treść preambuły europejskiej konstytucji. Musimy ratować honor Polaków! Wierzymy, że w tej dramatycznej sytuacji, nasi przywódcy nas nie zawiodą. W walce o należne, godne miejsce dla naszej wiary, premier Miller, spleciony w bratnim uścisku z Janem Marią Rokitą, obwieszony wiązkami granatów, powinni niezwłocznie wysadzić się w powietrze przed siedzibą parlamentu Europejskiego. Ku podziwowi świata i zadowoleniu obywateli.

WIESŁAW WENDERLICH



## spiećcia

21

Gdy policjanci, przebywający na zwolnieniach lekarskich, zaczęli się szwendać po Komendzie Miejskiej Policji w Łomży, komendant wydał we wrześniu rozkaz, zgodnie z którym mogli poruszać się po budynku tylko ze specjalnymi przepustkami i w asyście przełożonych. Funkcjonariusze poskarżyli się na to w Komendzie Wojewódzkiej, a także w Prokuraturze Apelacyjnej w Białymstoku. Nie możemy wyjść ze zdziwienia, ale komendant wojewódzki policji zobowiązał komendanta w Łomży do zmiany rozkazu! Nieoficjalnie wiadomo, że do bardziej „chorowitych” należą policjanci związkowcy. Co chcą robić w komendzie, gdy są chorzy (ale lekarz napisał, iż mogą chodzić)? Z poświęceniem zdrowia bronić praw pracowniczych funkcjonariuszy, którzy w służbie stracili zdrowie!

Dwie godziny policjanci z Suwałk ścigali galopującą krowę, która uciekła z rynku przy ul. Bakalarzewskiej. Uciekinierkę zatrzymała dopiero soczysta łąka za rogatkami miasta. Tak oto policyjna zasadzka o kryptonimie „Trawa” przyniosła pełny sukces!

## Kawalarze na balu andrzejkowym

Przychodzi Święty Mikołaj do Jasia.

— To już osiemnasta gwiazdka, Jasiu. Jak ci minął rok? Grzeczny byłeś?

— Tak, Mikołaju, byłem grzeczny jak niemowlę.

— Nie wagarowałeś?

— Nie, Mikołaju.

— Byłeś miły dla dziewczynek?

— Zwłaszcza dla dziewczynek.

— A może nauczyłeś się kłamać i kraść?

— No coś ty, Mikołaju!

— To byś się w końcu, k...wa, nauczył, bo ja ci przez całe życie prezentów przynosić nie będę!

Św. Mikołaj wszedł przez komin do mieszkania i zobaczył śpiącą nago piękność. Patrzy urzeczony i myśli: „Jak się z nią prześpię, to przestanę być święty. Ale jak się nie prześpię, nie będę mógł wyjść przez komin, bo nie dam rady się przecisnąć...”

Święty Mikołaj wraca bardzo późno do domu, w drzwiach wita go wściekła żona.

— Gdzie ty, stary durniu, tak długo byłeś?

— Kochanie, na granicy wzięli mnie znowu za Osamę bin Ladena. I sprawdzali moje wszystkie kontakty. Najdłużej te w Łomży.

...

Całkiem nieźle się wysililiście, ale prawie cała para poszła w ilość. Z jakością kawałów o andrzejkach i mikołajach marniutko. I zupełnie nie wiadomo, dlaczego Mikołaj, bądź co bądź choć były ale święty, przywołuje tyle bezecnych słów. Nie robimy tu cenzury obyczajowej, ale nie drukujemy szpasów z nimi, bo były zwyczajnie słabe. Ale do rzeczy, czyli nagród:

• Karnet na bal andrzejkowy dla pary w Hotelu Baranowski w Piątnicy otrzymują — Krystyna Pazik z Łomży i Mariusz Kurzęba z Siemiatycz!

• Karnet na bal w Restauracji „Pod Łosiem” w Łomży (dla pary) — Janusz Kulesza z Zambrowa! Gratulujemy.



# KONTAKTY





## Tu kwadrat Turośń...

Gdy na wysokich szczeblach władzy podlaskiej trwa wielka (i na razie bezskuteczna) dyskusja o budowie lotniska regionalnego, awiatorzy nie zasypiają gruszek w popiele. W Turośni Kościelnej pod Białymstokiem powstaje najprawdziwsze lotnisko sportowe. Małe, lecz wystarczające dla awionetek, motolotni, samolotów ultralekkich. Towarzystwo Lotnicze Białystok wznosi w trybie iscie ekspresowym obiekty ośrodka sportowo-szkoleniowego. Wiosną ustawiona zostanie konstrukcja dużego hangaru i... lotnisko niemal gotowe. Pas startowy lotniska w Turośni o długości 700 metrów z dobrymi podejściami niebawem znajdzie się w rejestrach lotniczych. Z radiostacji pilotów da się słyszeć w całej Polsce: „Tu kwadrat Turośń...”

Najbardziej godne podziwu (w dzisiejszych czasach) jest to, że

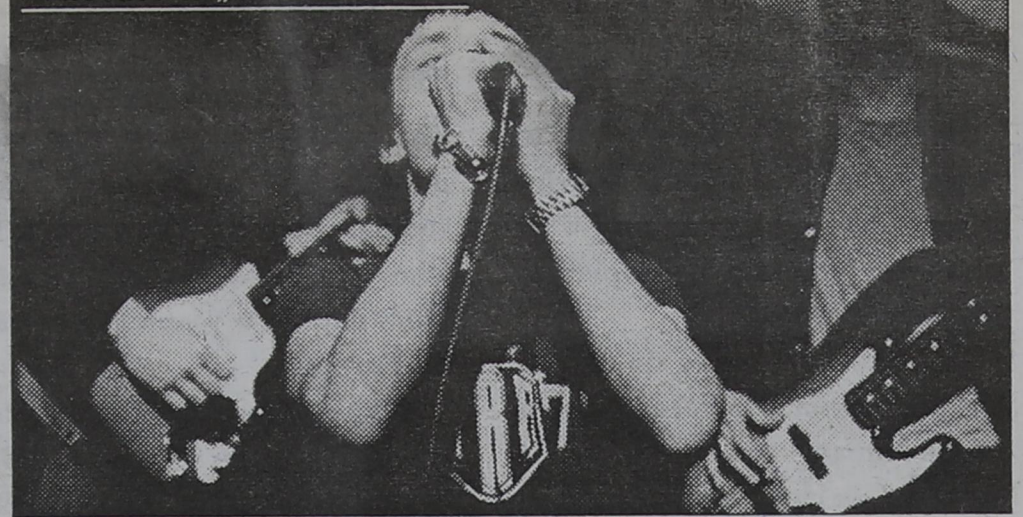
członkowie Towarzystwa (nie ukrywamy — zaprzyjaźnionego z Towarzystwem Lotniczym „Cumulus” w Łomży) wszystko robią sami, oczywiście, z wielką pomocą życzliwych darczyńców. Na budowie, przy robocie fizycznej widać najczęściej znakomitego pilota Marka Zdrojewskiego, członka kadry Narodowej Jurka Grabowskiego, Zbyszków Kędziore i Poterałę, znanego naszym czytelnikom Maćka Maciejewskiego, a nawet szefa sejmiku wojewódzkiego Zbyszka Krzywickiego.

I pomyśleć, że przy zapale, którego nie brakowało (nadal nie brakuje) członkom Towarzystwa Lotniczego „Cumulus” w Łomży, pierwsze takie lotnisko w Podlaskiem mogło mieć Łomżyńskie już w tym roku w Czerwonym Borze... (AIP)

Na zdjęciu: pilot Marek Zdrojewski „leci” z taczka



## PATRONAT „KONTAKTÓW”



## Andrzejki z Bohemą

Na Andrzejki z zespołem „Bohema” zaprasza Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży. Artystyczny wieczór odbędzie się 30 listopada (niedziela, godz. 19.00) w Klubie PopArt przy ul. Wojska Polskiego 3.

Ostatecznie zespół „skrytalizował się” w roku 2000. Piotr Lipka (śpiew), Łukasz Lubaszka (bas), Michał Jankowski (klawisz), Piotr Czajek (gitara) i Bartek Pieciakowski (bębny) wkrótce nagrali pięć utworów, które szybko stały się popularne. Kolejne nagrody na festiwalach i konkursach umacniały pozycję „Bohemy”, która stała się także częstym gościem programów telewizyjnych. Słuchacze zdecydo-

wali, że zespół trafił na listę „top ten” przebojów MTV.

W maju 2003 roku „Bohema” nagrała profesjonalną debiutancką płytę w Studio im. Agnieszki Osieckiej radiowej „Trójki”. Między innymi są to „ZinziBar”, „Lolo”, „Ginger” oraz teledysk do piosenki „Ginger”. Zespół niezmiennie poszukuje swojego oryginalnego brzmienia, bazując na amerykańskim i angielskim rocku z lat 60. i 70.

Bliższe informacje o koncercie: tel. 216-32-26.

Występ „Bohemy” zakończy imprezy tegorocznej Łomżyńskiej Jesieni Kulturalnej, której głównym sponsorem jest Browar Łomża.

## AMERYKAŃSKI SUKCES RARYTASU Z ŁOMŻY

### Piwo Łomża w czołówce piwnych marek w USA

Eksportowane do USA piwo Łomża Wyborowe znalazło się w czołówce piwnych marek pod względem wielkości sprzedaży na rynku amerykańskim. Prezes Browaru Łomża Andrzej Rutkowski podkreśla, że jest to bardzo duży sukces ze względu na dość krótką — kilkuletnią — historię eksportu „Rarytasu z Łomży” do Stanów Zjednoczonych.

Przyczyną tego stanu rzeczy jest ogromna dynamika sprzedaży łomżyńskiego piwa w USA. „Łomżyńskie laleczki” obecne są na rynku amerykańskim od sześciu lat i w tym czasie ich sprzedaż wzrosła ponad trzykrotnie. W samym roku 2002 nastąpił 38-procentowy wzrost sprzedaży w porównaniu z rokiem poprzed-



**Prezes Browaru Łomża Andrzej Rutkowski:** 38-procentowy wzrost sprzedaży piwa Łomża na rynku amerykańskim to z jednej strony zasługa atrakcyjnej szaty graficznej naszego produktu, a z drugiej — jego najwyższej jakości. Dzięki temu znaleźliśmy swoje miejsce na bardzo konkurencyjnym rynku amerykańskim.

nim. Obecnie — pod koniec 2003 r. — sprzedaż nadal dynamicznie rośnie. Każdego miesiąca do USA odprawianych jest kilka kontenerów piwa produkowanego w Browarze Łomża.

Sytuacji z pewnością pomogła nowa szata graficzna eksportowego Rarytasu z Łomży, w jakiej jest on dostępny od października ub.r. Łomżyńskie piwo — zarówno Łomża Wyborowe jak i Łomża Mocne — można tam kupić w nowej eleganckiej butelce, która z powodzeniem przyjęła się także na rodzimym rynku. Dodatkowym elementem graficznym nie funkcjonującym w kraju jest atrakcyjne opakowanie zbiorcze na butelki 0,33 l. — Interesująca szata graficzna to niewątpliwie istotny element naszego sukcesu — mówi prezes Browaru Łomża Andrzej Rutkowski. — Jednak najważniejszą sprawą na szalenie konkurencyjnym rynku amerykańskim jest wysoka jakość produktu, a tej nasze piwo powstydzić się nie może. Bez tej jakości sprzedaży by nie było.

Piwo Łomża jest bowiem doceniane nie tylko przez Polonię, lecz również przez rodowitych Amerykanów, którzy coraz częściej sięgają po chmielowy napój rodem z Łomży. Jego walory dostrzegli także najwięksi amerykańscy znawcy piwa. Jeden z nich — Ron Givens — pisał na łamach „Daily News” 5 marca 1999 r.: „Pomiędzy wieloma dostępnymi piwami na rynku amerykańskim polecam Łomża Export Premium Beer, Browar Łomża Polska. Łomża Export najpierw skusi Cię słodczą swego siodu, by potem złamać ją ostrym smakiem chmielu”.

Wzrost popularności piwa z Łomży możliwy był także dzięki prężnie rozwijającej się dystrybucji. Początkowo łomżyńskie laleczki dostępne były jedynie w skupiskach polonijnych — głównie Nowego Jorku i New Jersey. — Zarówno w nowojorskiej polskiej dzielnicy Greenpoint, jak i w okalających Nowy Jork „polonijnych” miastach jak Stanford czy New Britain łomżyńskie piwo ma się świetnie — mówi Jerzy Gajewski, były pracownik Browaru Łomża, który obecnie często gości w USA. — Pije się je bardzo chętnie. I czynią to nie tylko nasi krajanie znaną z Narwi i Pisy, ale i amery-

kańscy rodacy z innych regionów Polski. Sklep, w którym ja zwykle kupuję „Łomżę”, systematycznie odnotowuje wzrost jej sprzedaży.

Po podpisaniu kolejnych kontraktów handlowych, m.in. z największym w USA importerem alkoholu z Europy Wschodniej, zasięg dostępności powiększył się o kolejne obszary. Butelki z charakterystyczną etykietą goszczą na sklepowych wystawach w Chicago czy na Florydzie.

Obecnie Łomża dostępna jest w kilku stanach, pojawiła się w ofercie największych sieci detalicznych. W ten sposób zyskała nowych amerykańskich konsumentów daleko poza tradycyjnymi ośrodkami polonijnymi.

Nie jest to jednak ostatnie słowo Browaru Łomża. Firma w najbliższym czasie podpisze kolejne kontrakty, w planach jest także eksportowanie kolejnej marki — Złotego Kura, który na rynku rodzimym odnosi coraz większe sukcesy. Zarząd browaru ma nadzieję, że tak samo stanie się za wielką wodą.



**Jerzy Gajewski,** wieloletni pracownik Browaru Łomża, przed amerykańskim sklepem oferującym piwo Łomża. Podczas licznych pobytów w Stanach Zjednoczonych był jego wiernym konsumentem. — Początkowo po nasze piwo sięgali tylko Polacy, którzy je znali jeszcze z Polski. Później zauważyłem, że coraz częściej jest spożywane przez samych Amerykanów.



# AUTO MOTO KONTAKTY

## MOTORYZACJA

AUTO - SZYBY - NAJTANIEJ,  
Łomża - Kraska 78, (086) 2184-  
123, 0604-491-522

fak. 287-o

SPRZEDAM BMW 316 (1993r), 0-  
602-107-420

7113-oo

ROZBITE KUPIE, tel. 0-606-723-  
425

7132-oo

SPRZEDAM Golfa (1990r), 0-606-  
394-585

7195

FORD ESCORT 1.8D 5500 zł, 219-  
21-63, 0-606-666-894

7201

OPONY ZIMOWE „Michelin”  
155x70x13, 218-11-39

7225

SPRZEDAM DAEWOO Espero  
(1999r), 1.8 CD, przebieg 57000  
km, telefon 216-51-29

7227

SPRZEDAM MERCEDES 407  
skrzyniowy plandeka, tel. 2160-  
631

7231-o

GOLF (1988), (086) 2180-314.

f-7240

POLONEZ GAZ (1995), 217-92-  
94.

f-7245

SPRZEDAM RENAULT 11, 1400  
(1985), benzyna + gaz, 3.200 zł,  
0605 858 652, 2187-162.

f-7249

SPRZEDAM AUDI B4 5V 2300  
cm, automatic (1991), pełna elek-  
tryka, 218-29-23.

f-7252

SPRZEDAM 126P (1992), 0692  
757 685.

f-7260

SPRZEDAM FIAT 126p (1988),  
500 zł. 473-12-72.

f-7261

OPEL VEKTRA 1,8 gaz (1991)  
216-04-07

f-7265

SPRZEDAM FORD ESCORT com-  
bi (1999) stan dobry, homologa-  
cje, klimatyzacja, metalik, 0606  
634 820.

f-7267

SPRZEDAM MALUCHA (1995)  
2172-259.

f-7272

MATIZ, 0507 144 467.

f-7296

SPRZEDAM OPEL CORSA  
5-drzwiowy (1998), 0601-778-047.

f-7298

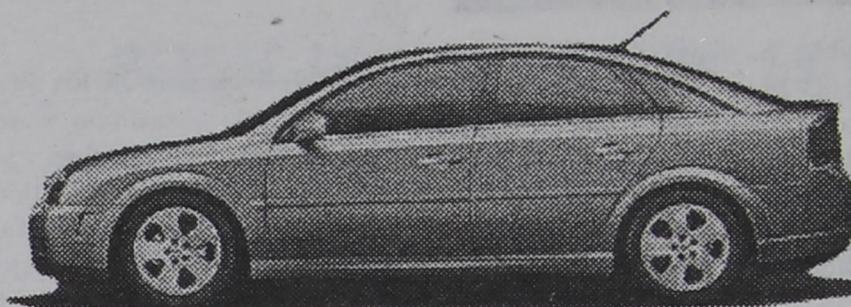
COROLLA 1,3 (1991), 0602 371  
005.

f-7299-o

SPRZEDAM RENAULT LAGUNA  
1,6 (1998), 0507-045-043.

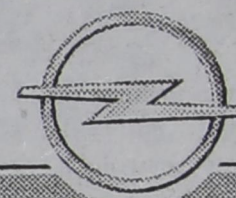
f-7303

## ASTRA, VECTRA GTS...



ostatnia szansa na samochód ciężarowy

Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.



Dostępny w salonie Opel:

TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13,  
tel. 085 661-68-02, 661-47-87

www.opeltopauto.com.pl

Ostrołęka, ul. Warszawska 36,  
tel/fax 029 760-41-18

PILNIE SPRZEDAM BMW 520  
24V (1991/97), 0507 645 089.

f-7313

VW GOLF III 1,9 TD combi  
(1994); Mercedes 190 D (1985),  
0602 796 239.

f-7321

SPRZEDAM CITROENA Berlin-  
go, 0608 649 031.

f-7331

POLONEZ 1993, 1995, gaz, Fiat  
126 p, 2126-005 po 20,00

7336

NYSA 1990, 086 218-64-14

7337

POLONEZ ATU PLUS Mpi 1,6,  
bordo metalik, 1998r. pierwszy  
właściciel bezwypadkowy, 217-83-  
27

7338

SPRZEDAM MONDEO 1,6 - 16V,  
1993 r. 0604-405-064

7344

VW POLO 1,0 (1990), 086 2184-  
882-

7276

MERCEDES MB 100, 0600-120-  
774

7347

## AUTO DEPCZYŃSCY

### AUTORYZOWANY DEALER KIA MOTORS

OPONY ZIMOWE — sprzedaż i wymiana  
Komputerowy pomiar zawieszenia  
Naprawy blacharsko-lakiernicze  
Naprawy mechaniczne wszystkich marek

Chcesz jeździć bezpiecznie?  
— zmień opony na zimowe!

ŁOMŻA, ul. Sikorskiego 32, tel. 215-08-00

fak. 7132

## UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Oferujemy niskooprocentowane kredyty:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- HIPOTECZNE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 9.000 zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

Łomża Al. Legionów 44  
(Centrum Handlowe 4+)  
Tel. 21-66-961, 21-81-658

f. 6848

Bezpłatne zamawianie taksówek: 0-800 400-400



Ny klientów rozpędzamy,  
nim zadzwonisz już czekamy.



96 21 lub 218 10 26

fak/k-mc

auto części

do wszystkich marek

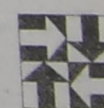
PROMOCJA  
AKUMULATORÓW  
FIRMY BOSCH

5%  
RABATU  
PRZY ZAKUPIE  
AKUMULATORA

18-400 Łomża, Al. Legionów 120, tel. (0 86) 218 35 57

REKLAMA

# KONTAKTY





# OGŁOSZENIA DROBNE

## MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nicodzieńska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTC ZĘBÓW.

ALKOHOL, NARKOTYKI, leki - odtruwanie, terapia, esperal, leczenie kompleksowe uzależnień. Ośrodek „Janochy”, (029) 767-19-61, www.detox.ostroleka.com.pl

BADANIA USG, specjalista radiolog Henryk Korolczuk „ACER”, ul. Kazarińska 2. Rejestracja: (086) 218-16-47

UZDROWICIEL-BIOTERAPIA Łomża - Augustów, 0692-311-566,

## SPRZEDAŻ

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samo-

bieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65.

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓLEWSKA” zaprasza: posiadamy w sprzedaży tanie płytki przemysłowe, ponadto sprzedajemy płytki z wszystkich polskich fabryk oraz hiszpańskie. Ceny tańsze niż u konkurencji, dowóz gratis, raty, Łomża, Al. Legionów 52, (dworzec PKS), 2180-586

ZBIORNIKI DO mleka, dojarki, (029) 772-12-36, 0-608-634-972

NAJWIĘKSZY WYBÓR GLAZURY hiszpańskiej, płytek mrozoodpornych „CE-GRAM”, Wyszyńskiego 4, 218-01-81.

25 TRAKTORÓW SAME, DEUTZ, ZETOR, FERGUSON, plugi, sieńniki, kołarki, owijarki, chwytaki, prasy. Tel. (029) 772-14-18, 0606-892-948.

DREWNO OPAŁOWE - kominkowe, 0-606-119-548.

GRUNTY ORNE, łąkę, 0-608-550-529.

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnictwa - brzoza, dąb - dostawa, 216-00-10, 0-608-412-919.

## PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie 9.00-17.00 BIAŁYSTOK  
PODLEŚNA 16 lok. 2  
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

SPRZEDAM ŁĄKĘ - Andrzejki 1,30 ha, 2190-425.

UŻYWANE MEBLE sklepowe, (029) 769-34-50.

SPRZEDAM SIECZKARNIE samojezdne Claas Jaguar 1,2,3,4,6-rzędowe, kombajny zbożowe, ciągniki rolnicze, prasy kostkujące, rolujące, opryskiwacze, rozsiewacze, brony talerzowe, kopaczki ciągnikowe, sadzarki. Ceny promocyjne, (025) 629-11-37, 0503-157-617.

SPRZEDAM 4 ha ziemi Modzele-Skudysz, 2193-274.

ŚWIERKI, telefon 219-13-51.

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Gielczynie 25 ary, 0-604-15-20-65.

SPRZEDAM SPREŻARKĘ, 0508-177-921

SPRZEDAM HODOWLĘ szynszyli, tel. 0-693-284-088.

GARAŻ SPRZEDAM, 216-26-62.

OPONY ZIMOWE - „Michelin” 155x70x13. 218-11-39.

ŁODÓWKĘ, MONITOR, magnetowid, odkurzacz - tanio sprzedam. 2189-101.

POLE 2,07 ha przy drodze Zambrów - Łomża, (086) 219-34-07.

PILNIE SPRZEDAM dochodowy sklep firmowy w Ostrowi Mazowieckiej, 0-696-310-170.

SIEDLIŚKO 80 ary Ożarki, gm. Rutki, 0-696-022-604.

SEGMENT MŁODZIEŻOWY, komplet wypoczynkowy, 218-19-52.

SPRZEDAM KANAPE, 2 fotele, 2 pufy, 219-07-96.

ROZDZIELACZ KOPARKO-SPYCHARKI „Białorus”. Fiat 126 p (1986). Silnik Simsona czterobiegowy. 214-15-35.

SPRZEDAŻ PLEXI, pcv, płyt komorowych, Łomża, ul. Poznańska 156, tel. 218-08-01.

PROSTOWNIK DO ŁADOWANIA akumulatorów kwasowych BSH 80/3, spawarkę wirową i transformatorową, tel. 0-606-934-938.

OSPRZĘT „TAXI”, 218-26-43.

SIANO W BELACH, rozdrabniacz bijakowy, 219-20-60.

KABINĘ PRYSZNICOWĄ, 217-11-15, po 17.00.

DRZWI GARAŻOWE futryna dąb, 218-95-10.

ŁĄKA 1,30 ha, 2190-425.

DOM z 8 arami, (086) 2191-003.

SPRZEDAM DWA dochodowe stoiska, 0-508-065-811.

SPRZEDAM ZBOŻE, 4738-752.

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej  
Gabinet Audioprotetyczny  
RESOUND  
Łomża ul. Bema 1

## APARATY SŁUCHOWE

Umowa z NFZ  
Bezpłatne badanie słuchu  
Fachowa pomoc dyplomowanych  
protetyków słuchu  
Możliwość zakupu na raty  
Czynne od poniedziałku do piątku:  
od 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>

**INFORMACJE: (86) 218-93-68**

WYPRZEDAŻ CHOINEK sztucznych - cena producenta, 216-59-93.

SPRZEDAM 2 GARAŻE: przy ul. Konstytucji 3 Maja 2D, przy ul. Bema, 0-602-760-452.

DZIAŁKI BUDOWLANE, 216-92-98.

DZIAŁKĘ 4000 m<sup>2</sup> w Tuszczu koło Warszawy, 0604-964-974.

PLAC 0,8ha dom nowy, budynek gospodarczy 7 km od Zambrowa, nie zasiedlone, 0-602-364-980

SPRZEDAM TUR do 3512, (086) 4720-935

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 15 ary, łąkę 52 ary, 15 km. od Łomży, (086) 219-95-11.

DZIAŁKĘ w Miastkowie 10-20 ar. 0501 211 265.

ZBIORNIK DO mleka 800 l, 217-11-19.

KOMBAJN ZO56; Zetor 7211; rozrzutnik obornika, stan idealny, (086) 271-56-12.

UDZIAŁ 1 LIMIT w Młkowie (086) 275-08-24.

NOWY DOM blisko Łomży, 0-600-120-774.

POLE 2HA w Drozdowie, 219-20-49.

## KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, ZNISZCZONE, (085) 711-71-54

POWYPADKOWE, SKORODOWANE, do remontu, 0-607-515-770.

ROZBITE KUPIE, 0-603-050-603

ROZBITE 1994-2003, 0-602-666-111

POWYPADKOWE, (029) 7604-603

POWYPADKOWE; (029) 76-94-237.

ZŁOTO, SREBRO, tel. komórkowe, 0-506-813-806

TOPOLE, OSIKE kupię, (029) 760-44-07, 0-608-895-002

AKORDEON 80-basów: Weltmeister, Delicia lub Mohner, 217-83-27

KUPIĘ ZBIORNIKI do mleka, pojem-

Wyrazy głębokiego współczucia  
**EWIE i STEFANOWI IWANOWSKIM**  
z powodu śmierci  
**TEŚCIA i TATY**  
składają:  
Halina i Jan Kurpiewscy z rodziną

Wyrazy szczerzego współczucia  
**Pani HALINIE NOWAK**  
z powodu śmierci  
**BRATA**  
składają  
Wanda i Tadeusz Wałkusey  
wraz z żoną PHU „IMPERIAL”  
w Łomży

Z głębokim żalem przyjęliśmy  
wiadomość o śmierci  
naszej Koleżanki  
**LUCYNY GŁOWACKIEJ**  
Serdeczne wyrazy współczucia  
pograżonej w żalobie  
**RODZINIE**  
składają  
koleżanki i koledzy  
z Rejonu Energetycznego Łomża



ność 450 l- 600 l, 219-32-25, 0696-042-214

7259

SKUP DREWNA, 086 271-80-12, 0504-249-519

7273-0

## LOKALE

SPRZEDAM M-4 (56m<sup>2</sup>), 272-37-22

6998-00

WYNAJME LOKAL 60m<sup>2</sup>, tel. 215-35-34 godz. 10.00 - 18.00

7065-00

POSZUKUJE LOKALU do wynajęcia w Łomży ul. Długa, dobrze zapłacić, tel. 0-696-310-170

7066-00

DO WYNAJĘCIA LOKAL biurowy 19m<sup>2</sup>. Atrakcyjna cena i lokalizacja, 215-16-90 (8.00 - 16.00)

7079-0

KUPIĘ NIEDUŻY DOM murowany z działką ok. 500 mkw na obrzeżach Łomży, 0-606-723-425

7132-00

GARAŻ SPRZEDAM, 216-26-62.

7638-00

SPRZEDAM M-4, I piętro, tel. 0-503-044-281

7197

SPRZEDAM GARAŻ, Łomża, ul. Wyżynskiego 2a, 0-604-585-502, 0-606-970-084

7208-0

KAWALERKĘ 36m<sup>2</sup> w Łomży, tel. 0-603-58-76-57, (prefix)85-742-09-64

7213

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3, 218-37-70

7226

STANCJA DZIEWCZYNI, 219-05-20.

7235

SPRZEDAM DOM, 216-95-50.

7238

SPRZEDAM MIESZKANIE 42,90 m<sup>2</sup>, 216-43-78.

7239

SPRZEDAM lub WYNAJME sklep na dworcu PKS, 216-02-18, po 18.00.

7241-0

DO WYNAJĘCIA lokal 70 m<sup>2</sup>, 0604-547-199.

7248

PRZYJME NA STANCJĘ, 215-01-19.

7250

BUDYNEK DO WYNAJĘCIA o kubaturze 3,512,82 m<sup>3</sup>, powierzchni 366,33 m<sup>2</sup> w Janowie Skarbowie, tel. (086) 217-55-20.

7268

STANCJA DLA DZIEWCZYN, 216-36-63.

7279

STANCJA - 216 49 36.

7280

LOKAL NA BIURO, 2167-326.

7282

SPRZEDAM M-4, I piętro, 2181-662.

7285

DO WYNAJĘCIA M-2, 216-59-93.

7289

WYNAJME MIESZKANIE, 215-03-04.

7291

STANCJA STUDENTKOM, 2169-389.

7294

BUDYNKI NA DZIAŁALNOŚĆ gospodarczą sprzedam, wydierżawię, 218-62-07.

7300

SPRZEDAM KAWALERKĘ, 0692 411 577.

7304

NIERUCHOMOŚĆ POD DZIAŁALNOŚĆ gospodarczą z możliwością zamieszkania w Łomży - sprzedam, tel. 216-62-50, 218-54-04, kom. 0501-812-036.

7307

SPRZEDAM M-5, 086 2182-554, 0504-274-347,

7312

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 219-85-34,

7314

POKÓJ DZIEWCZYNI, 2160-166.

7317

DO WYNAJĘCIA M-3, 086 216-53-92

7320

SPRZEDAM M-1, 473-10-53

7323

SPRZEDAM M-4, 216-72-21

7325

POKÓJ UCZNIOM, 218-34-16 po 15,00

7326

SPRZEDAM M-2- centrum, komfortowe. Działkę budowlaną - Kupiski Stare, 0501-676-126

7328

STANCJA, 2160-255

7330

M-5 SPRZEDAM lub zamienię na mniejsze, 0609-838-744, 219-47-77 po 17,00

7332

STANCJA 216-92-50

7334

SPRZEDAM DOM, 4734-358.

7342

PILNIE POSZUKUJE kawalerki lub małego mieszkania (umeblowanego) - do wynajęcia (osoba samotna), 0507 343 483.

7345

DO WYNAJĘCIA garaż, Przykoszarowa, 218-74-82.

7349

# ASKO

TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE

**PANELE ŚCIENNE MDF 9,99\***

**PANELE ŚCIENNE PCV 9,99\***

**PANELE PODŁOGOWE HDF 19,99\***

**PANELE PODŁOGOWE HDF II gat. 13,99\***

**GLAZURA 15,99\***

**SIDING 15,99\***

\* zł/m<sup>2</sup>

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106

Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03

Elk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100

www.asko.com.pl

f. 6849

SPRZEDAM MIESZKANIE w centrum Łomży, 64 m<sup>2</sup>, ul. Długa, (086) 216-49-95.

7351

MEBLE, ZABUDOWY, 0600 142 184, 216-29-21.

76862-00

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, 2180-001

7044-0

## USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, ksero - „Opoka”, 216-48-39

6831-0

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, panele, 216-62-88, 0-608-014-410

7092-00

SCHODY - PRODUKCJA, SPRZEDAŻ, montaż, 087/565 05 16, 0601 391 644

3732-0

PODŁOGI: - układanie, - cyklinowanie, - renowacje, 0-607-323-887]

7151-00

STUDNIE, 0-600-550-109, (086) 218-59-91

3784-0

MYJNIA LEGIONÓW, czyszczenie dywanów, 2188-030.

68710-00

SKOK - im. F. Stefczyka oferuje atrakcyjne lokaty i KREDYTY, Giełczyńska 10, (086) 216-89-25

fak. 6195-0

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-07

4093-0

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

5104-0

ELEKTRYCZNE, 0-609-735-308

5647-0

TARCIE DREWNA trakiem przewożnym, (086) 2189-859, 0-504-101-766

6895-0

TYNKI, SZPACHLOWANIE, malowanie, tanio, solidnie, 0-507-345-278

7222

UKŁADANIE GLAZURY, terakoty, sylikonowanie, 0503-861-356

7254-0

## INSTAL-BUD

- pokrycia dachowe
- wełny mineralne
- kotły centralnego ogrzewania
- kominki

**PROMOCJA  
BLACHODACHÓWKI**

**26,00**

**20,50 m CAŁKOWITY**

Łomża, Al. Piłsudskiego 115  
tel. (0-86) 473-77-69

f. 7243

## BANKOWY KREDYT

### HIPOTECZNY

w CHF, USD, EUR, PLN

Bez prowizji i opłat

**POŻYCZKA GOTÓWKOWA**

**BEZ PORĘCZYCI, LEASING**

**NIERUCHOMOŚCI**

**„TYTAN”**

**18-400 ŁOMŻA**

**ul. Polowa 45**

**tel. (086) 216-62-26**

**0-604 05 10 82**

**0-604 22 76 58**

**OKAZJA!**

- Dom 270 m<sup>2</sup> na działce 8 arów - gaz za 300.000 tys.
- Uzbrojona działka 700 m<sup>2</sup> Stara Łomża przy szosie za 30.000 tys.
- Działka w Łomży 650 m<sup>2</sup> za 40.000 tys.

f. 6848

# KOMAX

## ŚWIAT GLAZURY

Niskie ceny

glazury, terakoty, gresów, ceramiki sanitarnej i kabin prysznicowych

Płytki do dojowni mleka już od **13,50 zł/m<sup>2</sup>**

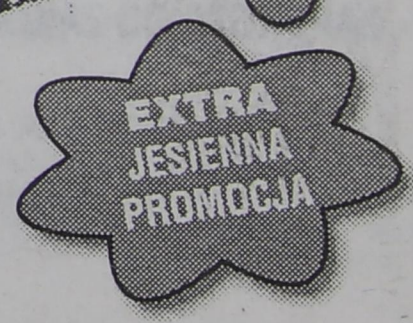
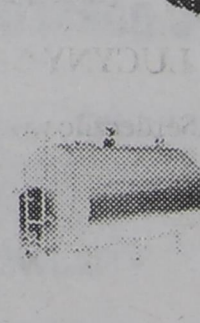
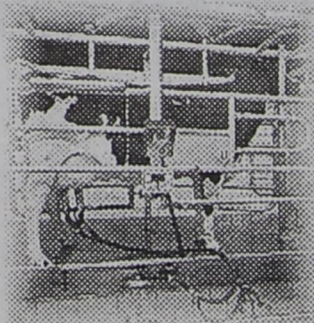
**FACHOWE DORADZTWO  
RATY - DOWÓZ**

Łomża, ul. Spokojna 190a  
tel. 218-03-78  
0-503-044-277

fak. 6843

## Belima OFERUJE

- SCHŁADZALNIKI MLEKA, POJ. 200 L - 6000 L NOWE I UŻYWANE (WYMIANA)
- DOJARNIE I HALE UDOJOWE - SYSTEMY ZADAWANIA PASZ
- HYDRAULICZNE ZGARNIACZE OBORNIKA
- WYPOSAŻENIE OBÓR
- ŚRODKI HIGIENY UDOJU



**EXTRA  
JESIENNA  
PROMOCJA**

Łapy, ul. Brańska 1, tel. (085) 715-67-79  
tel./fax (085) 715-49-19, 0604-507-997

fak. 6988

# KONTAKTY





TANIO REMONTY, 218-37-65 7246  
 GLAZURA, REMONTY, 0693-182-936 7247-0  
 TYNKI GIPSOWE, zwykłe, szpachlowanie, malowanie, 0 503-861-356 7254-0  
 CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 0603-342-397 7258-0

„ROB-GAS” SAMOCHODOWE instalacje gazowe, montaż, serwis, Łomża, ul. Bema 37 tel. 086 218-74-74 7275-0

USŁUGI REMONTOWO-wykończeniowe, glazury, gipsy, 0608-328-303 7286-0

SZYBKI KREDYT, 473-07-04 7288

PROFESJONALNE CZYSZCZENIE dywanów, obić, wykładzin, 0602-327-999 7290-0

NAPRAWA INSTALACJI elektrycznych, maszyn rolniczych, remonty kapitalne ciągników, 473-87-52 po 20,00 7293

PTH KURPIEWSKI w Łomży Al. Legionów 134 zaprasza do składania ofert na badanie bilansu za 2003 r. 7295-

UKŁADANIE GLAZURY, terakoty, ry-gipsy, 219-26-33 7340

## TRANSPORT

HANNOVER – niedziela, 215-76-17, 0-606-146-917 fak. 6813-00

BELGIA – wtorek-sobota sprinter DVD, klima (085) 6635-624, 0602-697-881. 3257-0

SOBOTA – Niemcy, Holandia, Belgia – sprinterem, (085) 739-41-79 5458-0

HANNOVER, BREMEN – każda sobota, sprinter, TV, video, 215-76-25, 0-608-611-628 6356-0

NIEMCY SPRINTEREM – TV, video, każda sobota, 217-62-15, 0-608-778-708 6356-0

HANNOVER, BREMEN, BIELEFELD, 216-93-98, 0603 534 666. f-6865-00

BUSEM NIEDROGO, 218-30-88, 0-608-576-544 7137-0

„MISTRAL” – busy 8-17 osób, 217-90-48 7144-00

HANNOVER, OKOLICE, niedziela, 086 473-62-50, 0602-289-479, 0178-739-48-35 7322-0

## PRACA

„AVON” – tylko teraz podpisujesz umowę, bez żadnych opłat, tel. 2184-198 7124-0

ZWROT PODATKU z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. (071) 385-20-18 6769-0

ZATRUDNIĘ ABSOLWENTA – myjnia, 2188-030. f-6871-00

ZATRUDNIĘ FREZERA i tokarza, 0-606-416-991 6940-00

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA zatrudni młodych kreatywnych ludzi do promocji i reklamy oraz do roznoszenia ulotek, Łomża, godz. 8.00 - 16.00, tel. 216-94-71 6981-00

POSZUKUJEMY OSÓB chętnych do prowadzenia agencji „SKOK” w Kolnie, Szczuczynie i Piszku. Tel. 0-609-137-679 6195-00

FIRMA KOSMETYCZNA poszukuje menadżerów. Tel. 0603-947-063. f-7124-0

FIRMA ŁOMŻYŃSKA poszukuje pracowników, 215-34-52 7193

ZATRUDNIĘ młodą dziewczynę jako pomoc kuchenną w barze, 271-34-41 7224

ZATRUDNIĘ opiekunkę do dzieci, 216-33-86, 0694-657-122 7236

TOKARZ, ŚLUSARZ, spawacz w jednym – zatrudnię, 0606-934-938 7266

HURTOWNIA ZATRUDNI młodych i operatywnych, 086 216-44-18 7283

ZATRUDNIĘ DO NOWEGO solarium ul. Bema 23 7292

ZATRUDNIĘ CHŁODNIARZA, 218-07-07 7306

STOLARSTWO MEBLOWE- studenta studiów zaocznych po Technikum Przemysłu Drzewnego- przyjmę. Łomża 216-96-14 w godz. 19.00 – 21.00 7318

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW na stanowiska: kontroler jakości, - średnie techniczne; technolog – konstruktor, - wyższe elektroniczne. 473-70-30. f-7327-0

ZATRUDNIĘ FRYZJERKE, 216-29-86. f-7341

## NAUKA

CHEMIA, MATEMATYKA, fizyka, 216-62-94. f-6884-00

ANGIELSKI – KOREPETYCJE, 218-05-85 7053-0

ANGIELSKI – KOREPETYCJE, tłumaczenia, 0-692-59-00-76 7109-00

MATEMATYKA, FIZYKA, 0-600-280-906 7178-0

ANGIELSKI, 218-13-26 7194

NIEMIECKI, ANGIELSKI (także matu-ra), 0-607-941-186 7229

NIMIECKI, 0506-404-702 7308

KOREPETYCJE jęz. angielski, 2184-139. f-7346

## ZWIERZĘTA

SPRZEDAM KONIA 3-latka ujeżdżony, 0-604-15-20-65 7141-0

KLACZE SPRZEDAM, 0606-277-193 7274

JAMNIKI SZORSTKOWŁOSE, 086 217-92-99 7281

BERNARDYNY (086) 215-75-13. f-7319

SYBERIAN HUSKY szczenięta, 0600-932-640. f-7335

## INNE

LOSOWANIE WIZOWE do USA – „Baltica Travel”, 216-54-86 6655-00

WYJAZDY USA, 0-507-34-34-00 6730-0

BIURO MATRYMONIALNE „Katarzynka”, (086) 473-16-50 6748-00

WIZY USA. Pomoc w uzyskiwaniu, 0-504-535-414 fak. 7078-00

SALA BANKIETOWA – Sylwester, wesela, komunie, pokoje 1-2 pokojowe, 0-604-15-20-65 7141-0

ZESPÓŁ MUZYCZNY „DELTA”, (086) 271-33-60. f-6905-0

ZESPÓŁ NAJTANIEJ, profesjonalnie, 0502-038-944. f-6905-0

WYJAZDY DO USA, tel. 0-504-36-77-13 7199-0

TU OTRZYMASZ informacje dotyczące przystąpienia i uczestnictwa w ING NATIONALE-NEDERLANDEN Polska otwartym funduszu emerytalnym, 0501-677-711 7255-0

ZAGINEŁA LEGITYMACJA studencka nr 12318, Sebastian Kuczyński z Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku, 086 2190-934 7264

ANDRZEJKI Z NOCLEGIEM, 219-62-12; 0608-311-302. f-7309

WRÓŻKA, 216-68-97 f-7348

# DRZWI DUŻY WYBÓR

**AKCENT**  
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44  
 Elk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 610-98-12

fak. 7233

**HURTOWNIA OPAŁU**  
Łomża Al. Piłsudskiego 40

**MAREXIM**  
PHU MAREK MACKIEWICZ

**ZAPRASZA DO ZAKUPU DOBREGO I TANIEGO WĘGLA**

- NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
- STAŁE DOSTAWY
- NAJWIĘKSZY WYBÓR

tel. 21-80-444 lub 21-88-623

**ZAPEWNIAMY TRANSPORT**

fak. 7223

*Tak trudno dziś o dobre  
okna i drzwi  
- na szczęście jest TERRAZYT!*

**TERRAZYT**  
Okna i drzwi na całe życie...



## JESIENNA PROMOCJA

- BOGATA OFERTA PRODUKTOWA
- PROFESJONALNA OBSŁUGA

**KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35,  
TEL./FAX 086/278-32-74**

f. 6920

- Pokrycia dachowe:  
Blacha dachówkowa  
Blacha trapezowa  
Blacha płaska
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna -PCV, ALU
- Okna dachowe

**KOLBIS**

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL  
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165  
tel fax (0...86) 216-58-56  
tel. kom. 0-501-555-725

*Promocja Jesienna*

fak. 6873



**KONTAKTY**



# Naprawdę wielki prezent czyli... Zestaw dla Dwojga XXL

**Dla Ciebie:**

- Zestaw Era Tak Tak i 30 zł z VAT na połączenia i SMS-y oraz nowa taryfa Era Love, w której każdego dnia im więcej dzwonisz, tym mniej płacisz

**Dla bliskiej Ci osoby:**

- dodatkowy pakiet startowy



**Autoryzowany przedstawiciel**  
[www.europhone.com.pl](http://www.europhone.com.pl)

**ŁOMŻA**

HURTOWNIA OKO  
Al. Piłsudskiego 77  
tel. 086 473 65 24



**tak tak**

Możesz więcej



**Zestaw dla Dwojga XXL**  
**Alcatel OT320**  
**249 zł z VAT**

**Dodatkowo**  
koszulka\*



Szczegółowe warunki oferty promocyjnej dostępne w punktach sprzedaży Era sieci Euro-Phone.

Bezpłatne zamawianie taksówek: 0-800 400-400

**My Klientów rozpieszczamy, nim zadzwonisz już czekamy.**

**RADIO TAXI 96 21 ŁOMŻA**

**96 21 lub 218 10 26**

## HURTOWNIA ELEKTRYCZNA ELEKTRYK

**oferuje w cenach producenta**

- MATERIAŁY Z BRANŻY
- INSTALATORSTWO ELEKTRYCZNE

**Dowóz gratis!!**

18-300 Zambrów, ul. Wiśniowa 13, tel. (086) 271-41-31  
pl. Sikorskiego 2, tel. (086) 276-10-13  
18-200 Wysokie Mazowieckie, ul. Piłsudskiego 23, tel. (086) 275-35-47

[www.gruparondo.com.pl](http://www.gruparondo.com.pl), e-mail: [elzambrow@gruparondo.com.pl](mailto:elzambrow@gruparondo.com.pl)

Kupon rabatowy  
5%

REKLAMA

**TV**

**Łomża**

**24 GODZINY NA DOBĘ 7 DNI W TYGODNIU**

**W programie**

- Czerwony Bór - czy powstanie tu lotnisko?
- Kilkanaście tysięcy rolników przeszkoliła AR i MR w ciągu miesiąca.
- Agencja Rynku Rolnego przekazała 13.000 ton konserw mięsnych. Najwięcej ponad 20.000 puszek otrzymają podopieczni Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łomży.
- Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał Jerzy Bacztub - honorowy krwiodawca.

**Gospodarka**

- MPWiK w Łomży NIE PRZEKONAŁ radnych co do zasadności podwyżki za wodę i ścieki.

**Kultura**

- Leszek Barowicz - artysta rzeźbiarz wykonał epitafium umieszczone w Katedrze upamiętniające księży i alumnów z diecezji łomżyńskiej, ofiary II Wojny Światowej.
- Roman Borawski - artysta plastyk jakiego nie znamy. Galeria Sztuki Współczesnej Muzeum Północno - Mazowieckiego w Łomży.

**zapraszamy**

REDAKCJA: 18-400 ŁOMŻA, UL. POŁOWA 45  
TEL. 0\*86 216 74 44, TEL./FAX 0\*86 216 71 07  
e-mail: [tvlomza@poczta.onet.pl](mailto:tvlomza@poczta.onet.pl)

REKLAMA

**„MAZUREK”**

**18-400 ŁOMŻA**

**ul. Konstytucji 3 Maja 2c/21**

**PRZEWOZY  
AUTOKAROWE  
— KRAJ, ZAGRANICA  
SPRZEDAŻ BILETÓW  
NA LINIE  
MIĘDZYNARODOWE  
DO WŁOCH  
WYJAZDY CODZIENNIE  
Z ŁOMŻY**

**CENY KONKURENCYJNE  
AGENCJA  
TURYSTYCZNA  
PRZEWÓZ OSÓB:  
POLSKA — NIEMCY  
NIEMCY — POLSKA  
WYNAJEM  
BUSÓW**

**(0 86) 218-15-03  
0-504 481-286**



REKLAMA



www.domel.pl  
**DOMEL**  
PRODUCENT OKIEN I DRZWI



## KUP OKNA WYGRAJ PRALKĘ

**Whirlpool**  
Gospodarstwo Domowe

Promocja trwa od 6.11. do 31.12.2003  
(Szczegóły promocji w naszych punktach sprzedaży)

Każdy kto kupi nasze okna  
otrzyma dodatkowo  
firmowy prezent **DOMEL**  
(ilość prezentów firmowych ograniczona)



***Życzymy szczęścia!***



# OKNA BEZOŁOWIOWE

SPRZEDAŻ OKIEN - SALON PRODUCENTA

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81  
BIURA HANDLOWE

Łomża Al. Legionów 42 tel.086/ 218 93 63

Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94

Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel.086/ 271 34 51

**Bezpłatny  
pomiar, wycena,  
transport  
Korzystne Raty**



Siemens S55  
od 1 zł  
od 1,22 zł z VAT

z aparatem  
fotograficznym



Motorola E365  
od 1 zł  
od 1,22 zł z VAT

z wbudowanym  
aparatem  
fotograficznym



W prezencie  
3,6 lub 12  
godzin



**Najcenniejsze jest to co niewidzialne...**  
To Twój czas. Dlatego na Święta Idea daje Ci 3,6 12 darmowych godzin.



Godziny otwarcia:  
Pn - Pt 10 - 18  
Sobota 10 - 14

Łomża (86) 219 90 73

Braniewskiego 22

Zambrów (86) 271 00 66

Białostocka 226

Grajewo (86) 273 83 71

ul. Elcka 12B

**DO KAŻDEJ AKTYWACJI PREZENT !!!**

Promocja trwa do wyczerpania zapasów. Regulamin promocji w punktach sprzedaży.



Łączy Cię z ludźmi

www.seat.pl infolinia: 0-801 666 999



## BO UCIEKNIE OKAZJA!!!

Wyprzedaż rocznika 2003

do **4 950 zł** rabatu

pakiet ubezpieczeniowy **30%** taniej

**4** opony zimowe w prezencie

SEAT CORDOBA już za **29 734 zł \***

w kredycie **0%**

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.



**SEAT**  
auto emocji

\*70% ceny, reszta płatna po roku bez odsetek  
Ilość samochodów ograniczona. Szczegóły w salonach.



2 lata gwarancji

SEAT Assistance 24h

**MARGO  
AUTORYZOWANY PARTNER**

ŁOMŻA, Al. Legionów 152, tel. (0-86) 219-07-89

OSTROŁĘKA, ul. Hallera 22, tel. (0-29) 760-03-33

## SUWAŁSKA FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV I ALUMINIUM EURO OKNO



Biura Handlowe:

Łomża Al. Legionów 45 tel. (0-86) 212-53-03 kom. 0-692-180-799

Ostrołęka ul. Hallera 3 tel. (0-29) 76-12-144 kom. 0-600-662-153

Ostrów Mazowiecka ul. Słowackiego 1 tel. (0-29) 746-84-37 kom. 0-501-922-456

Suwałki ul. Warszawska 21 tel. (0-87) 566-36-99 kom. 0-606-674-222

## OKNA PCV, DREWNIANE, ALUMINIUM PARAPETY, ROLETY

NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

10 LAT GWARANCJI — 100 LAT SATYSFAKCJI

PRZYJEDZIEMY, ZMIERZYMY, DORADZIMY, WYCENIMY  
BEZPŁATNIE I BEZ ZOBOWIĄZAŃ



PILKINGTON



REKLAMA